

NOWE NUMERY TELEFONÓW
str. 15 i 16 SADOWNE * ŁOCHÓW

Nr indeksu 32891X

ISSN 1233-0221

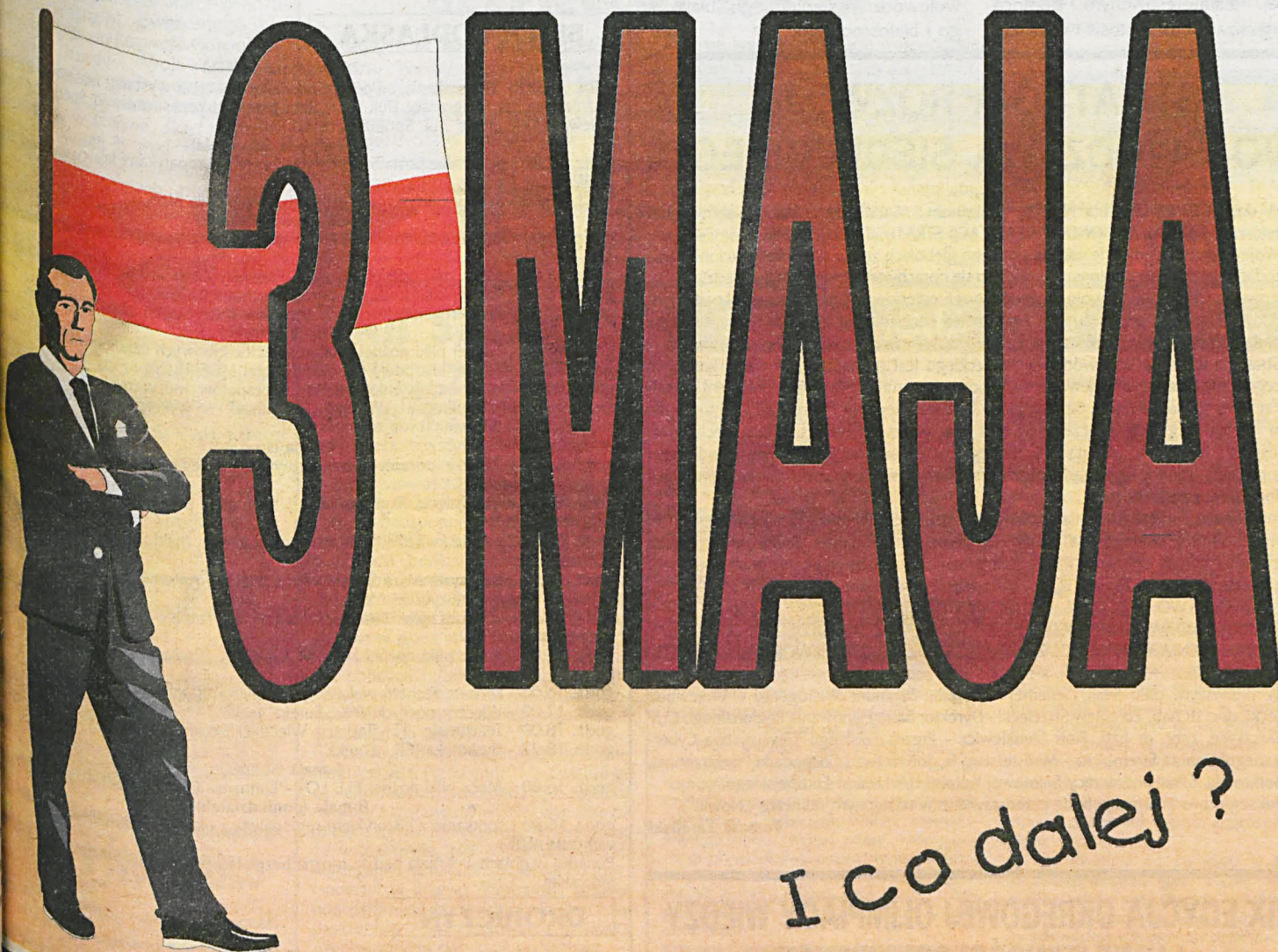
nowiny

TYGODNIK REGIONALNY

PODLASKIE

17-18 (34-35) 28-29 kwietnia - 5-6 maja 95r. cena 60 gr (6000 starych zł)

NASTĘPNY NUMER „NOWIN” UKAŻE SIĘ 10 MAJA



Spółka S.A.

PAŻUR

Siedlce tel./fax 283-91

ul. Brzeska 114 komertel

39-12-44-73

**ZAPALKI CZPZ CZĘSTOCHOWA
ZAPRASZAMY**

poniedziałek - piątek 8.00 - 16.00

sobota 8.00 - 12.00

Zmniejszona RP?

PŁYNNNA GRANICA

Zanosi się na mały "konflikt" graniczny, spowodowany przez Bug. Wszystko zależy od tego, czy wody tej rzeki przedostaną się do starego starorzecza, którym otoczonych jest ok. 150 hektarów ziemi w pobliżu Janowa Podlaskiego. Może tak się stać, gdyż fale Bugu coraz gwałtowniej podcinają nadbrzeżną skarpe. Zmiana koryta rzeki oznaczałaby korektę granicy, która według prawa międzynarodowego wytyczana jest w głównym rzeczonym nurcie.

Szkoda byłoby stracić ten akurat frag-

ment naszego obszaru, będącego częścią Parku Krajobrazowego "Podlaski Przełom Bugu". Obejmuje on między innymi rezerwat przyrodniczy "Łęg Dębowy" oraz część łąk należących do janowskiej stadniny koni, a także wspomniane starorzecze zwane bużyskiem. Nie byłby to przypadek odosobniony, gdyż Bug dość często zmienia swoje koryto. Tak po dzisiejszej polskiej stronie znalazła się najstarsza cerkiewka wchodząca w skład monastynu w Jabłecznej.

Czy więc stracimy kawałek naszego terytorium? Mogą go uratować wierzbzy. Jak twierdzą specjaliści od gospodarki wodnej, trzeba skarpe umocnić wierzbową faszyzną. Po zakorzenieniu się jej na tym terenie powstanie zaporę chroniącą przed naporem fal. (WIG)

DARIUSZ GRZEGORCZUK

AUTO
perfekt

SIEDLCE tel / fax (025) 287-56
STRZAŁA 135A

**AUTORYZOWANY
PRZESZ FSO, FIAT, INNE
SERWIS ANTYKOROZYJNY
I ANTYKRADZIEŻOWY**

- ✓ KONSERWACJA POJAZDÓW
- ✓ BLOKADY - AUTOALARMY
- ✓ ZNAKOWANIE
- ✓ HAKI HOLOWNICZE
- ✓ AUTO - GAZ (atest)
- ✓ SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW
POLONEZ, FIAT, TARPAN

Tylko teraz!

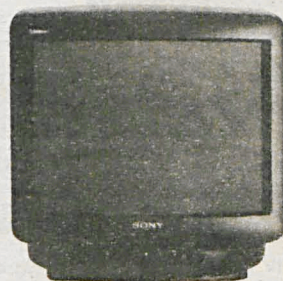
W Autoryzowanej

sieci sprzedaży

Sony Poland.

*

999zł



14"

model KV-M1400K

już za 999 zł

model KV-M1401K

za 1199 zł

Autoryzowany Dealer

APIN INTRNATIONAL

Siedlce

ul. 3 Maja 28, tel. 274-15

Łuków

ul. Dmocha 8, tel. 23-36

SONY

*

sugerowana cena detaliczna

Sony Poland Sp. z o.o.

UWAGA HODOWCY DROBIU!

PPP „BACUTIL” w Radzynie Podlaskim rozpoczęło w oparciu o najnowszą światową technologię firmy Amandus Kahl z Hamburga produkcję mieszanek ekspandowanych dla drobiu

Stosując mieszanki ekspandowane uzyskacie Państwo najwyższe efekty hodowlane i zdrowotne

Wszelkie informacje dotyczące w/w pasz możecie uzyskać pod adresem:

PPP „BACUTIL” 21-300 RADZYŃ PODLASKI

nr telefonu (0-57) 52-15-71, fax (0-57) 52-11-34.

INFORMATOR

BIALA PODLASKA

• KINO „MERKURY”
ul. Brzeska 43, tel. 43-28-97
• Apteki
26-30 IV - ul. Siodorska 20 E, tel. 43-22-08
1-9 V - ul. H. Sawickiej 2

• IMPREZY
W każdą środę 18.00 - 19.00 - Jazz Trio w Galerii Podlaskiej.
W każdy piątek g. 17.15 - w Galerii Podlaskiej spotkanie dla wszystkich, którzy chcieliby tworzyć teatr.
29 IV g. 14.00 - VI Młodzieżowe Spotkania z Poezją Śpiewaną dla młodzieży szkół średnich. Recital Małgorzaty Duk.

GARWOLIN

• KINA
„WILGA” ul. Nadwodna 1, tel. 24-08
26-30 IV g. 17.00 i 19.00 „Specjalista” - USA
• Apteki
26-30 IV - ul. Nadwodna 13, tel. 23-32
1-7 V - ul. Kościuszki 25, tel. 24-25

• IMPREZY
GOK, ul. Nadwodna 1, tel. 20-51
W każdą sobotę o godz. 12.00 - Kalendarz filmów dla dzieci.
26 IV g. 10.00 - Harcerski Przegląd Teatrów dla dzieci.
29 IV - „Mama, tata i ja” - program rozrywkowy dla dzieci: turnieje, zabawy, zgadywanki.

ŁUKÓW

• KINO „OAZA”
ul. Piłsudskiego 6, tel. 28-40
Kino czynne: wtorki i soboty g. 18.00 i 18.00; niedziele g. 17.00 i 19.00
• Apteki
26-30 IV - ul. Nowowiejskiego 2
1-7 V - ul. Piłsudskiego 7, tel. 21-49.
8-9 V - ul. Kościuszki 2, tel. 35-56.

• IMPREZY
ŁOK ZAPRASZA
26 IV g. 10.00 i 11.30 - „Przygody kota Trzpiota” - spektakl dla dzieci wystawiony przez artystów scen warszawskich.
27 IV g. 10.00, 11.00 i 12.00 - Edukacja teatralna dla młodzieży szkół średnich: „Teatr polski pod zaborami” prowadzi Grażyna Suchocka i Edward Targiewicz.

MIĘDZYRZEC PODLASKI

• Kino „SŁAWA”
25-30 IV g. 16.00 i 18.00 „Wywiad z wampirem”
• Apteki
26-30 IV - ul. Warszawska 38, tel. 71-22-63.
1-2 V - ul. Kordiana 2

• IMPREZY
MOK, tel. 71-41-26
3 V g. 10.00 - Festyn sportowo - rekreacyjny na stadionie
g. 11.00 - Puchar Miasta Młodzików: Taekwondo w hali sportowej.
g. 12.00 - Msza św. w Kościele Św. Józefa oraz złożenie kwiatów pod Pomnikiem Bohaterów Miasta.
g. 15.00 - Mecz piłki nożnej na stadionie.
g. 17.00 - Akademia: wystąpią uczniowie szkół podstawowych i muzycznej.
g. 19.00 - Koncert zespołów rockowych w sali konferencyjnej MOK.
5 V g. 12.00 - XII recytatorskie spotkania dla dzieci w sali konferencyjnej MOK.

MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ, ul. Pocztowa 8, tel. 71-41-60

MIŃSK MAZOWIECKI

• KINO „Światowid”, tel. 41-30
21-27 IV g. 18.00 i 20.00 „Syrany”
• Apteki
26-30 IV - ul. Kościuszki 2, tel. 23-23
1-7 V - ul. Warszawska 142, tel. 27-29
8-9 V - ul. Kościuszki 2, tel. 23-23

• IMPREZY
27 IV - Eliminacje miejskie konkursu dla dzieci im. Kornela Makuszyńskiego.

RADZYŃ PODLASKI

• KINA
Kino „ORANŻERIA”
28-29 IV g. 16.00 „Gra o życie” - USA
g. 18.00 „Forrest Gump” - USA
30 IV g. 16.00 „Gra o życie”
g. 18.15 „Forrest Gump”
1 V g. 18.00 „Forrest Gump”
• Apteki
26-30 IV - ul. Ostrowiecka 40, tel. 52-17-53.
1-7 V - ul. Ostrowiecka 18, tel. 52-07-70.

- dokończenia na str. 4

Ambasador Wielkiej Brytanii na Podlasiu

Ostłonięcie V2

Słynną akcją na Podlasiu, upamiętniającą zdemontowanie niewypału - rakiety V2, zrzuconej przez Niemców pod koniec wojny w okolicach Samak, uświetni 14 maja uroczystość odłonięcia pomnika w Samakach, odtwarzającego naturalnej wielkości raketę. W uroczystości weźmie udział m.in. ambasador Wielkiej Brytanii. Pomnik stanął w centrum miasteczka, dzięki ofiarości wielu sponsorów i instytucji. Umieszczone na nim zostały tablice z godłami państwowymi Polski i Wielkiej Brytanii oraz Kotwica Polski Walczącej. Monument ten został poświęcony jednej z nielicznych zwycięskich operacji Polski Podziemnej w II wojnie światowej. Zainteresowanym pomocą w organizacji uroczystości i wsparciu

finansowym tego przedsięwzięcia podajemy konto: Bank Spółdzielczy w Samakach, nr konta 903343-996-271.

W Muzeum Okręgowym w Siedlcach do końca czerwca będzie można obejrzeć około 50 eksponatów - części rakiety V2. - *Zdobyłem je różnymi sposobami, przeważnie dowiadywałem się o nich od osób prywatnych, które znalazły część z nich na terenie swojego pola* - powiedział **Sławomir Kordaczuk**, organizator tej niecodziennej wystawy. Największą część rakiety V2, którą można obejrzeć w siedleckim muzeum, to zewnętrzna część zbiornika z tlenem. Wszystkie, zgromadzone na wystawie eksponaty, pochodzą z trzech województw: siedleckiego, białostockiego i białostockiego. (m)

STRATEGIA ROZWOJU WOJEWÓDZTWA SIEDLECKIEGO

W dniach 23-25 kwietnia 1995 r. w Miętnem k/Garwollna odbyło się seminarium zatytułowane UDZIAŁ REGIONU W REALIZACJI STRATEGII DLA POLSKI.

Województwo siedleckie widząc potrzebę głębokich zmian systemu funkcjonowania gospodarki, jako jedno z pierwszych podjęło się opracować reformę wielu dziedzin życia, opracowując „Strategię Rozwoju Województwa Siedleckiego”, poprzez zespół parlamentarzystów z naszego województwa oraz dzięki uczestnictwu Wojewody Siedleckiego w składzie Konwentu Województw.

Strategia Rozwoju Województwa Siedleckiego jest próbą przygotowania koncepcji dalszego funkcjonowania województwa w nowych warunkach z uwzględnieniem aktualnych realiów gospodarczych. Seminarium - Udziału „Regionu” w realizacji Strategii dla Polski ma na względzie włączenie w nurt prac województw sąsiednich Ciechanowa - Terespol - Kielc, tzw. trójkąta CTK. Strategię województwa siedleckiego przedłożono do konsultacji z jednostkami administracji samorządowych oraz do dalszej konsultacji z jednostkami nadziedzicznymi.

Inicjatywy i podjęte działania spotkały się z uznaniem Premiera Józefa Oleksego oraz głównego twórcy strategii dla Polski - Wicepremiera, Ministra Finansów Grzegorza Kołodki oraz innych członków Rządu i Parlamentu. Program spotkania przewiduje trzy sesje plenarne, których tematy to:

1. WOJEWÓDZTWO SIEDLECKIE A REGIONY FUNKCJONALNE
2. PROBLEMY ROZWOJU NA PRZYKŁADZIE WOJEWÓDZTWA SIEDLECKIEGO
3. PRZEOBRZENIA WYNIKAJĄCE ZE STRATEGII ROZWOJU WOJEWÓDZTWA I STRATEGII DLA POLSKI.

W pierwszym dniu Sesji Plenarnej wystąpili: Zygmunt Wielogórski - Wojewoda Siedlecki, doc. dr hab. Zbigniew Strzelecki - Dyrektor Biura Planowania Regionalnego CUP w Warszawie, prof. dr hab. Piotr Sienkiewicz - Prezes Polskiego Towarzystwa Cybernetycznego, Danuta Strembińska - Ministerstwo Budownictwa i Gospodarki Przestrzennej, Jan Borkowski - Przewodniczący Sejmowej Komisji d/s Układu Europejskiego.

Szczegółowe informacje będą przedstawiane w następnym numerze „Nowin”.

Tomasz Zarębski

XIX EDYCJA OKRĘGOWEJ OLIMPIADY WIEDZY I UMIEJĘTNOŚCI ROLNICZYCH

W dniach od 21 do 22 kwietnia 1995 roku w Zespole Szkół Rolniczych w Miętnem odbyły się Eliminacje Okręgowe Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych.

Organizatorem Olimpiady był Komitet Okręgowy Wiedzy i Umiejętności Rolniczych, który składał się z pracowników różnych komórek naukowych WSRP w Siedlcach.

Na przewodniczącego Komitetu Okręgowego powołano prof. dr hab. Antoniego Kożucha. Sekretarzem został Krzysztof Jeznach. Przedstawicielem Komitetu Głównego Olimpiady był dr Bolesław Budzisz z Białegostoku. Ponadto w skład Komitetu weszli przedstawiciele poszczególnych województw, Zespołów Szkół Rolniczych i oddziałów oświaty rolniczej. Eliminacje obejmowały cztery bloki: produkcja zwierzęca, produkcja roślinna, ogrodnictwo, mechanizacja.

Wyloniono następujących zwycięzców:

PRODUKCJA ZWIERZĘCA

1. Moczulski Piotr - Rudka woj. białostockie

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

- Kupię nadstawkę na szafę. Tel. Siedlce 270-59 po 16-tej.
- F.H. „RIF” - NOWO OTWARTA HURTOWNIA ODDZIEŻY UŻYWANEJ. Siedlce, ul. Starzyńskiego 11, tel. 44-57-09, czynna 9.00-15.30.
- Sprzedam dom wraz z działką 0,39 ar., 20 km od Siedlec, dobry dojazd. Tel. Siedlce 250-01 w godz. 10.00-12.00.
- Sprzedam overlock czteronitkowy (cena 645 zł.) i dwuigłową drabinkową (cena 845 zł.). Tel. Węgrów 31-88.

ŚWIĘTO 3 MAJA

- PROGRAM OBCHODÓW

SIEDLCE

30 kwietnia (niedziela)
V Podlaski Rajd Rowerowy na trasie: Siedlce - Leśna Podlaska - Terespol - Białystok - Serpelle - Siedlce
godz. 10.15 - Msza Święta (kościół św. Stanisława)
godz. 11.30 - Wyjazd uczestników Rajdu (skwer pod pomnikiem T. Kościuszki)
1-3 maja (poniedziałek, wtorek, środa)
godz. 9-16 - VIII otwarty Turniej Szachowy (Klub „Rafa”, ul. Rynkowa)

3 maja (środa)
godz. 10.00 - Rozpoczęcie uroczystości centralnych - wystąpienie Wojewody Siedleckiego, Apela Poległych, salwa honorowa (skwer przed pomnikiem T. Kościuszki)
godz. 10.30 - Przemarsz na stadion „Pogoni”; złożenie kwiatów pod pomnikiem T. Kościuszki
godz. 11.00 - Uroczysta Msza Święta celebrowana przez J.E. biskupa ordynariusza diecezji Mazur (stadion „Pogoni”)
godz. 15.30 - Festyn Majowy. W programie występy Kolejowej Orkiestry Dętej, Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Siedleckiej „Chodowiaci”, „Małego Podlasia”, „Fawer”, „Stokrotek”, „Caro Dance”, „Klubu Piosenki CKIS”, Wojskowej Orkiestry Siedleckiej. Odważni będą mogli skorzystać z oferty Klubu Jeździeckiego „Miłośnicy malarstwa” będą mogli zakupić obrazy siedleckich artystów plastyków (miłośnicy malarstwa) (amfiteatr)
godz. 19.30 - Występ zespołu „ALEF” Wyższego Seminarium Duchownego w Siedlcach (amfiteatr)

BIALA PODLASKA

28 kwietnia (piątek)
godz. 14.00 - VI Spotkania z Poezją Śpiewaną: otwarcie wystawy malarstwa Elżbiety Kuzniak; recital Małgorzaty Duk z Siedlec; przegląd uczestników VI Spotkań z Poezją Śpiewaną (KK „Piast”, ul. Spółdzielcza 4)

30 kwietnia (niedziela)
godz. 11.00 - Spotkanie posła Szczepana Skomorzy z sympatykami lewicy (budynki ul. Warszawska 11)
godz. 16.00 - impreza artystyczna z okazji 3 Maja (sala MdK, ul. Stacyjna 9)

1 maja (poniedziałek)
godz. 10.00 - Międzyzakładowy turniej „piątek” w piłce nożnej (SP nr 6, ul. Łukaszewicza 16)

godz. 13.00 - Mecz piłki nożnej Lekarze - Prawnicy (stadion MOSiR)
godz. 15.00 - Turniej bilardowy dla dorosłych (hotel MOSiR)
godz. 17.00 - Koncert młodzieżowych zespołów muzycznych (sala MDK)

2 maja (wtorek)
godz. 10.00 - Turniej piłki nożnej drużyn sześciuosobowych (stadion MOSiR)
godz. 15.00 - Turniej bilardowy dla dzieci (hotel MOSiR)
godz. 17.00 - Prezentacja młodzieżowych zespołów muzycznych (KK „Eureka” Orzechowa 34). Operetka „Wiktor i jej huzar” w wykonaniu Teatru Muzycznego z Lublina (DS „Bawena”)

3 maja (środa)
godz. 9.00 - Zbiórka pocztów sztandarowych i delegacji na Placu Wolności „miejsce stracił”
godz. 9.15 - Wciągnięcie flagi narodowej na maszt, przemówienie Wojewody podlaskiego

godz. 9.30 - Złożenie kwiatów pod tablicą pamiątkową znajdującą się na murach Kraszewskiego
godz. 10.00 - Uroczysta Msza Święta w kościele św. Antoniego z udziałem chóru „Spolem” i grupy muzycznej MDK
godz. 10.00 - rozpoczęcie turnieju koszykówki - zapisy na miejscu (SP nr 6, Łukaszewicza 16)
godz. 12.00 - Mecz piłki nożnej klasy MO: MOSiR „Podlasie” - AZS „Libero” (MOSiR)
godz. 16.00 - koncert zespołu wokalnego „Chwilka” (amfiteatr)
godz. 17.00 - Wieczór poetycki (KK „Eureka”)
godz. 18.00 - Teatr małe „i” - Tadeusz Wierzbicki: cykl etud. Teatr Cieni (KK „Eureka”)
godz. 18-22 - dyskoteka (KK „Eureka”)

6 maja (sobota)
godz. 16.00 - Mecz piłki nożnej PLL LOT - Lufthansa (stadion MOSiR)

8 maja (poniedziałek)
godz. 16.00 - spotkanie z historykiem-regionalistą z okazji zakończenia II wojny światowej (sala MDK)
Ponadto w dniach 1-3 maja będzie można bezpłatnie korzystać z basenu MOSiR przy ul. Siodorskiej.

DROHICZYN

3 maja (środa)
godz. 10.00 - zbiórka pod Ośrodkiem Kultury
godz. 10.10 - przemarsz delegacji pod pomnik w parku i złożenie kwiatów
godz. 10.30 - Msza Święta w intencji Ojczyzny (katedra drohiczyńska)
Po Mszy Św. w sali kina odbędzie się część artystyczna oraz projekcja filmu dokumentalnego o Józefie Piłsudskim (wstęp wolny).

LEKARZE NA BRUK

Na XI Sesji Rady Miejskiej w Sokołowie Podlaskim przyjęto uchwałę w sprawie wniosku do Wojewody Siedleckiego o komunalizację nieruchomości miasta trzech nieruchomości należących do ZOZ-u.

Miasto przejmie budynki przy ul. Wspólnej 2, Wolności 62D, Cmentarza. 2. Najwięcej kontrowersji wzbudziła sprawa hotelu przy ul. Cmentarnej. Budynek ten, po uprzednim remoncie, będzie przeznaczony na mieszkalny. komunalne. W związku z tym nierozwiązana pozostaje kwestia lokalizacji tam pracowników szpitala. Według obowiązującego prawa lokalizacja spełniają oni warunków potrzebnych do otrzymania lokalu komunalnego. Prawnie, w momencie gdy hotel stanie się budynkiem komunalnym, musieli opuścić wynajmowane pokoje. Rada Miejska zapowiedziała dopuścić do takiej sytuacji i znaleźć rozwiązanie, które wszystkich usatysfakcjonuje.

Tygodnik „NOWINY PODLASKIE” - SIEDLECKIE, BIAŁOKOPOLSKIE, BIAŁOSTOCKIE

Wydawca: „NOWINY PODLASKIE” S.A. w Siedlcach. Adres Redakcji: 08-110 Siedlce, ul. Pułaskiego 10; 21-500 Biała Podlaska, ul. Pocztowa 2. Siedlce: 44-28-70, 44-28-60 (tel./fax); Biała Podlaska: 43-54-88. Redagują: Mirosław Jacek Brzycki, Robert W. Chomka (Redaktor Naczelny), Jastrzębski, Beata Jaworowska, Janusz Wojciech Kowalski, Grzegorz Kulczyk, Janusz Kulikowski, Monika Mikołajczuk, Jan Romaniczuk. Administracja: Grabarska. Współpracownicy: Przemysław Badowski, Ewa Bielińska, Piotr Buczek, Wiesław Gromadzki, Paweł Karczewski, Maria Kryńska, Ryszard Danuta Koszko, Dariusz Krasnodębski, Iza Ługowska, Grzegorz Matyryn, Adam Okseniuk, Kazimierz Olszewski, Alicja Osiak, Joanna Paprocka, Marek Plecha, Ewa Sobocińska (Mińsk Maz., tel. 2548), Urszula Tomasiak (Drohiczyń, tel. 103) Jacek Wasilewski (Siemiatyże, tel. 555349 po 18.00).

Skład: BUIK Stefan Olszewski, Siedlce tel. 26668. Druk: Lubelskie Zakłady Graficzne, Lublin tel. 77-15-21.

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do skrócenia. Prenumeratę przyjmują Oddziały „Ruch” oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele zamieszczanych reklam i ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

nowiny PODLASKIE

PRZEDŁUŻYĆ ARESZT

W czwartek, 20 kwietnia, prokurator wojewódzki wystąpił do sądu o przedłużenie do końca czerwca aresztu tymczasowego wobec czterech osób podejrzanych w tzw. sprawie pilawskiej. Jest to już drugi wniosek prokuratora o przedłużenie tymczasowego aresztowania. Przypomnijmy, że do pierwszego sądu ustosunkował się pozytywnie i postanowieniem z 2 marca br. przedłużył tymczasowe aresztowanie czterech podejrzanych do końca kwietnia.

W związku z prywatyzacją Zakładów Naprawy Taboru PKS w Pilawie prokurator aresztował cztery osoby. Dwóm innym postawił zarzuty przyjęcia korzyści majątkowych. Od 8 listopada 1994 roku w areszcie przebywają Eugeniusz i Bożena F. - dwoje warszawskich biznesmenów, którzy w styczniu 1992 roku kupili pilawski zakład. 7 grudnia prokurator osadził w areszcie Jana M., ówczesnego dyrektora Wydziału Rozwoju Gospodarczego Urzędu Wojewódzkiego w Siedlcach. 14 grudnia aresztowano Mariannę L., dyrektorkę Banku Spółdzielczego w Pilawie, skąd małżonkowie F. wzięli 5 mld zł (starych) kredytu. W marcu br. zarzut przyjęcia korzyści majątkowych postawiono dwóm kolejnym osobom: Witoldowi

NIEDZIELNA WSZECHNICA

W najbliższą niedzielę 30 kwietnia, zgodnie z utartym już zwyczajem, odbędzie się w Białej Podlaskiej kolejne spotkanie w ramach Wszechnicy Myśli Narodowej. Tym razem gościć będzie wiceprezes Zarządu Głównego Stronnictwa Narodowego p. Roman Giertych. Spotkanie, jak zawsze, nastąpi po mszy św. w intencji Narodu, odprawianej o godz. 10.00 w kościele Narodzenia NMP przy ul. Brzeskiej. (jak)

Urok kwiatów

28 kwietnia, o godz. 17.00 w Muzeum Okręgowym w Siedlcach odbędzie się otwarcie wystawy malarstwa Haliny TREBNIŃ-LOTT.

NAUKA A ŚRODOWISKO

„Monitoring zanieczyszczeń środowiska metodami spektrometrii promieniowania alfa, lks i gamma” - to temat seminarium naukowego dr Ryszarda J. Krupy, które odbędzie się 26 kwietnia (środa) o godz. 11 w sali Senatu WSRP w Siedlcach przy ul. 3 Maja 54.

Panu nadkomisarzowi STANISŁAWOWI KATA wyrazi najgłębszego współczucia z powodu śmierci **MATKI** składają **KOLEDZY** z Wydziału Komendy Wojewódzkiej Policji w Białej Podlaskiej

Red. MARKOWI PIETRZELI z Oddziału „Dziennika” w Białej Podlaskiej wyrazi współczucia z powodu śmierci **OJCA** składają Dziennikarze Oddziału „Nowiny Podlaskich” w Białej Podlaskiej

nowiny

M., komornikowi Sądu Rejonowego w Garwolinie i Tadeuszowi N., byłemu dyrektorowi oddziału PKO w Garwolinie.

Po marcowym postanowieniu Sądu o przedłużeniu tymczasowego aresztowania, Janusz M. i Marianna L. odwołali się do Sądu Apelacyjnego w Lublinie. Ten jednak nie uwzględnił ich zażaleń. Marianna L. odwołała się powtórnie, dlatego akta sprawy nadal znajdują się w Lublinie.

To tylko w części tłumaczy opóźnienia w sprawie. Dla opinii publicznej w Siedlcach - i nie tylko - sprawa pilawska stała się miejscem. Miejsce jednak nadzieję, że jej finał nastąpi do końca tego półrocza, jak obiecywał nam przed miesiącem prokurator wojewódzki Tadeusz Wardziak. (sej)

Zmiana na stanowisku wicewojewody białkopodlaskiego

POWRÓT CZERWONEGO

Premier Józef Oleksy powołał w sobotę 22 kwietnia Kazimierza Stanisława Nowaka na stanowisko wicewojewody białkopodlaskiego. Pełniący dotychczas tę funkcję Jerzy Janusz Zalewski został odwołany ze stanowiska w czwartek 20 kwietnia.

Wnioski o odwołanie Zalewskiego i powołanie Nowaka na stanowisko wicewojewody, z dniem 20 kwietnia Tadeusz Korszeń - wojewoda białkopodlaski - złożył premierowi w dniu czwartego kwietnia. Było to realizacją ustaleń umowy o współpracy koalicyjnej pomiędzy PSL i SLD na szczelbu wojewódzkim, podpisaną pod koniec marca. Zgodnie z za-

wartymi w niej ustaleniami dotyczącymi m.in. podziału stanowisk w administracji, fotel wicewojewody przynależał się przedstawicielowi SLD. Białkopodlaska lewica zaproponowała na to stanowisko Kazimierza Stanisława Nowaka, ostatniego sekretarza KC PZPR w Białej Podlaskiej, bliskiego niegdyś współpracownika Józefa Oleksego.

Przeciwko odwołaniu Jerzego Zalewskiego protestowały organizacje samorządowe i Rada Regionalna Unii Wolności. Jerzy Zalewski był jednym z dwóch przedstawicieli „Solidarności” piastujących wysokie stanowiska w białkim Urzędzie Wojewódzkim. (kp)

BEZPIECZNY ŁUKÓW

Drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 5 z Łukowa wygrała eliminacje wojewódzkie konkursu „Wiedzy o bezpieczeństwie w ruchu drogowym”, które zakończyły się w minioną sobotę w siedleckim LOK. W konkursie wzięło udział sześć drużyn, które wygrały w marcu eliminacje rejonowe. Zwycięska drużyna z Łukowa, będzie reprezentować województwo siedleckie w krajowej edycji konkursu. Miejsce drugie wywalczyła drużyna z SP nr 9 w Siedlcach, a trzecie - drużyna z SP nr 3 w Mińsku Mazowieckim.

W tej edycji konkursu, który odbywał się m.in. pod egidą Policji, LOK i Kuratorium, wzięła udział większość szkół podstawowych z województwa. Natomiast żadnego zainteresowania konkursem nie wyraziły firmy ubezpieczeniowe, działające na terenie zachodniego Podlasia i wschodniego Mazowsza. (sej)

CZERWONE MASZERUJE

Spółeczny Komitet Obchodów 1 Maja w Siedlcach zaprasza na tradycyjny pochód, który rozpocznie się 1 maja o godzinie 10.00 na Skwerze Niepodległości w Siedlcach. Mamy nadzieję, że, jak obiecują organizatorzy, „czerwony pochód” przejdzie wyłącznie ulicą Piłsudskiego, a uczestnicy rozejdą się po dojściu do Pomnika Kościuszki. (jmb)

NA SZLAKU

Aż 10 wypadków zanotowano w miniony weekend na drogach woj. siedleckiego. W ich wyniku 5 osób zginęło, a 11 odniosło obrażenia ciała.

W sobotę wszystkie wypadki zdarzyły się w rejonie Siedlec. Około godz. 5 w miejscowości Tchorzew Plewki, gm. Zbuczyn, Białorusin kierujący samochodem vw-transporter zjechał na lewą stronę drogi i uderzył w drzewo. 32-letni pasażer z Brześcia poniósł śmierć na miejscu, a 29-letni kierowca trafił z obrażeniami ciała do szpitala. Około godz. 14, w Wólce Kamiennej, gm. Zbuczyn, fiat 125p kierowany przez mieszkańca Międzyrzecza Podlaskiego na łuku drogi zjechał na prawe pobocze i uderzył w skarpę rowu. Pasażer poniósł śmierć na miejscu, a kierowca i inny pasażer z ciężkimi obrażeniami ciała trafili do szpitala.

Czarnym dniem na drogach była również niedziela. Przed godz. 1 w Gołębiówce, gm. Kaluszyn, motocykl ETZ najechał na stojącą zastawę. W wyniku wypadku na miejscu zginął motocyklista. Przed godz. 17 w Józefowie, gm. Mińsk Mazowiecki, volkswagen na łuku drogi zjechał do rowu i uderzył w drzewo. Kierowca i pasażer ponieśli śmierć na miejscu, natomiast inny pasażer vw - brat kierowcy z Otwocka - z obrażeniami ciała trafił do szpitala.

Główną przyczyną wypadków była nieostrożność kierujących. Wraz z nadejściem wiosny na drogach zaczęły pojawiać się motocykle. Jeżdżą nimi zwykle bardzo młodzi ludzie, u których często fantazja i brawura biorą górę nad zdrowym rozsądkiem. A efekty takiej jazdy bywają tragiczne. Lepiej postępować w myśl zasady: jedź ostrożnie, a dalej ujedziesz. (sej)

997 POLICJA * 997 POLICJA

Wodny skok

18 kwietnia po południu, w Siedlcach włamano się do wypożyczalni sprzętu wodnego, skąd skradziono dwie łodzie, kajak i inne przedmioty. Po pewnym czasie anonimowy świadek powiadomił policję, że po zalewie pływają dwie łodzie, na których znajduje się grupa chłopców. Policja zatrzymała pięciu sprawców kradzieży w wieku 11-15 lat.

W okolicach baru

21 kwietnia po północy w Józefowie, gm. Górzno, w rejonie miejscowego baru został napadnięty i pobity mieszkaniec Garwolina. Napastnik zabrał mu 15 zł, zegarek i inne przedmioty wartości 50 zł. Sprawcą okazał się 23-letni mieszkaniec Kolonii Górzno. Mienie odzyskano, a sprawca został tymczasowo aresztowany.

Napad na PKP

Tego samego dnia, przed godz. 17 w Pilawie na peronie dworca PKP dwóch napastników zaatakowało mężczyznę. Chcieli od niego kurtkę i pieniądze, grożąc mu nożem i pobiciem. Wobec zdecydowanego oporu swojej ofiary, której pomógł przypadkowy podróżny, napastnicy uciekli. Chwilę później zatrzymała ich policja. Sprawcami okazali się 17-latek z Augustówki i 19-latek z Jażwin. Starszy trafił do aresztu.

GIEŁDA SAMOCHODOWA

(w milionach starych złotych)

SIEDLCE

FIAT 126p: 80r. - 11,5, 84r. - 21,5, 85r. - 30-32, 87r. - 34-37, 88r. - 39, 89r. - 45, 90r. - 53, 91r. - 57, 92r. - 72, 93r. - 60-78, 94r. - 79. FSO 1500: 80r. - 25, 81r. - 15,5-20, 83r. - 25-26, 85r. - 29, 86r. - 36, 87r. - 35-40, 88r. - 49, składowe 91r. - 21. POLONEZ: 80r. - 26-31, 81r. - 25, 84r. - 39, 85r. - 43, 86r. - 44, 87r. - 55-56, 88r. - 62-65, 89r. - 70, 90r. - 76-84, 91r. - 67-95, 92r. - 120, 93r. - 123-135, 94r. - 145, 95r. - 150. FORD: Fiesta 1,6D 87r. - 95; Sierra 2,0 86r. - 98. NISSAN: Sunny 1,7D 88r. - 149. AUDI: 80 2,0 80r. - 50, 100 1,6 83r. - 110. OPEL: Kadet 1,6D 82r. - 50, Askona 1,6 80r. - 37, Rekord 2,0 78r. - 44. VOLKSWAGEN: Passat 78r. - 38, Bus 76r. - 37,5. CITROEN: Visa 85r. - 52. MAZDA: 626 85r. - 88. ŁADA: 2107 1,3 91r. - 91, 1300 89r. - 73, Samara 91r. - 105. SKODA: 105L 73r. - 7, 83r. - 35. TAWRIA: 91r. - 62. FIAT: Uno 86r. - 86. PEUGEOT 79r. - 37. ŻUK: 85r. - 32-40, 91r. - 58. NYSA 84r. - 23, 88r. - 30.

BIAŁA PODLASKA

FIAT 126p: 85r. - 22, 86r. - 29, 88r. - 37-42, 89r. - 47-48, 90r. - 42-47, 91r. - 67, 93r. - 77. FSO 1500: 84r. - 35, 85r. - 31, 86r. - 40. POLONEZ: 84r. - 35, 85r. - 45, 87r. - 48, 90r. - 75, 93r. (składowe) - 60. FORD: Taunus 89r. - 197. ŁADA: 81r. - 33. OPEL: Kadet 1,3 88r. - 140. (kp)

Wpadka samochodzlarzy

22 kwietnia po godz. 15 w Mińsku Mazowieckim na parkingu przy ul. Szczecińskiej policja zatrzymała 18-latkę z Warszawy, który wybił szybę w samochodzie toyota carina, skąd skradł radioodtwarzacz Panasonic wartości 600 zł. Okazało się, że sprawcy włamania pomagali dwaj 17-letni koledzy - również z Warszawy. Wcześniej - również w Mińsku - włamali się do forda sierry, skąd skradli radioodtwarzacz wartości 500 zł. Mienie odzyskano, a 18-latek trafił do aresztu.

Górnik północny

22 kwietnia, tuż przed północą, siedlecki policjanci zatrzymali na gorącym uczynku 29-letniego siedlczanina, w momencie jak wykruwał otwór w ścianie sklepu sportowego przy ul. ks. Niedziałka.

Śmierć w płomieniach

22 kwietnia około godz. 2 w Grzeźwie, gm. Kotuń, spłonął dom mieszkalny razem z jego 61-letnim właścicielem. Najprawdopodobniej ogień zaprząsł sam właściciel.

16 kwietnia po południu w Kątach Goździejskich, gm. Dębe Wielkie, spłonęła drewniana stodoła, w której znajdowały się zbiory i maszyny rolnicze. Straty spowodowane ogniem oszacowano na 10 tys. zł. Pożar powstał od rzuconej na słomę petardy, którą bawiło się trzech chłopców w wieku 7-12 lat. (sej)

Spłonął las

22 kwietnia po południu w Hołowczycach koło Samak dwukrotnie palił się las. Za pierwszym razem spłonęło 90 arów młodnika, za drugim - ogień strawił całkowicie 3 ha lasu. Straty przekroczyły 20 tys. zł. Przyczyną pożarów było celowe podpalenie.

Śmierć na drzewie

23 kwietnia rano w Nowosiółkach, gm. Sławatyczne, 31-letni Tadeusz P. kierując ładą na łuku jezdni nie zachował właściwej ostrożności, uderzył w drzewo, ponosząc śmierć na miejscu. (kp)

TRAFIKA

Siedlce, ul. Pułaskiego 27

☎ 44-72-89

PAPIEROSY KAWA TYTONIE

HURT - DETAL
Ceny fabryczne
7.30 - 17.30

Nowe,

atrakcyjne ceny

na wybrane modele

telewizorów Sony.

1399zł

21"

model KV-M2100K

już za 1399 zł

model KV-M2101K

za 1549 zł

model KV-M2161K

za 1699 zł

Autoryzowany Dealer

APIN INTRNATIONAL

Siedlce

ul. 3 Maja 28, tel. 274-15

Łuków

ul. Dmocha 8, tel. 23-36

SONY

* sugerowana cena detaliczna
Sony Poland Sp. z o.o.

INFORMATOR

- dokończenie ze str. 2

• IMPREZY •

ROK, tel. 52-06-70
29 IV g. 16.00 i 18.00 - „Ostrożnie z ogniem” Kabaret „Klika”.
3 V Obchody Rocznic Uchwalenia Konstytucji.

SIEDLCE

• KINA •

„SOJUSZ” ul. Pułaskiego 9
Kino czynne: czwartki, piątki, soboty i niedziele
27-30 IV g. 17.00 „Niekończąca się opowieść” - USA
g. 19.00 „Filadelfia” - USA
9 V g. 18.00 - Klub Przyjaciół Radia dla Ciebie zaprasza na spotkanie z Ireną Santor w Klubie „Paradise”.

• KWIACIARNIE •

- ul. Piłsudskiego, tel. 265-33
- ul. Pułaskiego, tel. 227-52
- „MERCEDES”, Pani Elżbieta Sikorska, ul. Asza 6, tel. 224-59. Informujemy, że kwiaciarnia może dowieźć zamówione wieńce i wianki pod wskazany adres.

• ZAKŁADY POGRZEBOWE •

- ul. Piłsudskiego, tel. 226-53
- ul. Starowiejska, tel. 263-48
- ul. Kochanowskiego, tel. 245-76

POGOTOWIE POGRZEBOWE „ANIMA” - TEL. 237-32 - CZYNNIE CAŁA DOBĘ

• Apteki •

26-30 IV - ul. Świętojańska 4, tel. 235-67.
1-7 V - ul. Błonie 8, tel. 44-75-77.
8-9 V - ul. Armii Krajowej 10, tel. 396-42.

• IMPREZY •

Do końca kwietnia br., od poniedziałku do soboty, w godz. 12.00-19.00 - Wystawa malarstwa amatorskiego Jerzego Garbaczewskiego w Bibliotece Garnizonowej (przy Klubie Garnizonowym), ul. Śmiałka.
27 IV g. 17.30 - Prelekcja Zenona Ziolkowskiego pt. „Na początku...” - spotkanie z Biblią, na które zaprasza Oddział Miejski Stowarzyszenia „CIVITAS CHRISTIANA”, odbędzie się w klubie przy ul. Prusa 20.

MOK (ul. Pułaskiego 6), tel. 227-50
26-27 IV - Konkurs piosenki o zdrowiu organizowany przez SANEPID.

KLUB „LIMES” (ul. Bema 1)
g. 18.00 - poniedziałki i g. 20.00 - środy - Aerobic prowadzi A. Ekiert.

KLUB „PeHa” (ul. 3 Maja 49)
G. 18.00 - poniedziałki i środy - Kurs tańca prowadzi D. Szuplak.

27, 29 IV g. 21.00 - DYSKOTEKA.
28 IV g. 19.00 - Koncert, w którym udział wezmą: Karol Koć i Marek Jakubiak, czyli DARKNESS - laureat „Szansy na sukces” oraz Dorota Wierzbicka i inni. Bilety w cenie 1,5 zł.

KLUB MIŁOŚNIKÓW TEATRU
30 IV - Teatr Kwadrat „Kiedy kota nie ma” - premiera.

Bilety i informacje w SDOK „Limes”, Bema 1, tel. 269-57.

KLUB LITERACKI
26 IV g. 18.00 - WIECZÓR AUTORSKI - wieczór poezji Krzysztofa Tomaszewskiego, promocja książki poetki „Nie doceniłem Barabasza”.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA - 44-40-04

- dyżury w czwartki 17.00 - 21.00
Inf. o AIDS - tel. 958
Inf. o narkomanii - tel. 988
Inf. profilaktyki uzależnień - tel. 261-37
- codziennie 15.30 - 17.30
- soboty pracujące 12.30 - 14.30

SOKOŁÓW

• KINO „SOKÓŁ” •

tel. 24-38
26-30 IV g. 17.00 „Dzika rzeka” - USA
g. 19.00 „Malice” - USA
1 V - nieczynne

• Apteki •

26-30 IV - ul. Lipowa
1-7 V - ul. M.C. Skłodowskiej 14, tel. 20-45.
8-9 V - ul. Fabryczna 1, tel. 20-01.

• IMPREZY •

SOK ZAPRASZA
28 IV - Spotkanie z dr. Cezarym Chlebowskim, temat: KATYN.

WĘGRÓW

• KINO „KONGRES” •

(ul. Mickiewicza 4a) tel. 29-14, 22-61
Kino czynne: czwartki, piątki, soboty i niedziele.

27 IV „Król kosza”
4-7 V „Filadelfia”

• Apteki •

26-30 IV - ul. Piłsudskiego 1, tel. 24-22.
1-4 V - ul. Strażacka 2, tel. 23-37.
5-7 V - ul. Żeromskiego 7, tel. 26-47.
8-9 V - ul. Strażacka 2, tel. 23-37.

RADZYŃ PODLASKI

DZIENNIKARZ „NOWYM” BURMISTRZEM

Nieoczekiwany przebieg - ale chyba tylko dla postronnych obserwatorów - miały wybory nowego burmistrza Radzyna Podlaskiego na sesji Rady Miejskiej 20 kwietnia. Poprzedni burmistrz Stanisław Daniluk został odwołany 23 marca decyzją Rady Miejskiej. Radni podjęli wówczas uchwałę o ogłoszeniu konkursu na nowego burmistrza. W głosowaniu nad odwołaniem Zarządu przepadł też jego dotychczasowy członek Jan Gil.

W przewidzianym przez radę terminie, do walki o burmistrzowski stołek stanęło czterech kandydatów: Marjan Puszkę ze Świdnika oraz trzech mieszkańców Radzyna: Ryszard Mańko, Adam Sikora i Jan Gil, dopiero co odwołany członek Zarządu, który zdecydował się kandydować dosłownie w ostatniej chwili.

Głosowanie nad kandydatami poprzedziły 10-minutowe ich wystąpienia, prezentujące program działania, wizję miasta oraz warunki współpracy z radą. Widać jednak, że kandydaci nie przypadli radnym do gustu, bo ani w pierwszej turze głosowania, ani w drugiej - awansowali do niej Adam Sikora i Jan Gil - nie zdobyli dostatecznej liczby głosów. Dziesięciu radnych oddało głosy bez wskazania wybranego kandydata. Nie stworzyło to jednak sytuacji patowej. Radni przegłosowali propozycję umożliwiająca zgłaszanie nowych kandydatów z sali obrad. Takie dictum pozwoliło zgłosić również kandydaturę Andrzeja Tetlika. Nowy kandydat wyraził zgodę na kandydowanie i wygłosił krótkie expose. Tym razem większość radnych nie miała wątpliwości: 16 głosów „za”, 7 „przeciw”, 1 nieważny.

Nowy burmistrz jest z zawodu... dziennikarzem. Przez wiele lat współpracował z tygodnikiem „Słowo Podlasia”. Obecnie jest współwłaścicielem firmy wydawniczo - reklamowej. Nie określa swojej partyjnej przynależności, chociaż w kuluarach prawicowi radni określali go jako „lewicowca”, wspominając „romans” z byłą PZPR.

Spokojnie przebiegały natomiast wybory na wakuujące stanowisko członka zarządu. Został nim Franciszek Paćko, który uzyskał akceptację 14 radnych. Kontrkandydatka Maria Bień ubierała tych głosów dokładnie połowę.

Nowemu burmistrzowi radni ustalili również pobory. Wynagrodzenie zasadnicze - 460 zł okraszone 150 proc. dodatkiem funkcyjnym i 130 proc. dodatkiem służbowym. No i oczywiście „wysługa” za lata pracy. (J.P.)

NOWE w kardiologii

W sobotę, 22 kwietnia, w Szpitalu Wojewódzkim w Siedlcach odbyła się, czwarta z kolei, konferencja kardiologiczna, której organizatorem był tradycyjnie Oddział Kardiologiczny Szpitala Wojewódzkiego. Temat konferencji brzmiał: „Komorowe zaburzenia rytmu - nowe spojrzenie”. W Polsce w sposób nagły ginie z powodu choroby wieńcowej ok. 20 tys. osób. 50% zgonów to wynik chorób krążenia. Zgony nagłe, jak można się było

dowiedzieć z referatu gospodarza konferencji, ordynatora Oddziału Kardiologicznego dr n.med. Piotra Kołodziejki, są najczęściej wynikiem zaburzeń rytmu.

W sobotniej konferencji uczestniczyło ponad stu lekarzy i 10 firm farmaceutycznych. Już wkrótce cztery szpitale w województwie siedleckim wzbogacą się o specjalistyczne aparaty do sprawdzania arytmii i choroby wieńcowej, a także zestawy do prób wysiłkowych. (m)

Pamięci kapelana

W najbliższą niedzielę, 30 kwietnia, z inicjatywy Oddziału WIN (b. Inspektorat) Podlasie, mieszczącego się w Międzyrzecu Podlaskim, SZŻAK, ZWPOS i „Solidarność” RI w Łosicach, odbędzie się uroczystość odsłonięcia i poświęcenia tablicy pamiątkowej ku czci męczenników śmierci kapelana AK i WIN ks. Lucjana Niedziela. Uroczystości rozpoczną się o godz. 12.00 w kościele parafialnym, w położonym na południowy zachód od Łosic, HADYNOWIE. Po mszy św., odsłonięciu tablicy i jej poświęceniu odbędzie się apel poległych żołnierzy AK i WIN z Podlasia. Szczegółowy opis mordu UB na ks. Lucjanie Niedzielu - na str. 23. (Jak)

Nizsze diety dla DRELOWSKICH radnych

W dniu 18 kwietnia Rada Gminy Drelów przyjęła uchwałę zmniejszającą diety otrzymywane przez radnych za udział w sesji oraz ryczałt wypłacany przewodniczącemu rady.

Za uczestnictwo w sesji radny otrzyma obecnie równowartość 6 diet służbowych, natomiast przewodniczący otrzyma ryczałt w wysokości 45 diet służbowych miesięcznie.

Dotychczasowe diety drelowskich radnych należały do najwyższych w województwie. Za uczestnictwo w sesji radny otrzymywał 8 diet służbowych, co dawało sumę 528 tys. Przewodniczący rady otrzymywał ryczałt w wysokości 60 diet - czyli 3960 tys. zł (starych). Sumy te bulwersowały mieszkańców gminy. Obniżka być może uspokoi trochę opinię publiczną. (J.P.)



ZAPRASZAMY DO NASZEGO PUNKTU SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW OFERUJEMY:

WSZYSTKIE TYPY POLONEZÓW **CARO** ORAZ **TRUCK**,
Z SILNIKAMI WYSOKOPREŻNYMI I BENZYNOWYMI,
WE WSZYSTKICH KOLORACH ORAZ
Z DOWOLNYM WYPOSAŻENIEM

**U NAS MOŻESZ KUPIĆ SAMOCHÓD,
DOKONAĆ PRZEGŁĄDU,
ZAOPATRZYĆ W NIEZBEDNE AKCESORIA
ORAZ UBEZPIECZYĆ**

SPRZEDAJEMY ZA GOTÓWKĘ I NA RATY I

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE
SIEDLCE, ul. Sucharskiego 2 (przy Terespolskiej)
TEL. 264-58

WPADNIJ DO POLSKI

Komenda Hufca ZHP w Garwolinie organizuje spotkanie w dniach: od 28 lipca do 6 sierpnia 1995 roku międzynarodowego skautingu, na terenie stacji harcerskiej w Polewiczku niedaleko Wilgi.

Spotkanie będzie opierało się na czterech kierunkach programowych:
I Jak żyli Słowianie - kiedy powstawało Państwo Polskie

II Polska w okresie transformacji

III Co robili dżiś Harcerze

IV Ekologia

Program przedstawia się bardzo bog-

żanie przyjaźni międzynarodowych. Zakończenie obozu harcerze z Kazachstanu zostaną zaproszeni na 5 dni do polskich domów. Wspierane będą dwie parafie garwolińskie. Harcerze będą mieli okazję zobaczyć Polskę nie tylko z witryn sklepowych, ale i z kuchni.

Takie spotkanie jest możliwe dzięki wolontariuszom takim jak m. in. mendant Hufca w Garwolinie Zbigniew Winlares oraz Zastępcy: Joannie Kuciel, Krzysztofowi Kobusowi i innym oraz sponsorom: Fundacja



W ubiegłym roku polskie dzieci z Kazachstanu gościły rodziny z garwolińskiej parafii Matki Boskiej Częstochowskiej.

gato: od pieczenia chleba, przez wycieczki, tanie, ogniska, badanie czystości wód, do wspólnej zabawy.

Celem zorganizowanego obozu jest przede wszystkim pogłębienie kontaktów zagranicznych, szczególnie wspieranie polskiej młodzieży na wschodzie. Takie spotkanie młodzieży, to również przybliżenie wschodu i zachodu, nawia-

Batorego, Fundacja Kultury Polskiej spotkanie będzie również wspierane przez Polsko Niemiecką Współpracę Młodzieży. Imprezę finansują również samorządy lokalne. Honorowym patronem obozu jest Przewodniczący Sejmiku Samorządowego Woj. Siedleckiego Tomasz Zaręba.



W ubiegłych latach na harcerskiej stacji w Polewiczku gościła młodzież z różnych krajów. Na zdjęciu - obozowicze z udziałem skautów angielskich oraz młodzieży z Rosji.

RANKING PŁYTOWY RADIA BIS

1. EDYTA BARTOSIEWICZ SEN
2. KASIA KOWALSKA GEMINI
3. VARIUS MANX EMU
4. ANNIE LENNOX MEDUSA
5. FAITH NO MORE KINGS FOR A DAY, FOR A LIFETIME
6. CLAWFINGER USE YOUR BRAIN
7. THE CRANBERRIES NO NEED TO ARGUE
8. ELTON JOHN MADE IN ENGLAND
9. MAANAM RÓŻA
10. LION KING ŚCIEŻKA DŹWIĘKOWA
11. OFFSPRING SMASH
12. NATURAL BORN KILLERS ŚCIEŻKA DŹWIĘKOWA
13. KING CRIMSON THRAX
14. GREEN DAY DOOKIE
15. BRUCE SPRINGSTEEN GREATEST HITS
16. CLOSTERKELLER SCARLET
17. JOHN LEE HOOKER CHILL OUT
18. GRZEGORZ TURNAU „W TRÓJCE”
19. DŻEM KILKA ZDARTYCH PŁYT
20. DURAN DURAN THANK YOU

MIKE & THE MECHANICS BEGGAR ON A BEACH OF GOLD

XXIX EDYCJA - opracowana na podstawie 70 sklepów w Polsce

ARTUR ORCZYK

ZABYTKI CZY SLUMSY

Centrum Białej Podlaskiej to głównie stare, pożyłdowskie budynki, nieremontowane od przedwojny. Gnieźdzące się tam wielopokoleniowe rodziny, to w znacznym stopniu ludzie z tzw. marginesu. Drobni złodzieje, pijackowie, niebieskie ptaki - jak ich się ładnie określa - co to nie się, nie orzą, a żyją, i najczęściej piją. Takiego zagęszczenia melin jak w okolicach placu Wolności, przy Moniuszki, Brzeskiej trudno spotkać w innych rejonach miasta. Równać się z nimi może tylko ulica Kościuski, w pobliżu dworca PKP. Nic dziwnego, że przy takich lokatorach budynki te trudno nazwać zabytkami. Bardzo pasuje do nich określenie slumsy. Ciasno, brudno, gęsto od podejrzanych typów, oparów alkoholu, niekoniecznie tego ze sklepowych półek. Pije się tu różne wyalizki, a zarośnięte, skacowane typy stoją w bramach już od świtu. Gorzej, że ostatnio ten element białskiego folkloru zrobił się zbyt napastliwy i trudno przejść, by nie usłyszeć chrypliwego snaps barytonu: daj piątkę na flaszkę.

Nie musimy chyba dodawać, że ta „zabytkowa substancja mieszkaniowa”, jak ją określają urzędnicy - należy do miasta, które dźwiga na sobie ciężar utrzymania 195 budynków, z których tylko 28 wzniesiono po 1960 roku. W 1825 mieszkaniach komunalnych mieszka ponad 5 tys. ludzi, czyli co dziesiąty mieszkaniec grodu nad Kurzą, jak poinformował mnie Roman Sienicki, dyrektor reaktywowanego w styczniu br. Wydziału Lokalowego Urzędu Miasta w Białej Podlaskiej, w ub. roku remonty tych zabytkowo-slumowych budynków pochłonęły 2 mld 63 mln starych złotych. W tym roku wyda trochę więcej, prawo lokalowe narzuciło samorządom wspieranie - poprzez dotacje dla lokatorów - spółdzielczego i zakładowego budownictwa mieszkaniowego. Nic dziwnego więc, że na własne mieszkania brakuje już pieniędzy. Środki z czynszów i wynajmu

PROPAN - BUTAN PALIWO SILNIKOWE

Od ponad roku obserwuje się w Polsce wzrost zainteresowania stosowaniem gazu płynnego jako alternatywnego paliwa silnikowego, zastępującego benzynę. Z eksploatacji samochodu na gazie wynikają dwie zasadnicze korzyści: ekonomiczna i ekologiczna. Koszty eksploatacji pojazdu na gazie są średnio o połowę niższe (w zależności od aktualnej ceny gazu) w porównaniu do aktualnej ceny benzyny. Właściwości przeciwstukowe tego paliwa, w tym szczególnie propanu, są wyższe niż benzyny. Liczba oktanowa propanu wynosi średnio 104 i zapewnia bezdetonacyjne spalanie w większości silników z zapłonem iskrowym.

Mieszanka propanu - butanu, w odróżnieniu od benzyny, nie powoduje splukiwania oleju z gładzi cylindrów oraz jego wypływu na właściwości smarek olejowej. Mniejszy zużycie paliwa przebiega bez jego wymiany od 25 do 30 tys. km. bez szkody dla silnika. Równie ważny jest aspekt ekologiczny. Silnik zasilany gazem emituje mniejsze ilości składników toksycznych, pod warunkiem właściwej regulacji. Praktycznie jedyną wadą napędową zasilania gazem wydzielanie w spalinach tylko nieznacznie więcej toksyn niż spalający benzynę ołowiową. Zasadniczą niedogodnością takiego systemu zasilania jest konieczność zastosowania dodatkowego zbiornika paliwa, zwiększenie przestrzeni ładunkowej samochodu.

Koszty poniesione na zakup instalacji wahają się średnio od 850 zł. do 1000 zł. Po zamontowaniu instalacji gazowej, zużycie gazu w stosunku do benzyny wzrasta o około 20%, ponieważ gaz ma mniejszą wartość energetyczną niż benzyna. Przy zachowaniu tego samego stopnia zużycia występuje zmniejszenie mocy o 10 do 15%, można to zaobserwować przy większych zakresach prędkości jazdy. Reasumując, zasilanie pojazdów gazem opłaca się osobom przejeżdżającym co najmniej kilkanaście tysięcy kilometrów, jak również tym, którzy ekspluatają duże ilości benzyny.

Tomasz Zarębski

lokalu użytkowych wystarczają zaledwie na niezbędne remonty, typu załatanie dziury w dachu. Białskie slumsy nadal więc będą wizytówką i ozdobą miasta.

Niesprawdliwością byłoby jednak powiedzieć, że nic się nie zmienia w białskim krajobrazie. - Musimy realizować wyburzenia, aby miasto się rozwijało, żeby inwestycje weszły do centrum - podkreśla dyrektor Sienicki. Nie jest to bynajmniej zadanie łatwe. W jednym mieszkaniu mieszka i 10 osób, a licząc na rodziny to kilka i każda chce samodzielne mieszkanie. Rodzicom się należy, dzieciom z przychówkiem, legalnym lub zasiedziały współmałżonkiem - także. Wyburzać jednak trzeba. W tym roku przyszła wreszcie pora na poszerzenie ulicy Narutowicza. Znikną wreszcie rozsypujące się ruder, cisnący się w centrum ruch uliczny znajdzie ujście. Stopniowe wyburzanie starych ruder, a także remont zabytkowych budynków jest też sposobem na - używając wojskowego słownictwa - rozstrząsanie skupionej w centrum marginesu. Przenosić się ich zamierza na obrzeża miasta, a wyremontowane kamieniczki sprzedawać tym, którzy mają pieniądze i potrafią szanować i zadbać o nie. Za uzyskane pieniądze budować zaś tanie budownictwo komunalne, bez zbytnich luksusów, ale dostępne dla biedniejszych, mniej zaradnych, którzy też gdzieś muszą mieszkać. Jest to jednak pomysł, na realizację którego z pewnością musimy poczekać do XXI wieku. I to - nie oszukujmy się - z pewnością nie do jego pierwszej połowy. W pięć lat bowiem, ze slumsów zabytków nie zrobimy. Oby pięćdziesiąt nie było za mało ...

J. Chomluk

CZY MOŻNA PIĆ WODĘ Z KRANU?

Żeby się o tym dowiedzieć, przeprowadziłam rozmowę z przedstawicielami PRZEDSIĘBIORSTWA WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI W SIEDLCACH. O jakości wody, jej zasobach i zużyciu mówią: Grażyna Wollńska - specjalista d/s analiz wody oraz Marian Skollmowski - kierownik ujęć wody.

• Skąd płynie woda do naszych kranów?

- Z podziemi, z pokładów trzecio- i czwartorzędowych, z okresu nazwanego miocen. Jest ona pompowana z głębokości około 100 m zespołem pomp głębinowych. Woda, zanim trafi do odbiorcy, jest odpowiednio uzdatniana, w naszym przypadku jest to odżelazianie i odmanganianie. Natomiast nie jest ona chlorowana, zdarza się to tylko sporadycznie, w przypadku dużej awarii.

• Jakże są koszty wydobycia wody?

- W 70% są to koszty energii, jaką ciągną pompy, więc jeżeli rośnie cena energii, to automatycznie rośnie cena wody. Pozostałe koszty stanowi konserwacja ujęć, sieci, a także modernizacje.

• Jaka jest jakość wody, czy można ją pić bezpośrednio z kranu?

- Z pewnością, tak. Woda jest niemalże codziennie kontrolowana wewnętrznie w naszym laboratorium i zewnętrznie przez Sanepid. Ponieważ nasza woda jest bardzo dobra, przymierzaliśmy się do jej sprzedawania i sprawdzaliśmy jak będzie się przechowywała w butelkach. Ma ona jednak 2 - 3 razy większe wymagania niż woda np. gazowana, a inne sposoby przechowywania niosą za sobą bardzo duże koszty.

• Na jak długo starczy nam tej wspólnej wody?

- Na razie na długo, pod warunkiem, że będzie ona w odpowiedni sposób eksploatowana, nikt nie może robić dzikich odwiertów tak, jak chce, nad tym czuwa

geolog wojewódzki. W Siedlcach mamy wody pod dostatkiem i kryzysy nas nie dotyczą. Nie zanotowaliśmy deficytu nawet w czasie suszy.

• Ile jest w Siedlcach ujęć wody i w jaki sposób ona płynie?

- Ujęć jest cztery, w tym jedno przy ul. Brzeskiej, które ma być ujęciem awaryjnym. Podstawowymi ujęciami są ujęcia - Sekula I i II. Woda płynie w układzie pierścieniowym, zamkniętym licznymi „spinkami”. Dla osiedla Topolowa, Wiązowa i Janowska brakuje odcinka połączenia, PWiK odkupuje więc wodę od Mostostalu a różnicę cenową pokrywa Urząd Miasta.

• Kiedy było najwyższe zużycie wody i ile ono wynosi?

- Najwyższy popyt był w zeszłym roku, w lato i wynosił ponad 700 tys. metrów sześciennych na godzinę. Na jednego mieszkańca przypada średnio 170 l. na dobę. W ciągu doby najwyższe zapotrzebowanie jest między godziną 21 a 23. Natomiast jako ciekawostkę mogę podać, że w Sylwestra było odwrotnie, przez cały dzień zapotrzebowanie było najwyższe w roku i wyraźnie spadło na noc. Podobnie jest w wigilię Bożego Narodzenia, a także, w Wielką Sobotę, kiedy to może być i tak, że na ostatnich piętrach w bloku ciśnienie wody znacznie się obniża.

• Czy popyt na wodę zmniejsza się?

- Zdecydowanie tak. Przemysł zaopatruje się głównie własnymi ujęciami wody lub tylko w części biorą wodę od nas, ponadto ludzie zaczęli oszczędzać i zakładają wodomierze. Dzięki temu nie mamy problemu z wodą i cieszy nas to, że się ją nareszcie szanuje.

• Czyli warto zakładać wodomierze?

- Oczywiście. Na pewno warto zarówno dla prywatnych odbiorców, jak i spółdzielni i zakładów, gdyż w ten sposób płaci się tylko za tyle wody, ile jest zużyte.

• Dziękuję za rozmowę

Iza Ługowska

MEBLE

ORAZ
RENOMOWANYCH
FABRYK
KRAJOWYCH

IMPORTOWANE



DOM HANDLOWY



NOWO OTWARTY SALON MEBLOWY „JANUSZ”

* powierzchnia 2.500 m2 * sprzedaż ratalna *

MEBLE

do domu
i biura

SERDECZNIE
ZAPRASZAMY!!!

do DH „JANUSZ” w Siedlcach, ul. Pusta 15 (róg Aslanowicza)

oraz do filii przy ul. Sienkiewicza 34

Telewizor Sony.

Żaden inny telewizor

nie może tego

powiedzieć o sobie.

1999zł

25"

model KV-M2540K

już za 1999 zł*

model KV-M2541K

za 2199 zł*

Autoryzowany Dealer

APIN INTRNATIONAL

Siedlce

ul. 3 Maja 28, tel. 274-15

Łuków

ul. Dmocha 8, tel. 23-36

SONY

* sugerowana cena detaliczna
Sony Poland Sp. z o.o.

Historie niesamowite

Dzieje bialskich Radziwiłłów nie odbiegają zbytnio od historii innych rodów magnackich, które miały swoje wzloty i upadki. Postacie godne pochwały i zupełnie im przeciwne, jakby z koszmarnych snów. Do tych drugich należy z pewnością Hieronim Florian Radziwiłł, rezydujący w Białej od połowy XVIII wieku i zwany - okrutnym.

Jeszcze po wojnie w Białej Podlaskiej i najbliższych okolicach opowiadano legendy o lochach mających znajdować się w obronnych wałach ziemnych radziwiłłowskiego zamku. Opowiadano historyjki o podziemnych korytarzach, które miały ciągnąć się przez kilka kilometrów. Byli nawet odważni, którzy wchodzili na niewielką odległość do lochów. Później wejście zasypało kamieniami i ziemią.

OKRUTNY KSIĄŻĘ

NAJLEPSI ŚPIEWACY
HIERONIMA

WYROK ŚMIERCI
NA KRÓLA

Powróćmy jednak do otoczonego ponurą sławą Hieronima, z wyglądu opisywanego jako "dość dziki" i na dokładkę jękającego się. W połowie ubiegłego stulecia Edward Kotlubaj w opracowaniu "Galeria niesławnych portretów radziwiłłowskich", tak opisał okrutnego księcia: *Dla sług swoich i oficjalistów nadzwyczaj był srogim, a nawet nielitościwym. Za najmniejsze uchybienie lub nieposłuszeństwo karał chłostą lub więzieniem. A więzienie w zamku bialskim i słuckim ciągle napelniane było ofiarami jego nieubłaganej surowości, zawsze sarkastyczny w swoich pismach i wyrażeniach nazywał jeńców swoich najlepszymi śpiewakami na dworze. Marszuta, kapitana swojej milicji skazał na wieczne więzienie w kajdanach jedynie za "nieprędkie wykonywanie rozkazów".*

Podobny los spotkał niejakiego Damazego Butryma za miłość do dziewczyny, która spodobała się Hieronimowi. O wyczynach okrutnego księcia można wiele przeczytać w powieści J.I. Kraszewskiego "Na bialskim zamku". Ten sam autor pisał kilka dziesiątków lat później "O brzozy z życia i podróży" stwierdził następująco: *Mówiono, że w lochach będących wewnątrz wałów otaczających zamek znajdowano kości okutych w kajdany ludzi w wielkiej liczbie, do wody uciemiężenia, przemocy i ucisku.*

POWIESZONY ZA GRZECZNOŚĆ

O niesamowitym zachowaniu Hieronima wspominał też Julian Bartoszewicz w opracowaniu "Zamek bialski". Taką oto opisuje sytuację: *Innym razem książę wielce ponury siedział w oknie zamku i spoglądał na dziedziniec, wtem ujrzał, jak ktoś z jego służby chodził przed bramą tu i tam, jakby kogoś oczekiwał. Książę podejrzliwie wyszedł z palacu i prosto zmierzając ku bramie dosyć oddalonej od zamku. Ten nagle zagadniony myślał, że dobrze się znajdzie kiedy odpowie: "Chcę być zawsze na usługach Waszej Książęcej Mości, więc jestem na usługach". Radziwiłł, który się nie znał na dworskich grzecznościach, rozgniewał się niepomalu. "No - zawołał na służę - po...po... wiesz go! A zwracając się do nieszczęśliwego: "teraz waćpan bę... będziesz mi zawsze na widoku". Rozkaz co do joty wykonano.*

Tym bardziej, że okrutny Hieronim otaczał się ludźmi podobnymi do siebie. Jego zaufanym był niejaki Wolski, którego najczęstszą karą za drobne przewinienie było wymierzenie pięciuset różg.

Nie tylko takie przypadki świadczyły o tym, że książę Hieronim był niespełna rozumu. Nie wystarczyły mu tylko sadystyczne igraszki. Miał jeszcze inne dziwactwo, które wynikało z jego chorobliwej ambicji zostania królem Rzeczypospolitej. Pod Białą, we wsi Sławacinek, zbudował drewniany zamek, który ustanowił stolicą państwa sławacińskiego. Oddajmy głos cytowanemu już Julianowi Bartoszewiczowi: *Zakreślił granice nowego państwa i króla do niego mianował. Dostojność tę otrzymywał naturalnie jeden z dworzan bialskich. Po tym książę wszedł umyślnie w dyplomatyczne stosunki z owym monarchą i tak je pokierował, że konieczne przyszło mu do zerwania. Wojna się tedy na dobre zaczęła między dwoma państwami: bialskim i sławacińskim. Książę gromadził wojsko, uzbrajał je i musztrował, ścigał artylerię i sam objął naczelną dowództwo nad swymi, dążył na wyprawę, która szczęśliwie mu się udała, jego potomkowi tyle hetmanów i tyle potężnego panu. Ścigany coraz więcej w kraju własnym król sławaciński cofał się nareszcie do zamku i książę oblegał go w stolicy. Przypuścił wreszcie szturm i zdobył warownię. Sam król nieprzyjacielski dostaje się do niewoli i będzie ozdobą książęcego triumfu. Państwo sławacińskie staje się prowincją bialską. Wraca książę do swego zamku z paradą: grzmiały mu działa na wiat. Sam osobiście książę składa sąd nadzwyczajny i na nim skrupulatnie przegląda sprawę króla sławacińskiego. Wszystko odbywa się z najzupełniejszą powagą. Książę ponury i spokojny jak arcykapłan izraelski. Nareszcie wypada wyrok skazujący króla na śmierć. Ale książę ulitował się nad losem nieszczęśliwego... Książę więc nie podpisuje wyroku śmierci, ulaskawia monarchę, nawet najwspaniałomyślniej powraca mu wolność i państwo. Król sławaciński wraca do siebie; na to tylko, żeby znowu lada czym wywołać nieukontentowanie księcia bialskiego i nową na swoje kraje sprowadzić wojnę.*

Aż trudno uwierzyć, że takie hece wyczyniał człowiek może niezbyt normalny, ale niezupełnie głupi. A jak na tamte czasy, nawet dość oświecony. Studiował za granicą, podróżował, opanował biegle język niemiecki, pisał dzienniki, utrzymywał na bialskim zamku teatr, do którego sprowadzał aktorów z Niemiec i Włoch. Miał też kapelę i szkołę aktorską, a w palacowej galerii ponad 600, nieraz cennych, obrazów.

Wiesław Gromadzki

Trzy akty oskarżenia sporządzone przez prokuraturę trafiły w marcu do sądu. Na ich podstawie na ławie oskarżonych zasiadzie 12 osób. Przestępstwa, których dotyczą akty oskarżenia, swego czasu bulwersowały opinię publiczną.

DWUNASTU NA ŁAWĘ OSKARŻONYCH

Prokuratura informuje

Francuskie pachnidła

Prokuratura Rejonowa w Mińsku Mazowieckim oskarżyła 8 podejrzanych - Ryszarda Macieja A., Witolda K., Tadeusza D., Ryszarda K., Zbigniewa N., Artura P., Andrzeja H. i Mirosława T. - o to, że w nocy z 30/31 marca 1994 roku w Pustelniku gmina Stanisławów dokonali napadu rabunkowego na skład celny „COPE-RNIC”. Do wspomnianego składu podjechali około godz. 22 samochodem osobowym i dwiema ciężarówkami. W magazynach znajdowały się kosmetyki firmy „L'Oreal”, będące własnością firmy „Kosmeor”, która zajmowała się ich dystrybucją na Polskę. Magazynów pilnowało dwóch dozorców. W czasie, gdy jeden z nich dokonywał obchodu, do dyżurki weszło 4 zamaskowanych napastników. Zaatakowali dozorcę, bijąc go w głowę i brzuch, a następnie związali mu ręce i nogi i ułożyli na leżance. Drugi z dozorców widząc zamaskowanych mężczyzn ukrył się w pomieszczeniu hydrofonii. Po sforsowaniu bramy na teren składu wjechały dwie ciężarówki, parkując przy rampie załadunkowej magazynu. Po przecięciu klódek u drzwi magazynu napastnicy rabusie weszli do środka, skąd wynieśli składowane na paletach kosmetyki wartości ponad 4,7 mld zł (starych).

Skradziony towar przywieźli do miejscowości Urle gm. Jadów do gospodarstwa Barbary D. Tam wyładowali kosmetyki - część w stodole, część w domu mieszkalnym.

W kilka dni po napadzie właścicielka gospodarstwa i Ryszard Maciej A. wyjechali do miejscowości Letnisko Bożymy w gminie Jadów. Pilnowanie dobytku zlecił Januszowi Ż., który pracę tę wykonywał aż do 24 maja 1994 r. W tym czasie na teren gospodarstwa przyjeżdżały osoby, które brały udział w napadzie. Po dwóch tygodniach przyjechał i Ryszard Maciej A., który znaczną część kosmetyków załadował na ciężarówkę Mercedes i wywiózł w nieustalone miejsce.

24 maja na posesji Barbary D. pojawiła się policja, i to w momencie, gdy 10 mężczyzn ładowało skradzione kosmetyki na samochód. Wszyscy zostali zatrzymani. Policja zabezpieczyła kosmetyki wartości ponad 1,8 mld zł. Nadto znaleziono dwie sztuki broni palnej z magazynkami - pistolet Browning kal. 7,65 mm i pistolet Wal-

ter kal. 6,35 mm - które zostały odrzucone przez Andrzeja H. i Artura P. w chwili, gdy do stodoly wkroczyła policja.

Do grona 8 w.w. oskarżonych dołączyli Barbara D. i Marek K. oraz najęty do pilnowania dobytku Janusz Ż. Trzech mężczyzn biorących udział w napadzie jest tymczasowo aresztowanych. Wobec pozostałych sprawców prokurator zastosował środki zapobiegawcze w postaci dozoru policyjnego i poręczenia majątkowego. Czterech spośród biorących udział w napadzie miało wcześniej do czynienia z wymiarem sprawiedliwości.

Kaslarze w potrzasku

Prokurator Rejonowy w Mińsku Mazowieckim skierował również akt oskarżenia przeciwko Grzegorzowi P., Mariuszowi Cz. i Wojciechowi L., którzy w nocy z 3/4 października 1994 roku w Stanisławowie dokonali napadu rabunkowego na stację paliw „Paliwox”.

Czterdzieści minut po północy do stacji paliw podjechał granatowy fiat 125p. W czasie, gdy sprzedający paliwo Krzysztof C. uruchomił dystrybutor i wyszedł na zewnątrz, został zaatakowany przez dwóch zamaskowanych mężczyzn. Jeden z napastników użył gazu obojędnego, a drugi przy użyciu kija besetbolowego wepchnął sprzedawcę do kantorka i tam zmusił do wskazania miejsca przechowywania pieniędzy. W biurku znajdowało się kilka milionów złotych, w kasie zaś ponad 40 - razem 50 mln zł. Oprócz pieniędzy napastnicy zabrali kilka kartonów papierosów „LM” i „Camel”. Po zatankowaniu samochodu odjechali w stronę lasu. Tam podzielił się zagarniętym łupem.

Po tym napadzie oskarżeni nie dokonywali żadnych przestępstw, m.in. dlatego, że jeden z nich był w wojsku.

W prowadzonym śledztwie okazało się, że od lipca do listopada 1994 roku Grzegorz P. i Mariusz Cz. wspólnie z Wojciechem L. bądź Mirosławem W. dokonali na terenie woj. siedleckiego 22 włamań do różnych obiektów, dokonując kradzieży pieniędzy i sprzętu na około 250 mln zł (starych). Sprawcy poruszali się fiatem 125p. będącym własnością ojca Grzegorza P. Zaopatrzyli się w niezbędny sprzęt do włamań, m.in. palnik gazowy do cięcia kas pancernych, który kupili za ukradzione

wcześniej pieniądze. Palnikiem tym posłużył się m.in. w napadach na Urzędzie w Siennicy i Domanicach.

Z większych napadów, które miały swój koniec, to włamanie w Przemyśle do budynku Stacji Paliw w Przemyśle biorstwie Robót Drogowo-Mostowych „Mikst” w Węgrowie, skąd zabrano 1,3 mln zł, oraz włamanie do Urzędu w Siennicy. Siennicki skok, który miał miejsce w nocy z 8/9 października 1994 roku, sprawcom płon w postaci 37 mln zł blankietów dowodów rejestracyjnych i praw jazdy, 12 pieczęci, dwóch aparatów telefonicznych „Panasonic” oraz kaset piarki „Canon”. Gmina poniosła straty sumę ponad 61,8 mln zł. Grzegorz Mariusz Cz. i Wojciech L. są tymczasowo aresztowani. Przed aresztowaniem mywali się z kradzieży i prac dorywczych. Mają po 20 lat.

Ojcobójca z Popielowa

Prokuratura Rejonowa w Węgrowie skierowała do Sądu Województwa w Siedlcach akt oskarżenia przeciwko Krzysztofowi Zbigniewowi R. Oskarżony w dniu 22 listopada 1994 roku w Węgrowie zabił swego ojca Antoniego R.

Antoni R. wspólnie z zamieszkałym w Siedlcach akt oskarżenia przeciwko Krzysztofowi Zbigniewowi R. Oskarżony w dniu 22 listopada 1994 roku w Węgrowie zabił swego ojca Antoniego R. Antoni R. wspólnie z zamieszkałym w Siedlcach akt oskarżenia przeciwko Krzysztofowi Zbigniewowi R. Oskarżony w dniu 22 listopada 1994 roku w Węgrowie zabił swego ojca Antoniego R. Antoni R. wspólnie z zamieszkałym w Siedlcach akt oskarżenia przeciwko Krzysztofowi Zbigniewowi R. Oskarżony w dniu 22 listopada 1994 roku w Węgrowie zabił swego ojca Antoniego R.

Jego syn, Krzysztof R., który spotykał zgon ojca, jest tymczasowo aresztowany.

Gazetowy szary koniec

DZIENNIKARZE U SAMORZĄDOWCÓW

Bialskopodlaski Sejmik Samorządowy obecnej kadencji, w porównaniu do poprzedniej, odznacza się dużą aktywnością. Inicjowane są wcześniej nieznanne przedsięwzięcia. To w dużym stopniu zasługa jego przewodniczącego - Tadeusza Łazowskiego, który chce różnymi sposobami pomagać gminnym samorządom oraz popularyzować swoją działalność. Temu też służyło spotkanie z dziennikarzami lokalnej prasy i radia, które odbyło się 10 kwietnia w Białej Podlaskiej.

Uczestników spotkania nie było zbyt wielu, a to ze względu na mało rozwinięty prasowy ruch wydawniczy w województwie bialskopodlaskim. Z otrzymanych materiałów wynika, że w tej części Podlasia wydawanych jest tylko pięć typowych, lokalnych czasopism. Nawet jeśli doliczyć dwa o profilu kulturalnym, to i tak bialskopodlaskie jest pod tym względem na ostatnim miejscu w naszym kraju. Ale co się dziwić, skoro samorządowych czy miejskich gazetek nie mają dwa miasta - Radzyń Podlaski i Biała Podlaska... Czy zechcą wzorować się na Łosicach i Międzyrzecu Podlaskim, gdzie ukazują się, zupełnie dobrze redagowane, pisma: "Gazeta Łosicka" i "Głos Międzyrzeczki". Dla porównania, w województwie siedleckim takich czasopism jest 23.

Podczas tego pierwszego z zapowiadanego cyklu spotkań, wiele mówiono o konieczności przełamania dużej jeszcze, w niektórych gminach, nieufności w stosunku do środków masowego przekazu. Na co zwracali uwagę głównie dziennikarze. Natomiast przewodniczący Stowarzyszenia Wójtów i Burmistrzów Województwa Bialskopodlaskiego - Wiesław Czarnacki z Parczewa, stwierdził, że jest duża otwartość na kontakty z prasą. Poprawiła się rzetelność przekazywanych przez dziennikarzy

informacji. Chociaż, zdaniem samorządowców, problemów zbytnio rozdmuchuje się i czyni z nich wielką cję. Chcieliby oni pokazywania większej ilości problemów, które dotyczą samorządów, które byłyby w innych gminach.

Spotkanie było okazją do podzielenia się doświadczeniami w wydawaniu czasopism lokalnych. Przewodniczący "Gazety Łosickiej" stwierdził, że głównym problemem jest to, kto ma wystąpić w roli wydawcy. Na spółki nie ma co liczyć, gdyż musiałby być z ewentualnymi stratami finansowymi. W Łosicach jest doświadczenie, ale pojawia się problem niechęci wobec lokalnych władz.

Natomiast wójt gminy Terespol - Krzysztof Iwanowski, mówiąc o wydawanym przez jego urząd biuletynie, kreślił, że takie pismo spełnia przede wszystkim funkcję informacyjną oraz inspirującą lokalne przedsięwzięcia. U niego propaguje się np. kampanię śmieciową, która jest poprawa czystości w gminie.

Czego natomiast chcą dziennikarze lokalnej prasy? Przede wszystkim dobrego dostępu do informacji. Radnym i wójtom powinno zależeć na pokazaniu swojego terenu. Natomiast brak jest dobrego dostępu do informacji. W pewnym stopniu tę rolę pełni prasa prasowy wojewody, ale gminy nie są jej zainteresowane.

Na koniec uznano, że jest potrzeba dalszego rozwoju kontaktów. Spotkania mogłyby odbywać się w formie, np. przy okazji zakończenia jakiegoś ważnego przedsięwzięcia, które warto było przedstawić szerzej. Wyrażono też nadzieję, że tworzący się w gminach porozumienia gminne, będą służyły poszerzeniu lokalnych czasopism.

PRZEŻYŁEM DACHAU

Niedziela 29 kwietnia 1945 roku, była dla więźniów w Dachau dniem wyzwolenia z niewoli. Już poprzedniego czwartku zamknięto obóz i komenda nie wyruszyła do pracy. Zarządzono ewakuację i tego samego dnia w nocy ewakuowano kilka tysięcy więźniów - Niemców i Rosjan. Niektórym z nich udało się ukryć, po różnych zakamarkach i kryjówek na terenie obozu.

Na drugi dzień już od rana formowano na placu apelowym kolejne kolumny zdolne do wymarszu. Mówiono powszechnie, że pójda one pieszo w góry Tyrolu. W przyspieszonym tempie odbywało się wywożenie zapasów żywności z kuchni składów i magazynów. Palono akta "Jourhausu", akta personelu obozowego i więźniów. Likwidował się wydział polityczny - Gestapo. Plac apelowy pokrywały zasy śmieci, ubrań, rupiec z palonych ognisk papierów i dokumentów. Na niebie, bez przerwy, krążyły alianckie samoloty. Każdy więzień miał na sobie po dwa zwinięte koce i paczkę w rękę. Żywności na drogę nie wydano. Po paru godzinach stanął na placu apelowym i oczekiwanie na komendę do wymarszu, zarządzono powrót na bloki. Z wyjątkiem Belgów, Holendrów i Francuzów, którzy mieli być ewakuowani w drugim rzucie. Pod wieczór również i oni wrócili do swoich bloków. Noc przeszła stosunkowo spokojnie.

WYZWOLIENSKA STRZELANINA

W sobotę, wczesnym rankiem, na placu apelowym uszeregowali się kolumny więźniów, którym ogłoszono, że dalszej ewakuacji nie będzie. W nocy, jak się dowiedzieliśmy, wyjechało około trzech czwartych stanu SS-manów. Zostało jednak jeszcze prawie 400 z nich. Najbardziej wyrafinowanych zbirów. Cały dzień słychać było kanonadę armatnią i pojedyncze detonacje od strony północnej i zachodniej. Budynki obozowe, baraki trzęsły się od eksplozji. Przenikały nas dreszcze nadziei. Wracające do obozu komenda, które po zaniechaniu ewakuacji wysłano do pracy, donosiły nam, że teren obozu otoczony jest uciekającym niemieckim wojskiem. Panuje chaos i panika.

W niedzielę, w godzinach rannych, rozeszła się wśród nas pogłoska, że w obozie powstał „Międzynarodowy Komitet Więźniów”, z majorem angielskim jako szefem. W imieniu grupy polskiej weszli do niego: ppłk Józef Kokoszka i Leon Malczewski - w charakterze sekretarza generalnego. Po południu, około 15.30, ppłk Kokoszka zwołał pierwsze posiedzenie konstytucyjne członków, istniejącego w obozie od 1943 roku, „Tajnego Związku Polaków”. Coraz bliżej obozu słychać było strzały z karabinów maszynowych. Po siedemnastej rozgorzała strzelanina w najbliższym sąsiedztwie obozu. W pewnym momencie zobaczyliśmy, jak przez bramę wbiega kilku żołnierzy w amerykańskich mundurach. Jeden z nich trzymał w ręku białą - czerwoną flagę. Był to Polak. Wkrótce flaga ta jako jedna z pierwszych załopotana na wieży „Jourhausu”. Tłumy więźniów z okrzykami radości rzuciły się do oswobodzicieli. Wzięto ich na ramiona i wśród wivatów noszono po placu apelowym. Radość wyzwolonych była tak duża, że tłumili nawet strzały z wieżyczek obozowych, gdzie jeszcze broniły się niedobitki esesmanów.

NIKTÓRZY POSZLI NA ŻER

Okolo 32 tysiące umęczonych i wygłodzonych więźniów dosłownie oszalało z radości. Padali sobie w ramiona, całowali się, płakali i śpiewali. Towarzyszyli temu okrzyki na cześć armii amerykańskiej, która nas wyzwoliła. Wśród pieśni i hymnów różnych narodów, najgłośniej przebiegały się znane więźniom różnych narodowości, słowa pieśni z obozowego teatru:

*W górę czoła mili bracia, bo już dojrzał trudów naszych plon.
Wijmy wieńce barwne z kwiecica i uderzmy w piersi dzwon.
Niech opiewa cud polskiej ziemi.
Nasze łany, złotych zbóż, władczy Wawel, Naród wierny, śnieżne Tatry, sznaragd mój.
Hej, niech duch nasz będzie mocny, gdy swobody zabrzmi róg,
Aby trud nasz był owocny, niech pomoże nam miły Bóg,
Niech pomoże nam miły Bóg.*

Echa tego śpiewu huczały po olbrzymim placu apelowym, odbijając się od baraków, ścian krematoriów, lasów i zagajników bawarskich i wracały do naszych uszu słowami:

*Kto przeżyje wolnym będzie,
Kto umiera - wolnym już...*

Tej nocy, nikt w obozie nie spał. W poniedziałek, w pierwszym dniu wolności „Komitet Polski” wydał pierwszy komunikat, nawołujący współrodaków do zachowania spokoju, porządku, godności osobistej i narodowej. Taka bowiem była wtedy potrzeba. Albowiem niektórzy byli więźniowie różnych narodowości poszli, od razu po wyzwoleniu, na łowy, na żer do składów i magazynów.

WSZYSCY MIELI UMRZEĆ

Z niedawnego jeszcze niebezpieczeństwa, grożącego więźniom, niewielu zdawało sobie sprawę. Wprawdzie ten i ów miał złe przecucia, ale ogół o tym nie myślał. Rzeczywistość, na szczęście niespełniona, mogła być przerażająca. W pokoju obergruppenführera SS - Pohla, znaleziono w koszu na papiery wyciąg z rozkazu Himlera, który był odpowiedzią na propozycję komendanta obozu, aby przekazać go aliantom. Rozkaz ten brzmiał:

Die Uebergabe kommt nicht in Frage. Das Lager ist sofort zu evakuieren. Kein Hafiling darf lebendig in die Hände des Feindes kommen. Die Hafilinge haben sich grauenhaft gegen die Zivilbevoelkerung in Buchenwald benommen.

Zaden więc więzień nie mógł wpaść w ręce wroga! Zamiar ten potwierdził również, ujęty 3 maja 1945 roku, raportführer - Betker, morderca i prześladowca więźniów w obozie w Dachau. Zeznał on milanowicie, że zgodnie z rozkazami, w niedzielę o 21.00 miał się odbyć ostatni generalny apel na obozowym placu. W tym czasie miały być podpalone wszystkie baraki, karabiny maszynowe miały wysieć wszystkich będących na placu. Do zrealizowania tego przerażającego planu zabrakło hitlerowcom zaledwie kilku godzin.

Na podstawie wspomnień Władysława Naumiuka vel Staszewskiego - spisał Jerzy Staszewski.

PS. Władysław Naumiuk s. Władysława zamieszkiwał do wybuchu wojny 1939 roku, przy ulicy Dąbrowskiego 32 w dzielnicy Wola, w Białej Podlaskiej. Wywieziony na roboty przymusowe do Rzeszy z bratem Kazimierzem zbiegł od bauera. Został ponownie ujęty w Częstochowie. W czasie aresztowania podaje się za Staszewskiego, u którego przed wojną uczył się zawodu. Ponownie trafiła do innego bauera, skąd znów ucieka. Zatrzymany po raz drugi, zostaje uwięziony, a stamtąd skierowany do obozu, gdzie przebywa do wyzwolenia, pod nazwiskiem Władysław Staszewski s. Władysława. Po powrocie do kraju w 1947 roku wraca do swego nazwiska - Naumiuk.

mu się dziesiątki słów. Nie wiedział jednak, co ma powiedzieć. Nie potrafił przerwać ciszy, jaka na chwilę zapanowała między nimi. - Mów coś, czego milczysz? - szeptało mu coś do ucha - powiedz, że ją kochasz. - Tak od razu? - odezwała się inna myśl - może się obrazić. Nie, nie teraz. Jeszcze za wcześnie. Trzeba coś innego. ale co? - Pan chyba przypadkowo tu zabłądził - odezwała się Irena.

„Ach, nareszcie” - pomyślał. Odetchnął głęboko, jakby zrzucił z siebie wielki ciężar i odparł już całkiem swobodnie.

- Dzisiaj tak. Byłem tu kilka razy, ale nigdy bym się nie spodziewał, że spotkam tu taką piękną dziewczynę.

- Ładnie pan sobie żartuje - powiedziała z uśmiechem, mnąc w rękę małą lodyżkę kwiatu.

- Hej, ty! Za mocno się rozgadałeś - odezwał się jeden z kolegów, podchodząc do nich bliżej.

- Chodźcie chłopcy do mieszkań! - zawołał z głębi podwórza wujaszek. Partyzanci ruszyli ku domowi. Irena została sama. Teraz zaczęła sobie uświadamiać to, co zaszło przed chwilą. - Co sobie pomyśli ciocia i wujaszek? Co teraz począć? Iść znów do domu czy zostać tu? - rozmyślała jeszcze chwilę, gdy z sieni wyszła Krystyna i zagadnęła:

- Chodź do domu, zaraz będzie kolacja.

Irena jednak zamiast iść do kuchni wciągnęła Krysę za rękę do małego alkierzyka, w którym ciocia kazała się jej rozgościć i opowiedziała swą przygodę.

- Znam ich - odparła z uśmiechem Krysia - byli u nas nie raz. Ten wysoki blondyn w zielonej bluzie ma na imię Stefan. Nie tak dawno on i tatuś brali udział w akcji na Niemców. Tylko pamiętaj, ani słowa o tym.

- Nie musisz mi mówić, u nas w Warszawie chłopcy przeprowadzają również wiele takich akcji.

Dziś kolejny odcinek powieści Mariana Pietrzaka
zatytułowany:

PARTYZANT „SZARY”

Kiedy wieczorem, przy małej, naftowej lampce domownicy i trzej partyzanci jedli w obszernej kuchni kolację, „Szary” co chwila rzucał ukradkiem spojrzenie na Irenę. Podziwiał jej zgrabną, smukłą postać pełną kobiecego wdzięku, piękne, czarne włosy i jeszcze piękniejsze oczy. Ona czyniła to samo. Tak zaczęła się miłość między tym dwójkiem młodych ludzi.

Następnego dnia rano, skoro zaczęło świtać, dwaj koledzy „Szarego” odeszli do swych domów. On pochochdził z innych stron i nikogo nie miał w pobliżu. Dziwne losy wojny rzuciły go. W kwaterował więc dzień, dwa w poszczególnych członków ruchu oporu. Teraz również postanowił zatrzymać się tu na jeden dzień. W czasie swego pobytu kilkakrotnie rozmawiał z Ireną zwierając się jej ze swych tajemnic. Wydawało im się wtedy, że znają się już długo, i że nawzajem potrafili rozpoznać swoje myśli. Zanim jednak zaszło słońce, zjawił się jakiś zdyszany łącznik i „Szary” nagle znikł cicho, podobnie jak przyszedł. Nawet nie powiedział jej, że odchodzi. Ale w tym czasie szalała wojna. On był partyzantem. Jego domem był las. Ona była studentką zakonspirowanego gimnazjum w Warszawie. Znajdowali się więc na przeciwnych krańcach jak dwa bieguny. Tylko przypadek zrzucił, że znaleźli się chwilowo razem. Lecz na jak długo? Tego nie wiedzieli oboje. Ona również od chwili poznania „Szarego” poczuła się jakoś dziwnie, nawet nie zdążyła zauważyć kiedy zarył się jej gdzieś głęboko w sercu. Potem poszedł, nie wiadomo dokąd? Może na zawsze? Po kilku dniach jednak partyzant znów zawitał na kwaterę. Irena ujrawszy go uradowała się wielce w głębi duszy, chociaż po sobie tego nie okazała. Kiedy przed kilkoma dniami wyznawał jej miłość, myślała, że to wszystko, co mówi, jest tylko przejściowe i trwać będzie dotąd, dopóki znów nie odepjdzie. Potem zapomni o wszystkim, a to, co zaszło, rozwieje się jak poranna mgła. Skoro stało się inaczej, to może naprawdę kocha? Jednak ciocia i wujaszek nie bardzo byli zadowoleni z tej wizyty. Od razu domyślił się dlaczego „Szary” tak szybko wrócił. Gospodyni przy pierwszej okazji skarciła Irenę i „Szarego” tłumacząc, aby swe umizgi zostawił na później. Ale partyzant nie dawał za wygraną. Przepraszał Irenę, zniknął na kilka dni, a potem znów się zjawiał, aby się z nią zobaczyć. (cdn)

pewno oni. Ciocia i wujaszek nic dotychczas o nich nie mówili, ale ich córka, Krystyna, zdążyła jej już wiele o nich powiedzieć. Teraz, kiedy ich zobaczyła, stała jak zaczarowana, a serce biło niespokojnie. Wyglądali podobnie, jak sobie ich wyobrażała. Wszyscy opaleni, przystojni. Tylko ci dwaj wyglądali jakby byli bez broni, ale zapewne mieli pistolety. Mężczyźni rozmawiali już dłuższą chwilę, nie zdradzając chęci odejścia. Wyciągnęli ze studni wiadro wody i poczęli pić, potem myli ręce i twarz. Kiedy wujaszek poszedł po coś do stodoły, dziewczyna jakoś odruchowo wyszła cichutko do sieni i stanęła w otwartych drzwiach. Przystąpiła próg, obrzuciła wzrokiem sąsiadów i całe podwórze. Ale spostrzegłszy spoglądając na nią ciotkę, zawstydzila się. Chcac ukryć swe zmieszanie pobiegła do znajdującego się tuż przy domu niewielkiego ogródka z kwiatami. Zatrzymała się przy rozłożystym krzaku złotych kul i głaszcząc ich płatki poczęła w myśli mówić do siebie: - Wstydz się, panna, wyszła! Pierwsza wychodzisz do chłopców. Ej, to trochę nieładnie. Zarumieniła się jak wiśnia. Obserwując ją partyzant w zielonej bluzie spostrzegł zmieszanie dziewczyny. Trącił więc kolegę łokciem i głośno powiedział: - Zobacz no, jakie to piękne kwiaty w tym ogródku do Ireny. Podszedłszy do drewnianego plotu, zagadnął: - Niech się pani nie chowa. Przed partyzantem nic się nie ukryje. Widziałam jak pani wyszła z domu. Mój pseudonim „Szary” - mówiąc to wyciągnął do dziewczyny rękę. Ona zaś podniosła do góry swe oczy, objęła potem jego sylwetkę, chwilę jakby zawahała się, potem podając mu swą dłoń, rzekła: - Pseudonimu nie mam, jak pan, a na imię mi Irena. Po czym znów opuściła swe oczy, przykrywając je długimi, czarnymi rzęsami. „Szary” ujrawszy je poczuł w sobie jakiś bawład. Wzrost jego znów obiegł jej postać, burzę rozrzuconych na piecach, długich, czarnych włosów, delikatną cerę i ledwo widoczny uśmiech lekko rozchylonych ust. - Jaka ona piękna - wyszeptał w duszy - skąd się tu wzięła? Ale opamiętawszy się, zagadnął: - Pani chyba tu niedawno przyjechała? - Tak, jestem tu dopiero tydzień. Przyjechałam do domu na wakacje. Partyzant milczał. Do ust cisnęły

nowinki

DLA CHŁOPCA I DZIEWCZYNI

KRZYŻÓWKA Z ŻONKILEM

Odgadnij znaczenie hasel i wpisz je w odpowiednie pola.

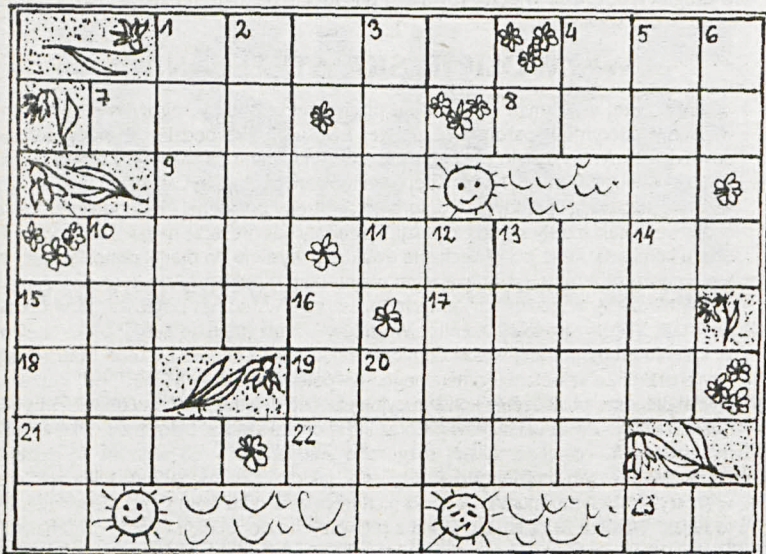
POZIOMO:

1. Szeroka i głęboka.
2. Jedno z pytań, na które odpowiada rzeczownik.
7. Coś prążonego do jedzenia.
8. Dęty instrument muzyczny.
9. Członek małżeństwa.
10. Z kolcami.
11. Artysta albo pokojowy.
15. Sport zimowy.
17. ... - lotek.
18. Alfabetyczna nazwa litery „L”.
19. Klosz lampy nocnej.
21. Dawny władca Rosji.
22. Stary, złoty lub srebrny pieniądz.

23. Mieszkanie pszczoł.
PIONOWO:

1. Mały róg.
2. Rośnie na polu.
3. Stragan.
4. Klasa w skrócie.
5. Zastraszanie, grożenie, wymuszanie.
6. „To” wspaniale.
10. Jolanta zdrobniła.
12. Najlepsza obrona.
13. „Balkon” w teatrze.
15. „Koło pieca”.
16. Trujący ułm.
20. Jeden z pary na nogach.

KUPON NOWINKI 17
KRZYŻÓWKA Z ŻONKILEM



SPONSORZY NAGRÓD

SPÓŁDZIELNIA PRACY „MIŚ”
w SIEDLCACH
ul. Sokołowska 178
tel. 251-61



SKLEP LEGO

Siedlce

ul. Kochanowskiego 4



KSIĘGARNIA

WSPÓŁCZESNA S.C.

Siedlce

ul. Piłsudskiego 68



NAGRODY

za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki LABIRYNT z nr 12 (25-26 marca) otrzymują:
ANNA BIELICKA z Siemieni
woj. białkopodlaskie
oraz
BŁAŻEJ BASZKIEWICZ z Łukowa.
Gratulujemy. Nagrody wysłamy pocztą.

(NIE) TYLKO DLA ORŁÓW



Piszą do nas najmłodszy edytorzy. To bardzo dobrze! Redagują gazetki szkolne nie tylko zespołowo, ale nawet pojedynczo lub we dwójkę. Na łamach tego wydania „Nowin” publikujemy fragmenty „Ekologa z III B”, zredagowanego przez Agnieszkę Barańską i Dagę Mazurek. Dzieci za piękne życzenia świąteczne i kolorowe jajo. Wam również życzymy sukcesów i jak najwięcej ciekawych pomysłów.

W marcowym wydaniu „Ekologa” znajdziemy ciekawą rubrykę „Coś w przyrodzie”, zilustrowaną malunkami pierwszych wiosennych ptaków. Kto nie wie, jak odróżnić przebiegłego od zawiłego, niech zajrzy do gazetki. Oprócz tego wydawcy „Ekologa” proponują ciekawe zagadki jezykowe i rebusy matematyczne w przekonaniu - zapewne - by matematyka stała się przyjemnością, a nie przykrym obowiązkiem. Trzecioklasiści z „Ekologa” wykazują się talentami artystycznymi. Zachęcenie czytelnika do ubrania rzucając to naprawdę ciekawy pomysł. Proponujemy, jako Redakcja, na łamach Waszego pisma znaleźć się więcej autorskich tekstów. Na pewno każdy z was pisze jakieś wiersze czy opowiadania. Podzielcie się z Waszymi kolegami, aby mogli je przeczytać właśnie w „Ekologu”. Na pewno pożałujecie takiego pomysłu. A jak napiszecie, przyslijcie do nas.

Rozwiązanie konkursu

- ZAGADKOWE WIERSZE

Wiersz drugi:

Oko trę, że mam ból,
Jaki los, komu żal,
Oko trę, pali sól,
O madam, kulą wal!
Ile trosk, ile burz,
A ma krew kipi, wrze,
O madam, oto nóż,
O madam, oto mrę!

Chcielibyśmy również wyzwać panią **MAŁGORZATĘ KOMOSZĄ** do drukowania wiersza, będącego jej własnością, opartego na naszym utworze. Cieszymy się, że stał się on inspiracją dla innych.

O, najśodsza, ma kochanku!
niewolnico, przybądź do mnie.
Och, Twe serce, och, Twe usta!
O, kochanku, tęskna duszo!
Jeśli kochasz, jeśli myślisz,
całym ciałem jesteś przy mnie.
O, kochanku, o pocałuj!
O, kochanku, utul miłość!

Nagrodę - zestaw kosmetyków dla swej „Madame” otrzymuje **LESZEK BARCZAK** z Siedlec. Gratulujemy! Nagroda do odebrania w Redakcji.

BAJKI

Zapraszamy wszystkie maluchy do lektury bajek, które będą gościć na łamach „Nowinek” co drugi tydzień. Na początek cykl pięciu bajek, muzycznych bajek „Czarodziej Harmonii i siedem księżniczek”. Życzymy miłej lektury.

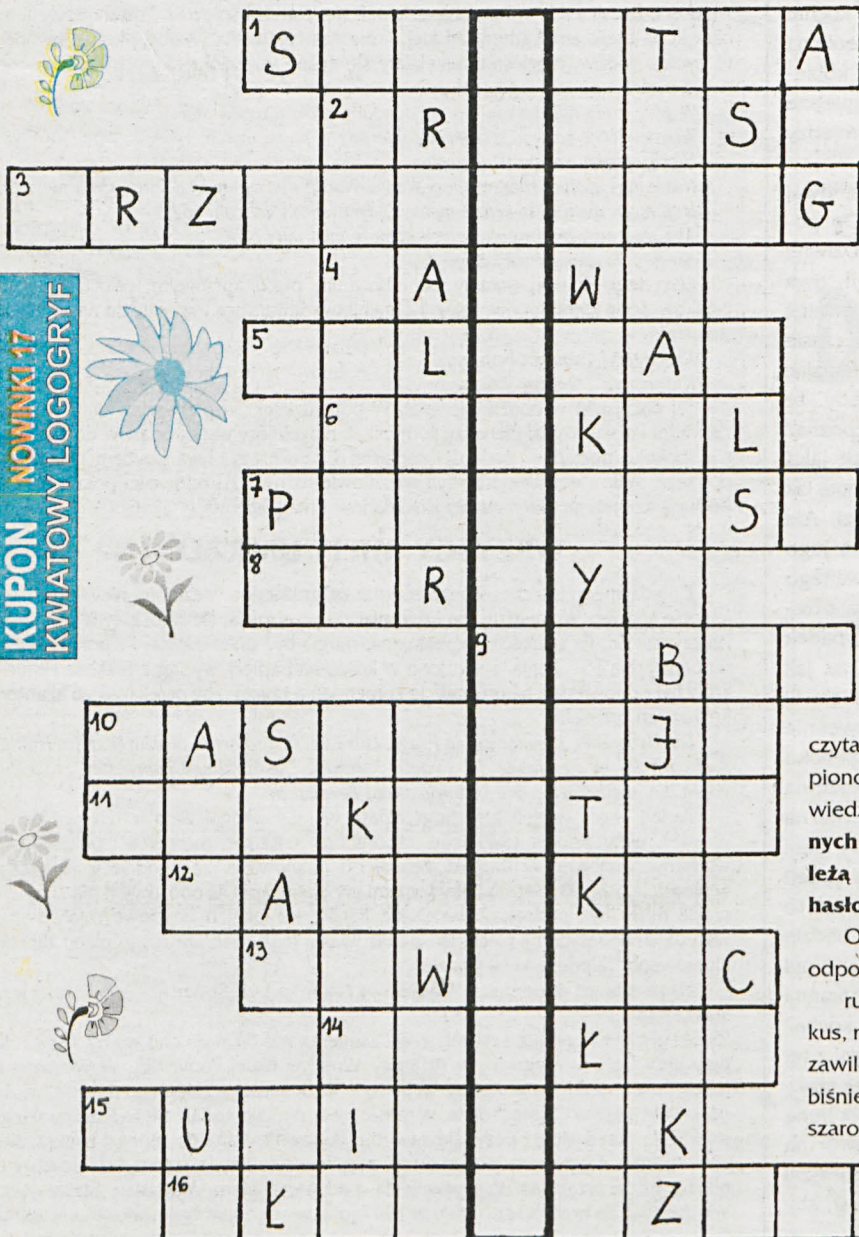
Muzyczne dźwięki

Piękna i wiecznie młoda królowa miała siedem ślicznych córek, siedem księżniczek. Każdej z nich, rozśpiewanej psotnicy muzyka nadała krótkie, ale dźwięczne imiona: Do, Re, Mi, Fa, So, La, Si.

Księżniczki były takie wiercipięki, że trudno było królowej panować nad ich temperamentem. Poprosiła zatem o pomoc starego i borego czarodzieja Harmonię. On znalazł się na wszystkim i wszystko potrafił. Bywało tak, że podniósł się ze swojego fotela, pogładził ręką swoją długą, siwą brodę, a wszystko wnet wyprężyło się, uległo omamieniu, nastrojo-

wi i zaczynało zgodnie śpiewać. A księżniczki słuchały i nadsłuchiwały. Bywały też takie chwile, że królowa nie mogła tak pięknie śpiewać. W krótkim czasie księżniczki zyczką bardzo polubiły czarodzieja. Kraj, w którym żyły był przesiąknięty takimi samymi dźwiękami. Trawa i kwiaty wydawały dźwięki. Nawet różnobarwne motyle zaczynały dźwięczeć i brzmieć. Wiatry wiewały dźwiękami. W powietrzu głośliwym dźwiękiem jednego tonu. Po swoim w im tylko znanym języku w języku muzyki. Ich rozbrzmienie tak słodko brzmiało, tak jedno-

KWIATOWY LOGOGRYF



Wypisanymi niżej nazwami kwiatów uzupełnij diagram. Po właściwym wypełnieniu krzyżówki odczytaj hasło w oznaczonym rzędzie pionowym. Rozwiązaniem jest odpowiedź na pytanie: **które z widocznych w krzyżówce nazw roślin należą do zbioru nazwanego przez hasło krzyżówki?**

Oto nazwy kwiatów, które należy odpowiednio wpisać do diagramu: rumianek, sasanka, narcyz, krokus, malwa, tulipan, habar, stokrotka, zawilec, słonecznik, nasturcja, przebiegny, żonkil, fiołek, przylaszczka, szarotka.



POD
NIEBIESZĄ
GWIAZDĄ

SHAZA... pseudonim wymyśliła mama, przy niewielkiej pomocy taty. Szarała się, żeby był adekwatny do tego, co wykonuje. Shaza oznacza pustyni. „Byłam - mówi - niesforą kapłanką (kochającą w egipskiej świątyni i za swoją nieformalność została zestana, wraz z innymi kapłankami, na pustynię. Z racji mojego niskiego wzrostu (164 cm) została nazwana dzieckiem pustyni... takie ziarenko piasku.” A prosić nie przestaje... Shaza ciągle się jej kocha. Ale tylko platonicznie! Nie znoś hamstwa i nie toleruje obudy. Shaza kontynuuje muzyczne tradycje rodzinne - dziadek jest absol-

wentem konserwatorium muzycznego w klasie fortepianu. Ma bardzo tolerancyjnych i kochających muzykę rodziców. Tata szaleje za rock and roll'em, mama z kolei uwielbia piosenki nostalgiczne. Wobec córki zawsze byli bardzo wymagający, rzadko ją chwaliłi. Dziś też nie wszystko, co śpiewa, im się podoba.

AGATA

KONKURS

1) Wymień tytuły piosenek Shazy.

NAGRODĘ w konkursie z „Nowin” nr 10 otrzymuje PIOTR CHMIELEWSKI z Siedlec. Gratulujemy! Nagroda jest do odebrania w Redakcji.

(Zdjęcie górne - MISTER DEX, zdjęcie dolne - CHANEL).



Siedlce po raz pierwszy wezmą udział w ogólnopolskim konkursie „Ośmiu wspaniałych”, którego celem jest popularyzacja pozytywnych postaw, zachowań i osiągnięć młodzieży, która poprzez różne rodzaje i formy działań wykazała aktywność wartą prezentacji i upowszechnienia. Do owych preferowanych postaw organizatorzy zaliczają: działania propagujące życie, tolerancję, działalność na rzecz rodziny, środowiska, pozytywny rozwój własnej osobowości. „Ośmiu wspaniałych miasta Siedlce” to konkurs adresowany do młodzieży w wieku 14 do 20 lat, uczącej się w Siedlcach. Kandydatów do złotej ósemki mogą zgłaszać rodzice, nauczyciele, katecheci, znajomi, organizacje, instytucje itp. Można również zgłosić się samemu. Karty zgłoszeń można otrzymać w sekretariatach szkół podstawowych i ponadpodstawowych, kancelariach parafialnych, siedzibach organizacji młodzieżowych, Miejskim Ośrodku Kultury (ul. Pułaskiego 6), Miejskim Klubie Sportowym „Pogon” (ul. Prusa 6), Wydziale Oświaty i Kultury Urzędu Miasta - Pałac Ogińskich (ul. Konarskiego 2), Biurze Rady

Miasta - Urząd Miasta (Skwer Niepodległości 2, pok. 133, I piętro).

Kartę zgłoszenia i opis działań należy składać w: UM, MOK, Wydziale Oświaty i Kultury UM i sekretariatach szkół. Do karty zgłoszeń należy dołączyć opis działań i dokonań osoby zgłaszanej z krótkimi informacjami na temat jej zainteresowań, cech charakteru, motywacji takich

zakończenie edycji ogólnopolskiej konkursu w Warszawie.

Patronat nad edycją ogólnopolską sprawuje ks. prymas Józef Glemp, honorowy patronat w Siedlcach ks. Jan Mazur - biskup siedlecki, prezydent miasta Henryk Gut. W skład komitetu organizacyjnego wchodzi: Mirosław Symanowicz, Wojciech Czepczyński, ks. Janusz

Wolski, Urszula Wyrzykowska, Krzysztof Tomaszewski, Sławomir Kurpiewski, Krystyna Paczuska i Paweł Suchożebrski. Komitet organizacyjny zastrzega sobie możliwość przeprowadzenia indywidualnych rozmów z kandydatami. Do rozpatrzenia wniosków i wytypowania kandydatów do finału konkursu zostanie powołana specjalna komisja, złożona z osób cieszących się szacunkiem i uznaniem różnych środowisk. W składzie komisji znajdą się przedstawiciele młodzieży, pedagog, psycholog, socjolog, artysta i duchowny. W sprawie konkursu bliźsze informacje można uzyskać codziennie w godz. 8.00-15.00 w Biurze Rady Miasta, Urząd Miejski, Skwer Niepodległości 2, pok. 133, nr telefonu 287-59 (Leszek Borkowski).

OŚMIU WSPANIAŁYCH

czy innych działań. Osoba zgłaszana winna wyrazić zgodę na zgłoszenie w tymże konkursie. Możliwe jest utajnienie zgłoszenia poprzez oznaczenie go godłem i załączenie zaklejonej koperty (również oznaczonej godłem), która zawiera imię i nazwisko oraz adres uczestnika.

Termin składania wniosków upływa 28 kwietnia 1995 r. 15 maja odbędzie się uroczyste ogłoszenie wyników konkursu „Ośmiu wspaniałych miasta Siedlce”, a 9 czerwca

na konkurs zostanie powołana specjalna komisja, złożona z osób cieszących się szacunkiem i uznaniem różnych środowisk. W składzie komisji znajdą się przedstawiciele młodzieży, pedagog, psycholog, socjolog, artysta i duchowny. W sprawie konkursu bliźsze informacje można uzyskać codziennie w godz. 8.00-15.00 w Biurze Rady Miasta, Urząd Miejski, Skwer Niepodległości 2, pok. 133, nr telefonu 287-59 (Leszek Borkowski).

Coś do śmiechu

- *Panie, nie widział pan gdzieś w pobliżu policjanta?*
- *Nie widziałem.*
- *To dawaj forszę!*

- *Macie tu coś osobliwego?*
- *A jakże, ławka przed domem kultury.*
- *Co w niej osobliwego?*
- *Stoi już prawie od roku i nikt jej nie ukradł...*

Na przyjęciu pani domu podchodzi do jednego z gości i mówi z uśmiechem:

- *Myślę, że pan zatańczy ze mną...*
- *Oczywiście proszę pani. Przecież nie przyszedłem tu dla samej zabawy.*

HUMOR MALUCHA

Karolinka, lat 3 z Siedlec, patrząc na dinozaury w telewizji, mówi: **No, ja by się tyranozaura bałam!**

Ta sama Karolinka patrzy jak dziadek czyści śledzie. Rozmawiają, że samczyki mają mleczko, a samiczki ikre - jajeczko. Po chwili Karolinka powtarza: **Chłopiec ma mlecznik, a dziewczynka jajecznik.**

2,5-letni Łukasz z Siedlec uczy się z mamą wierszyka. Mama zadaje pytanie: „Kto ty jesteś?” Łukasz odpowiada: „Polak mały”
Mama: „Jaki znak twój?” Łukasz: „Orzeł biały”
Mama: „Gdzie ty mieszkasz?” Łukasz: **W swoim mieszkanku...**

Tatusz rozwiązuje krzyżówkę i pyta, zaglądając mu przez ramię Karolinkę: „Co to jest - znajduje się na placu zabaw?” Karolina myśli i mówi: „Huśtawka”. Dobrze, mówi tatusz i wpisuje słowo do krzyżówki. Karolina patrzy z uwagą, myśli i podpowiada: **Tatusiu, o tu wpisz jeszcze karuzela, a tu zjeżdżalnia.**

NAGRODĘ - ZABAWKĘ za najciekawsze powiedzonko z „Nowin” nr 13 otrzymuje 3-letnia Joasia. Gratulujemy! Nagroda czeka do odebrania w Redakcji.

Kochani rodzice, dziadkowie i rodzeństwo!

Przypominamy o naszym konkursie na najciekawsze powiedzonko maluchów. Zanim wyślecie śmieszne, niedorzeczne, Waszym zdaniem ciekawe, czy oryginalne stwierdzenia dzieci i przysyłajcie je do Redakcji. Najciekawsze nagrodzimy zabawkami ufundowanymi przez Spółdzielnię Pracy „Miś” z Siedlec.

BAJKI * BAJKI * BAJKI

MUZYCZNE ZNAKI

Pewnego razu czarodziej wymyślił taką historię. Kiedy tylko jaskrawe słońce obwieściło ranek, podniósł on swoją długą złotą trąbkę i zagrał: - Tru, ru, ru, tru, ru, ru - przywołując w ten sposób wszystkie muzyczne dźwięki. Przybiegły natychmiast i zapytały: - Co rozkażesz nam Panie?

- Niczego nie chcę wam rozkazywać. Pomóżcie mi tylko wymyślić interesującą baśń dla moich księżniczek.

- Z wielką radością Panie - odezwały się dźwięki. Wiedzą tylko, że nie możemy obejść się bez muzycznych znaków.

- Oczywiście, pominąć ich nie można. Ja wypuszczę je na wolność. Wy chwytajcie te, które będą wam potrzebne.

Dobry czarodziej Harmonia srebrną szkatułkę i otworzył wieczko. Na wolność wyskoczyły od razu siedem nutek. Za nimi ukazała się głowa Wioolinowego Klucza, a pięciolinia zaparła się w szkatułce i w żaden sposób nie mogła z niej wyjść. Wtedy to Klucz basowy podniósł ją z jednej strony, a muzyczny takt z drugiej strony. I tak wszystkie muzyczne znaki ukazały się na wieczku. W mgnieniu oka rozmieściły się zgodnie na pięciolinii: Wioolinowy Klucz, Muzyczny takt, krzyżyk (znak chromatyczny) i wszystkie muzyczne nutki. Gdy wszystkie muzyczne znaczki poukładały się na pięciolinii, ciszę przepełniła swobodna wibacja się muzyka - Melodia.

Czarodziej Harmonia spojrzał na swoich siedem Księżniczek. Wszystkie siedziały cichutko, żadna nie przeszkadzała i nie żartowała. Tylko wzruszały ramionami w takt melodii. A wierzchołki La gotowa była zejść ze swojego malutkiego tronu, by zacząć swój taniec. Lecz w tym momencie skończyła się muzyka. Odeciała melodia... Księżniczki długo milczały. Aż wreszcie starsza popatrzyła na czarodzieja i zapytała:

- Miły czarodzieju, czy możesz nam opowiedzieć jeszcze jakąś bajkę?

- Proszę, opowiedz nam bajkę o Babie Jadze.

- Bajkę o Babie Jadze? - zdziwił się Harmonia.

- A ty nie boisz się tej staruszki?

- Nie, nie boję się, opowiadaj.

- Ona się nie boi, a jeśli my się boimy?

Księżniczka Sol przyszła pogodzić siostrzyczki:

- Dobry czarodzieju, może opowiesz nam, jak wygląda las nocy?

Do przedstawił nam Babę Jagę, jeśli zechce.

- Nie, nie - niezdeterminowane postanowiła Fa.

Zbliżyła się wieczór. Przed pójściem spać ja chcę wysłuchać tylko bajkę na dobranoc.

- Uspokójcie się moje księżniczki - powiedział czarodziej. Wszystkim podaruję

po bajce. Nie będziemy się spierać. Opowiem wam bajkę, a wy mi powiecie, o czym ona opowiada.

Księżniczki jednocześnie kiwnęły głowami na znak zgody. Sklonił się czarodziej nad kryształową wagą, w której odpoczywały muzyczne dźwięki. Zanurzył w niej obie dłonie, zamieszał i zaczął walczyć. Księżniczki siedziały cichutko jak makie zasiał. Jak długo trwała cisza, nikt nie wie... Aż podniósł zmęczony czarodziej swoją głowę znad wazy, szczęśliwy, że udało mu się czary i powiedział:

- Stał się cud...

Wyczarował siedem prześlicznych muzycznych utworów, a każdy z nich ma swoją tajemnicę. Jej imię to Muzyczny Obraz. Słuchajcie pierwszej bajki, słuchajcie uważnie, nie przepuście ani jednego dźwięku.

- Czy podobała wam się bajka? - spytał czarodziej, gdy uchlą muzyka.

- Tak, tak, tak - odezwało się siedem cieniutkich głosików.

- Czy odczytałyście jej muzyczny obraz?

Księżniczki popatrzyły na siebie. Nie mogły odpowiedzieć czarodziejowi Harmonii, westchnęły.

- Cóż widzę? - Lzy?

Pokręcił głową, czy można aż tak przeżywać, smucić się?

- Jesteście takie grzeczne, miłutkie, cichutkie, dlaczego tak się smucicie. Wytrzyjcie łzy i szybko do łóżeczek. Pora spać. Ranek mądrzejszy od wieczora. Jutro na pewno odgadniecie obraz. Gdy księżniczki ułożyły się do snu, czarodziej Harmonia zaśpiewał im znaną kołysankę.

To nie wszystko. Niejednokrotnie wydawało się, że chciały coś zataić, ukryć przed czarodziejem Harmonią. Zawsze potrafił odgadnąć ich tajemnicę. Zgodnie i wesoło płynęło życie w tym zadziwiającym Królestwie. Dzień rozpoczynał się piosenką i piosenką się kończył. Każdego wieczoru, kiedy tylko słońce chowało się za horyzont i zapadał zmrok, do sypialni miłych księżniczek wierzchołki przychodził dobry czarodziej. Kładł się szybko do swoich łóżeczek - łaskawie przykazywał dziewczynkom - a ja zaśpiewam wam kołysankę:

*Baju, baju, z czarownego kraju
śpiewam dla was piosenkę na dobranoc.
Śpijcie smacznie moje wy psotniczki
moje mile muzyczne księżniczki.*

ref. Baju, baju...

*A jak się wypicie muzyczne nutki
razem zaśpiewamy dzieciom bałamutki*

ref. Baju, baju...

*Niech się też ucieszą, z nami zaśpiewają
Będzie tak wesoło jak w czarownym kraju.*

ref. Baju, baju...

(cdn)

26.04. ŚRODA

6.00 Kawa czy herbata? **TVP 1**
7.45 V.I.P. - rozmowa „Jedynki”
8.00 „Moda na sukces” /97/ - USA
8.30 Muzyczna skakanka z gwiazdą
8.45 Gimnastyka
8.50 „Pomysłowy Dobromir” - anim.
9.00 WIADOMOŚCI
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 Muzzy - j. ang.
10.00 „Sława” /7/ - USA
10.50 Muzyczna „Jedynka”
11.00 Od niemowlaka do przedszkolaka
11.20 Bardzo mała encyklopedia stroju
11.30 Forum niobecnich
11.55 Nasze państwo
12.00 WIADOMOŚCI
12.10 Agrobiznes
12.15 - 14.50 Telewizja Edukacyjna
14.50 Program dnia
15.00 Drgawy
15.30 Raj
15.55 Muzyczna „Jedynka”
16.00 „Moda na sukces” /97/ - USA
16.25 Party tura
17.00 TELEEXPRESS
17.20 Miliard w rozumie
17.50 Polska kronika ogólna
18.05 „Prawnicy z miłości Aniołów” /6/ - USA
19.00 WIECZORYNKA: „Fino” - anim.
19.30 WIADOMOŚCI
20.10 „Dwójka podwójna” - austral.
21.50 Puls dnia
22.10 „Niebo oplutych” - rep.
22.25 Mam prawo
23.00 WIADOMOŚCI
23.20 „Dekalog” /2/ - TVP
0.15 „Szpital dobrej woli” - dok.
0.55 „Picasso i taniec” - dok.
2.20 Zakonczenie programu

7.00 PANORAMA **TVP 2**
7.10 Sport - telegram
7.20 Gość poranny
7.30 J. ang. - kurs BBC
7.40 Dziennik krajowy
8.00 Program lokalny
8.30 „Wszystko tylko nie miłość” /22/ - USA
9.00 Obrady Sejmu
13.00 PANORAMA
14.55 Powitanie
15.00 „Widget” - anim.
15.30 Sportowe hobby
16.00 Zwierzęta wokół nas
16.30 Ze wspomnień konkursowych
17.00 Wrockowa Lista Przebojów
17.30 Seans filmowy
17.55 LOSOWANIE TOTO
18.00 PANORAMA
18.10 Program lokalny
19.00 Kolo fortuny
19.35 Truskawkowe Sudio
20.00 Na rozdrożu
20.50 Sport - telegram
21.00 PANORAMA
21.30 Podatki od 21% do 45%
21.35 Ekspres Reporterów
22.10 Tadeusz Konwicki „Kompleks Polski”
23.40 II Międzynarodowy Konkurs Wokalny (2)
24.00 PANORAMA
0.05 Międzynarodowy Dzień Tańca - dok.
1.05 Zakonczenie programu

POLSAT

8.00 „Alwin i wiewiórki” (29) - anim. dla dzieci 8.30 Szczęśliwy rzut 9.00 „Sąsiedzi” (332) - austral. 9.30 „Grace w opalach” (4) - kom. USA 10.00 „Dallas” (65) - USA 10.50 „Słona róża” - pol. 12.30 W drodze - pr. katolicki 13.00 Twój lekarz - mag. 13.30 Sztuka sprawiedliwości 14.00 Egzamin dojrzałości 15.10 „Airwolf” (30) - sens. USA 16.00 Tylko dla dam 16.30 Informacje 16.40 GRAIMY oraz Pepsi Riff 16.55 „He Man” (100) - anim. 17.25 Szczęśliwy rzut 17.55 „Sąsiedzi” (332) - austral. 18.30 Informacje 18.55 „Grace w opalach” (4) - USA 19.20 „Dolina lalek” (8/65) - USA 19.55 Informacje 20.00 „Dallas” (65) - USA 21.00 „Airwolf” (30) - USA 22.00 Informacje i biznes informacje 22.20 Plus Minus 22.45 Sztuka sprawiedliwości 23.15 Oskar 23.45 „Słona róża” - pol. 1.15 Pożegnanie

27.04. CZWARTEK

6.00 Kawa czy herbata? **TVP 1**
7.45 V.I.P. - rozmowa „Jedynki”
8.00 „Bezpieczna przystań” (11/26) - nowozel.
8.30 Tut Turu
8.45 Gimnastyka
8.50 „Pomysłowy Dobromir” - anim.
9.00 WIADOMOŚCI
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 Muzzy - j. ang.
10.05 „Niebezpieczne ujęcia” /19/ - USA
10.55 Muzyczna „Jedynka”
11.00 Gotowanie na ekranie
11.20 To jest łatwe ...
11.30 Taki jest świat
12.00 WIADOMOŚCI
12.10 Agrobiznes
12.15 - 14.50 Telewizja Edukacyjna
14.50 Program dnia
15.00 Czad komando
15.30 Słowa, słowa i półsłówka
16.00 „Bezpieczna przystań” (11/26) - nowozel.
16.25 „Cro” - USA
17.00 TELEEXPRESS
17.20 Filmido
17.40 Rodzina rodzinie
18.05 „Doogie Howser, lekarz medycyny” (19/20) - USA
18.30 Magazyn Katolicki
19.00 WIECZORYNKA: „Tygrys Płetek”
19.30 WIADOMOŚCI
20.10 „Niebezpieczne ujęcia” (19/20) - USA
21.05 Tylko w „Jedynce”
21.50 Magazyno
22.00 Diariusz
22.10 Gliny
22.25 Pegaz
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.15 Za wszelką cenę
23.30 Film dokumentalny
0.10 Teatr TV: Adam Mickiewicz „Dziady” /1/
1.50 Zakonczenie programu

7.00 PANORAMA **TVP 2**
7.10 Sport - telegram
7.20 Czwartkowe rozmowy
7.30 J. ang. - kurs BBC
7.40 Dziennik krajowy
8.00 Program lokalny
8.30 „Węzy rodzinne” /12/ - USA
9.00 Obrady Sejmu
13.00 PANORAMA
14.55 Powitanie
15.00 „W kralinie dinozaurów” /22/ - USA
15.30 Studio Sport
16.00 Animals
16.30 „Górskie prowokacje” - rep.
17.00 „Inter Ama” - dok.
17.45 Reportaż
18.00 PANORAMA
18.10 Programy lokalne
19.00 Jeden z dziesięciu
19.35 Klub pana Rysia
20.00 Studio Sport
20.25 Potęga sportu
20.50 Sport - telegram
21.00 PANORAMA
21.30 Podatki 21% - 45%
21.40 „Odyseja kosmiczna 2001” - ang.
24.00 PANORAMA
0.05 Kocham kino: Zbigniew Rybczyński
1.05 Zakonczenie programu

POLSAT

8.00 „He Man” (100) - anim. dla dzieci 8.30 Szczęśliwy rzut 9.00 „Sąsiedzi” (332) - austral. 9.30 „Grace w opalach” (4) - kom. USA 10.00 „Dallas” (65) - USA 10.50 „Słona róża” - pol. 12.30 W drodze - pr. katolicki 13.00 Twój lekarz - mag. 13.30 Sztuka sprawiedliwości 14.00 Egzamin dojrzałości 15.10 „Airwolf” (30) - sens. USA 16.00 Tylko dla dam 16.30 Informacje 16.40 GRAIMY oraz Pepsi Riff 16.55 „Jonny Quest” (30) - anim. dla dzieci 17.25 Szczęśliwy rzut 17.55 „Sąsiedzi” (333) - austral. 18.30 Informacje 18.55 „Wieżniarki” (77) - austral. 19.55 Informacje 20.00 „Ostry dyżur” (4/24) - USA 21.00 „Statek miłości” (30) - obycz. USA 22.00 Informacje i biznes informacje 22.20 Plus Minus 22.45 4 x 4 - mag. 23.15 Link Journal - mag. mody 23.45 „Jego ekscelecja subiekt” - pol. 1.10 Pożegnanie

28.04. PIĄTEK

6.00 Kawa czy herbata? **TVP 1**
7.45 V.I.P. - rozmowa „Jedynki”
8.00 „Moda na sukces” /98/ - USA
8.30 Dla dzieci: „Wszystko gra”
8.45 Zjedź to sam: „K”
9.00 WIADOMOŚCI
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
10.00 „Katts i jego ples” - kanad.
10.50 Muzyczna „Jedynka”
11.00 Mały i duży człowiek
11.15 Zrób to razem z nami
11.30 U siebie
12.00 WIADOMOŚCI
12.10 Agrobiznes
12.15 Magazyn Notowań
12.45 Reforma oświaty
13.05 Jaka szkoła?
13.10 „Cud” - rep.
13.25 Fizjonomia kropli wody
13.45 Jeśli nie Oxford, to co
14.05 Kto ty jesteś?
14.25 Reforma oświaty
14.50 Program dnia
15.00 „Na kilka godzin przed...”
15.30 Rock raport
15.55 Muzyczna „Jedynka”
16.00 „Moda na sukces” /98/ - USA
16.25 Cluchela
17.00 TELEEXPRESS
17.20 Tata, a Marcin powiedział
17.30 Goniec
17.45 Test
18.05 Randka w ciemno
18.50 Zulu Gula, Miedziana 13
19.00 WIECZORYNKA: „Muminki”
19.30 WIADOMOŚCI
20.10 „Kaczka zupa” - kom. USA
21.25 Puls dnia
21.45 W.C. kwadrans
22.05 Sprawa dla reportera
23.00 WIADOMOŚCI
23.20 Bliskie spotkania
23.50 „Czas Ilceallstów” /1/ - franc.
1.20 Konkurs rock and rolla im. Billa Haley'a
1.50 Zakonczenie programu

7.00 PANORAMA **TVP 2**
7.10 Sport - telegram
7.20 Gość poranny
7.30 J. ang. /88/ - kurs BBC
7.40 Dziennik krajowy
8.00 Program lokalny
8.30 „Zasady Davisa” (17) - USA
9.00 Obrady Sejmu
13.00 PANORAMA
14.55 Powitanie
15.00 Studio Sport
16.00 30 Ton? - lista przebojów
16.30 „Witaj klaso” /3/ - ang.
17.00 „Kino moralnego niepokoju - prawda i legenda”
18.00 PANORAMA
18.10 Program lokalny
19.00 Jeden z dziesięciu - tel.
19.35 Lalamido
20.00 Latamnia magiczna - „Świat przeciw masonerii”
20.50 Sport - telegram
21.00 PANORAMA
21.30 Podatki od 21% do 45% - „Rolnik”
21.35 Halo weekend
21.45 Poradnia pozamałżeńska
22.10 „Polski Crash” - krym. niem. - pol.
23.40 II Międzynarodowy Konkurs Wokalny im. Stanisława Moniuszki
24.00 PANORAMA
0.05 Bob Dylan - koncert
1.00 Zakonczenie programu

POLSAT

8.00 „Jonny Quest” (30) - anim. 8.30 Szczęśliwy rzut 9.00 „Sąsiedzi” (333) - austral. 9.30 W drodze 10.00 „Wieżniarki” (77) - austral. 10.50 „Jego ekscelecja subiekt” - pol. 12.10 Reportaż 12.30 Sztuka sprawiedliwości 13.00 Indywidualny Turniej Żużlowy 14.00 Pamiętnik nastolatki 14.30 Tylko dla dam 15.10 „Statek miłości” (30) - USA 16.00 Kuba zaprasza 16.30 Informacje 16.40 GRAIMY oraz Pepsi Riff 16.55 „Moto-myszy z Marsa” (4/65) - USA 17.25 Szczęśliwy rzut 17.55 „Sąsiedzi” (334) - austral. 18.30 Informacje 18.55 „Rajską plażę” (57/58) - USA 19.55 Informacje 20.00 „Z ostatniej chwili” (11) - USA 21.00 „Rajską plażę” (57/58) - USA 19.55 Informacje 20.00 „Z ostatniej chwili” (11) - USA 21.00 „Strażnik Teksasu” (9/22) - USA 22.00 Biznes tygodni 22.15 „Grupa uderzeniowa” - USA 23.45 Gillette World Sport Special 0.15 Program rozrywkowy 1.15 Pożegnanie

29.04. SOBOTA

7.00 Eko Echo **TVP 1**
7.15 Z Polski
7.30 Wszystko o działce i ogrodzie
7.55 Agrolinia
8.30 „Skarb Templariuszy” - franc.
9.00 WIADOMOŚCI
9.10 Ziamo
9.35 5-10-15
10.30 Kwant
11.00 „Koty i psy” /1/ - dok.
11.50 Swojskie klimaty
12.00 WIADOMOŚCI
12.10 Kraj
12.35 Muzyczna „Jedynka”
13.00 Swojskie klimaty
13.30 Walt Disney: „Mała syrenka” - „Na australijskim szlaku”
14.45 TV Teatr Rozmaitości: Jacek Janczarski „Hurtownia”
15.50 Swojskie klimaty
16.00 Zwierzęta świata
16.30 „Most Brooklyński” /5/ - USA
17.00 TELEEXPRESS
17.25 MdM
17.50 Swojskie klimaty
18.10 „Beverly Hills 90210” /41/ - USA
19.00 WIECZORYNKA: „Dinu” - sens. USA
19.30 WIADOMOŚCI
20.10 „Oskarżeni” - USA
22.10 CZAR PAR
23.30 WIADOMOŚCI
23.40 Sportowa sobota
0.15 „Pełny krag” - horror ang. - kanad.
1.45 „Niebezpieczne wizje” - USA
3.20 Muzyczna „Jedynka”
3.45 Zakonczenie programu

7.00 PANORAMA **TVP 2**
7.10 Muzyczne nowości „Dwójki”
7.30 Tacy sami
7.50 Spotkania z j. migowym
7.55 Powitanie
8.00 „Opowieści Alfa” - anim. USA
8.20 Powitanie
8.30 Programy lokalne
9.30 Komentarz polityczny
10.00 „Defilada bez zwycięzców” - dok.
10.30 Ulica Sezamkowa
11.30 Mniejszości narodowe
12.00 „Obrazki z życia” - pol.
13.30 Halo „Dwójka”
14.15 „Opowieść o Józefie Szejku i jego najjaśniejszej epoce” - wid.
14.45 „Dzikie horyzonty” /4/ - ang.
15.10 „Wesele lwowskie” - dok.
15.30 „SeaQuest” /1/ - USA
16.15 Powitanie
16.30 Familiada
17.00 Studio Sport
17.55 LOSOWANIE TOTO
18.00 PANORAMA
18.10 Programy lokalne
18.30 7 dni świat
19.00 Gra
19.35 „Szalone liczby” - dla dzieci
20.00 Bogusław Kaczyński zaprasza
21.00 PANORAMA
21.30 Słowo na niedzielę
21.35 IX Ogólnopolski Konkurs Tańca
22.05 „Gang Mamy Grissom” - sens. USA
0.10 PANORAMA
0.15 Non Stop Kolor
1.15 Zakonczenie programu

POLSAT

8.00 „Moto-myszy z Marsa” (4/65) - anim. 8.30 Pamiętnik nastolatki - mag. 9.00 „Sąsiedzi” (334) - austral. 9.30 Fashion TV 10.00 „Rajską plażę” (59/60) - USA 11.00 „Z ostatniej chwili” (11) - USA 12.00 „Noce i dnie” (1/4) - pol. 13.15 Oskar 13.45 Jurek Bogajewicz - w poszukiwaniu siebie 14.30 4 x 4 - mag. 15.00 „Daktari” (17) - dla dzieci i młodzieży 16.00 „Historie biblijne” (13-ost.) - anim. 16.30 „Przeżyj” (5/7) - ang. 17.00 As, dama, walet 18.00 „Odyseja” (5/26) - USA 18.30 Informacje 19.00 „Biedna bogata dziewczynka” (3/6) - USA 19.55 Losowanie TOTO 20.00 WIECZÓR FILMOWY 0.25 Prosto z Hollywood - mag. 0.50 Program rozrywkowy 1.50 GRAIMY oraz Pepsi Riff 2.20 Pożegnanie

30.04. NIEDZIELA

7.00 Rolnictwo na świecie **TVP 1**
7.15 Tydzień
8.00 Notowania
8.30 „Niebezpieczna zatoka” - kanad.
8.55 Tuturu Company
9.40 Telranek
10.10 „Don Camillo i dzisiejsza młodzież” - włoski
12.00 Anioł Pański
12.15 Z kamerą wśród zwierząt
12.30 Koncert żyć
13.00 WIADOMOŚCI
13.10 Morze
13.30 On, czyli kto?
13.55 Seriale wszechczasów
14.05 „Stawka większa niż życie” (8/18) - TVP
15.00 Film dokumentalny
16.10 Antena
16.25 Kultura duchowa narodu
17.00 TELEEXPRESS
17.25 Śmiechu warte
17.50 Dziennik telewizyjny
18.10 „Dr Quinn” /19/ - USA
19.00 WIECZORYNKA: „Przygody Myszki Miki i Kaczora Donalda”
19.30 WIADOMOŚCI
20.10 „Chanel - samotna” /3-ost./ - USA - franc.
21.00 Wieczór z Alicją
22.00 „Towarzysz Szmaciak” /1/ - pr. kabaret.
22.15 Racja stanu
22.45 Sportowa niedziela
23.25 „Gorączka” - pol.
1.15 „Wielkie tańczenie” - dok.
2.15 Zakonczenie programu

7.00 Echa tygodnia **TVP 2**
7.25 „Chanel - samotna” /3-ost./ - USA - franc.
8.05 Słowo na niedzielę
8.10 Offertorium
8.15 Powitanie
8.30 Programy lokalne
9.30 Ale za to niedziela...
9.35 Wydarzenie tygodnia
10.00 Ojczyzna polszczyzna
10.15 Godzina z Hanna Barbera
11.15 „Się kręci” - pr. Jurka Owsiaka
12.00 „Szanghaj Ekspres” - USA
13.30 Halo „Dwójka”
13.40 Ale za to niedziela...
14.00 Bogusław Kaczyński
14.10 II Międzynarodowy Konkurs Wokalny im. St. Moniuszki
15.00 Podróż w czasie i przestrzeni
16.00 „Radio Romans” /9/ - TVP
16.30 Familiada
17.00 Ale za to niedziela
17.10 „Zagrajmy w kabaret” - tu-miej satyr.
18.00 Gustaw Holoubek
18.10 Ale za to niedziela
18.25 Dystans
18.50 Program lokalny
19.00 Gra
19.35 „Przygody Animków” - anim. USA
19.56 Szalone liczby
20.00 Godzina szczerości
20.50 Ale za to niedziela
21.00 PANORAMA
21.30 Przepraszam - żartowałem
22.25 „Shehaweh” /2/ - kanad.
23.15 Teatr Sensacji: „Szach - Mat”
0.25 PANORAMA
0.30 Fryderyki '94: „Voo Voo i Przyjaciele”
1.30 Zakonczenie programu

POLSAT

8.00 „Historie biblijne” (13-ost.) - anim. 8.30 W drodze - mag. katolicki 9.00 Kuba zaprasza 9.30 Talia gwiazd 10.00 Disco Relax 11.00 „Daktari” (17) - dla dzieci i młodzieży 12.00 „Noce i dnie” (2/4) - pol. 13.30 GRAIMY oraz Pepsi Riff 14.00 Jesteśmy - pr. katolicki 14.30 Fashion TV 15.00 „Dziś i jutro” - USA 18.00 „Klub Babysitters” (4/13) - kanad. 18.30 Informacje 19.00 „Powrót do młodości” (2/6) - USA 19.00 Informacje 20.00 „Kobra” (4/20) - USA 21.00 „Wzgórze złamanych serc” - USA 23.20 Na każdy temat - Talk Show 0.20 Noce i dnie” (1/4) - pol. 1.35 Pożegnanie

01.05. PONIEDZIAŁEK

7.00 Program dnia **TVP 1**
7.05 „Orawa, Orawa...” - rep.
7.30 „Długi lot” - rep.
8.00 „Dr Quinn” /19/ - USA
8.45 „Gwiazda Polarna i rozspiewani piraci”
9.20 „Świat Królika Piotrusia i jego przyjaciół” - ang. anim.
9.45 „Śpiewanki rodzinne”
10.15 „Fantomas wraca” - kom. sens. fr. - wl.
12.00 WIADOMOŚCI
12.10 „Jak żyć” - dok.
13.35 „Żywa piramida” - dok.
14.00 Aukcja
14.20 „W cieniu Czarnobyli” - dok.
14.45 Eurowizja
15.15 „Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz” - kom. pol.
17.00 TELEEXPRESS
17.25 „Rejs” - pol. kom. satyr.
18.30 Wywiad z Prezydentem RP
19.00 WIECZORYNKA
19.30 WIADOMOŚCI
20.10 „Scarlett” /1/ - pilot serialu USA
21.40 Towarzysz Szmaciak /2/ - pr. kabaret.
22.05 „1 Maja - Święto ZOMO - jeden rok później”
22.30 Wiosenna sesja Kabaretu Pod Egidą /1/
23.15 Kronika nielimitowana mecenasa Witolda Bayera /1/
23.45 „Dreszcze” - pol.
1.25 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego
2.20 Program rozrywkowy
3.00 Zakonczenie programu

7.00 „Kto tak pięknie gra” - rep. **TVP 2**
7.25 Program folklorystyczny
7.55 Tercet egzotyczny
8.30 Programy lokalne
9.30 Powitanie
9.35 Komuno wróć
9.55 Album rycerski
10.10 „Aladyn” - anim.
11.00 Europejski koncert Filharmoników Berlińskich 1995
13.00 Duchy, zamki, upiory
13.35 „Najwyższy hold” - USA
15.05 Przy okrągłym stole Polska - Rosja
16.00 „Bocian czarny zwany hajs-tra” - dok.
17.00 Zrób to z OT.TO.
17.45 Jak pisać listy, czyli Nowy Sekretarz Polski - wid.
18.15 „I.J. Paderewski - zarys biografii” /1/
18.50 Programy lokalne
19.00 Kolo fortuny
19.35 „O uczciwym złodzieju i mądrym królu” - bajki
20.00 Retrospekcja - live - St. Sojka
21.00 PANORAMA
21.40 „Fletch” - kom. krym. USA
23.15 De Mono - Abrasax - koncert
24.00 PANORAMA
0.05 „Na ulicy Kazika” - pr. muz.
1.00 Zakonczenie programu

POLSAT

8.00 „Klub Babysitters” (4/13) - kanad. 8.30 Szczęśliwy rzut 9.00 As, dama, walet 10.00 „Szpital miejski” (72) - USA 10.50 „Wzgórze złamanych serc” - USA 13.00 „Oblicza wojny” (12) - ang. 14.00 Twój lekarz 14.30 Talia gwiazd 15.10 „Kobra” (4/20) - USA 16.00 Czas na naturę 16.30 GRAIMY 16.55 „Ritchie Rich” (5) - anim. 17.25 Szczęśliwy rzut 17.55 „Sąsiedzi” (335) - austral. 18.30 Informacje 18.55 „Gliniarz i prokurator” (5/26) - USA 19.55 Informacje 20.00 FILM NA TELEFON 21.45 „General” - dok. 23.15 „Noce i dnie” (2/4) - pol. 0.30 Pożegnanie

02.05. WTOREK

7.00 Program dnia
7.05 „Na Orawie dobrze”
7.30 „Powrót do Paszpa”
8.05 „Muzyczna maszynka” - anim.
8.30 Tik Tak: „Majówka na Górze”
9.00 WIADOMOŚCI
9.10 „Skutki noszenia szala w maju” - pol.
10.35 Eurowizja
10.50 „Lekcja Stalinogrodu” - dok.
11.20 „Okruchy codzienności” czyli krótka historia pod Budą” /1/
12.00 WIADOMOŚCI
12.10 „Czyja, jaka, dla kogo ska prasa?” - rep.
13.00 „Nauka na cale życie” - dok.
13.40 „Gorlice” - dok.
14.10 „Podziemne pałace”
14.40 Teatr TV: Włodzisław rzyński „Aszanti”
16.20 Kultura duchowa narodu
17.00 TELEEXPRESS
17.20 „Bank nie z tej strony” - TVP
18.15 Randka w ciemno
19.00 WIECZORYNKA: „Ika Maja”
19.30 WIADOMOŚCI
20.10 „Droga na sądowny” - sens. USA
21.55 „Towarzysz Szmaciak”
22.10 Kabaret Szczęśliwych „Kronika Antybabsitters”
23.05 WIADOMOŚCI
23.15 „Kronika nielimitowana Witolda Bayera”
23.45 Eurowizja
0.05 „Duch” - horror
1.55 „Okruchy codzienności” czyli krótka historia pod Budą”
2.35 Zakonczenie programu

7.00 Szanty
7.30 „Muzyka życia”
7.55 „Gdzie majówka z lat...”
8.15 Album rycerski
8.30 Program lokalny
9.30 Fryderyki '94 „Hey”
10.10 Duchy, zamki, upiory
10.45 „Piękna i bestia” - USA
11.30 „Katechizm rycerski”
12.00 „To jest rozrywka” - USA
14.10 „Gdzie majówka z lat...”
14.30 Rody polskie
15.00 Konkurs Wokalny Moniuszki /2/
16.00 „Jas Fasola i samobójcy”
17.00 Spotkanie z balladą
17.55 „Jak pisać listy”
18.20 „I.J. Paderewski - zarys biografii” - dok.
18.50 Programy lokalne
19.00 Kolo fortuny
19.35 „Hrabia Kaczmarek” - anim.
20.00 Godzina szczerości
20.50 Sport - telegram
21.00 PANORAMA
21.30 „Gdzie majówka z lat...”
21.50 „Morderstwo w Ekspreście” - krym.
24.00 PANORAMA
0.05 Fryderyki '94 - Czesław Ndu
1.00 Zakonczenie programu

POLSAT

8.00 „Ritchie Rich” (5) 8.30 Szczęśliwy rzut 9.00 „Szpital miejski” (72) - USA 10.50 „Wzgórze złamanych serc” - USA 13.00 „Oblicza wojny” (12) - ang. 14.00 Twój lekarz 14.30 Talia gwiazd 15.10 „Kobra” (4/20) - USA 16.00 Czas na naturę 16.30 GRAIMY 16.55 „Ritchie Rich” (5) - anim. 17.25 Szczęśliwy rzut 17.55 „Sąsiedzi” (336) - austral. 18.30 Informacje 18.55 „Gliniarz i prokurator” (5/26) - USA 19.55 Informacje 20.00 FILM NA TELEFON 21.45 „General” - dok. 23.15 „Noce i dnie” (2/4) - pol. 0.30 Pożegnanie

SŁONA RÓŻA

środa POLSAT g.23.45

(POL'1983) Karłowce Wary, rok 1938. Marek poznaje i zakochuje się w żydowskiej skrzypaczce Idzie. Na ich miłość jednak pada cień antysemickich ekscesów. Po zajęciu przez Niemców Sudetów kochankowie tracą się z oczu.

ODYSEJA KOSMICZNA 2001

czwartek pr.1 TVP g.21.40

(GB'1968) Filozoficzna przypowieść o powstaniu człowieka i jego pierwszych kontaktach z kosmitami. Film, który stał się klasyką już w chwili powstania - i do dziś jest niedościgniony w wizji podróży kosmicznej. Fantastyka taka, jaką chciałoby się widzieć i spotykać jak najczęściej. Zaskakujące, wieloznaczne zakończenie.

POLSKI CRASH

piątek pr.2 TVP g.22.10

(POL'D'1993) Międzynarodowy gang zajmuje się przemytem kradzionych samochodów w Niemczech, przez Polskę do Rosji. Przestępcy nie zawahają się przed porwaniami, czy nawet morderstwem, by utrzymać ten bardzo dochodowy proceder.

OSKARŻENI

sobota pr.1 TVP g.20.10

(USA'1988) Dziewczyna, ofiara zbiorowego gwałtu, decyduje się na udział w procesie sądowym i ujawnienie wszelkich okoliczności przestępstwa. Oscar dla Foster za pierwszoplanową rolę żeńską.

DZIAŁA NAVARONY

sobota POLSAT g.20.00

(GB'1961) Trwa II Wojna Światowa. Specjalna grupa superagentów zostaje wysłana nad Morze Egejskie do Grecji, aby uniemożliwić ataki alianckie, ciężkie sięgające cudów pomysłowości i odwagi. Wyników, przeprowadzając swoją akcję pod nosem nie przeczuwających nacierających naziistów.

PRAWO ULICY

sobota POLSAT g.22.30

(USA'1993) Ulice Hollywood, to siedlisko zbrodni, gdzie detektyw Telfer toczy chemiczną walkę z gangiem sutenerów, chcąc uratować młodą prostytutkę zamkniętą w sprawie o morderstwo.

WZGÓRZE ZŁAMANYCH SERC

nieдіziela POLSAT g.21.00

(USA'1986) Oddział sierżanta Toma Highwaya, weterana z Korei i Wietnamu, bierze udział w amerykańskiej inwazji na Grenadę. Highway, mimo upływu czasu nie może zapomnieć masakry swoich żołnierzy na Wzgórzu Złamanych Serc.

FANTOMAS WRACA

poniedziałek pr.1 TVP g.10.15

(F'1965) Komisarz Juve świętuje zwycięstwo nad Fantomasem. Minister dekołuje go właśnie orderem Legii Honorowej, najcenniejsze gratulacje. Fantomas? Walczy się na nowo, a komisarz dokonuje tylko jego własnymi metodami.

NAJWYŻSZY HOŁD

poniedziałek pr.2 TVP g.13.35

(USA'1991) Trwa wojna secesyjna. Bojowie przedzierają się przez linię frontu, walczy nad siedzibą wroga, aby uratować w tym samym czasie Abraham Lincoln przed zagrożeń wojny. Film nagrodzony nagrodą Emmy.

FLETCH

poniedziałek pr.2 TVP g.21.40

(USA'1985) Reporter Owen Fletcher otrzymuje niecodzienną propozycję od tajemniczego. Za wysokie honorarium ma reporter, wędrowni dziennikarską ciekawości, nie zadowala się wyjaśnieniami...

DUCH

wtorek pr.1 TVP g.0.05

(USA'1982) Pewna spokojna rodzina przenosi się do nowego domu w Kalifornii. Ich spokój zakłóca pojawienie się ducha. Dzieje się rzeczy niezwykłe i przerażające. Najbliższe są powiązane z nieproszonym gościem z przeszłości, mała dziewczynka, najmłodsza z rodziny.

MORDERSTWO W ORIENT EXPRESIE

wtorek pr.2 TVP g.21.50

(GB'1974) Znakomita ekranizacja powieści Agaty Christie z akcją osadzoną na pociągu. Calais wjeżdża w śnieżną zaspę, gdzie ginie jeden z pasażerów. Belgijski detektyw, Hercule Poirot, przystępuje do dochodzenia, ustalając krąg podejrzanych.

VIDEOMARKET

Lista przebojów MID-VIDEO (21.04.)

- 1. PRAWDZIWE KŁAMSTWA** - Tajny agent, Harry Tusser, nie ujawniał się nawet przed własną żoną. To był błąd, bo Helen potrzebowała silnych wrażeń... - ITI
- 2. NIEBEZPIECZNA PRĘDKOŚĆ** - Socjopatyczny morderca zainstalował bombę w zatłoczonym autobusie żądając wysokiego okupu. Członek brygady antyterrorystycznej, Jack Traven, ma szansę wyrównać stare porachunki z przestępcą. - IMPERIAL
- 3. CZTERY WESELA I POGRZEB** - Rodzinne spotkania na weselach i pogrzebie są okazją do kontynuowania romansu bohatera z piękną dziewczyną. Co wyniknie z tej dziwnej znajomości...? - POLTEL
- 4. OP CENTER** - Op Center to nazwa specjalnej grupy strategów stworzonej przez Urząd Bezpieczeństwa USA. Mają zadanie odszukać trzy główce nuklearne skradzione w Ukrainie. Najnowsze dzieło Toma Clancy'ego. - BEST FILM
- 5. NIEKONCZĄCA SIĘ OPowieść 3** - Dalsze przygody w świecie fantazji, które zachwycają cudowną oprawą. - JACK VIDEO
- 6. STAR TREK - NASTĘPNE POKOLENIE** - Po zawarciu pokoju między Federacją Zjednoczonych Planet a Imperium Klingonów w kosmosie zapanował spokój. Niestety nie na długo. Tym razem Galaktyce zagraża Berg... - ITI
- 7. OSTATNI SPRAWIEDLIWY** - Po zagadkowej śmierci partnera, Kurt Bellmore, próbuje na własną rękę złapać morderców. Okazuje się, że wszystkie ślady wskazują na jego przełożonych. - ITI
- 8. WYATT EARP** - Historia najślynniejszego szeryfa na Dzikim Zachodzie, od studiów prawniczych do walki z bandytami w Wichita, Dodge City i Tombstone. - WARNER
- 9. ZŁOTO DLA NAIWNYCH** - Mitch ponownie wraca na Dzikie Zachód w poszukiwaniu przygód i skarbu, jest z czego się pościć. - ITI
- 10. NIANKI** - W odróżnieniu do „Samego w domu” bliźniak nigdy nie zostanie sam, ale czasem w takiej sytuacji problemów jest dwa razy więcej. - BEST FILM

Kupon „Videomarketu” przeznaczony jest dla mieszkańców Siedlec, Białej P., Sokołowa P. i Węgrowa. Wystarczy wypełnić go i udać się do jednej z niżej wypisanych wypożyczalni, by otrzymać zniżkę na wypożyczenie kasety o 20 groszy. Ponadto wszyscy, którzy złożą kupony we współpracujących z nami wypożyczalniach, wezmą udział w losowaniu nagród w postaci kaset wideo z filmami.

- Wypożyczalnia Kaset Wideo „MID-VIDEO” - Siedlce, ul. Floriańska 2;
- Wypożyczalnia „MID-VIDEO” - Siedlce, Dom Handlowy „ATLAS”;
- Wypożyczalnia Kaset Wideo „IZA” - Biała Podlaska, ul. Włtorowska 52;
- Wypożyczalnia Kaset Wideo „TOP-RELAX” - Węgrów, ul. Rzemieślnicza 1;
- Wypożyczalnia Kaset Wideo „M&M” - Sokołów Podlaski, ul. Wolności 35;
- Wypożyczalnia „M&M” - Sokołów Podlaski, ul. Długa 46;
- Wypożyczalnia Kaset Wideo przy Klubie „Apis” - Łuków, ul. Chałubińskiego 1.

Z NOWINAMI taniej! Z NOWINAMI możesz zacząć budować domową widołecę!

**TANIEJ O 20 groszy
KUPON VIDEOMARKETU**

imię
nazwisko
adres

**26.04.1995r - 09.05.1995r
CO TYDZIEŃ NAGRODA**



**27.04. Czwartek
i 28.04. Piątek**

- 16.30 Program dnia
- 16.35 „Trójnogi” - ang. s-f
- 17.00 Piosenki z siedleckich festiwali
- 17.15 „Santa Barbara” - USA
- 18.00 Siedlecki Magazyn Kulturalny
- 18.30 Wiadomości Siedleckie
- 18.45 „Santa Barbara” - USA
- 19.30 „Teatrzyk Intryg” - franc.
- 20.00 Jazz w Siedlcach
- 20.30 „Maguy” - kom. franc.
- 21.00 Kalejdoskop - mag. reporterski
- 21.30 „Oddział do zadań specjalnych” - sens. USA
- 22.20 „Ulice San Francisco” - sens. USA
- 1.05. Poniedziałek
i 2.05. Wtorek**
- 16.30 Program dnia
- 16.35 „Cuda i inne dziwy” - pr. pop. - nauk.
- 17.30 „Santa Barbara” - USA
- 18.15 Sport w Siedlcach
- 18.45 „Santa Barbara” - USA
- 19.30 YAPA'94 - Festiwal Piosenki Turystycznej
- 20.00 Gość TV Catel
- 20.35 Zapowiedzi prasy siedleckiej
- 20.50 Laureaci „Recitalu'95”
- 21.15 INFO-CATEL: informacje, komunikaty
- 21.30 „Szkarłatny kwiat” - dramat ang.



W konkursie „VIDEO-MARKETU” kolejnymi laureatami nagród okazali się:
Marcin KUSIŃSKI, Jadwiga STAŃCZUK, Jacek WIERZBIŃSKI, Krystyna GRUDZIŃSKA, Wiesław KWIATKOWSKI (wszyscy z Siedlec).
Laureaci otrzymują zestawy czystych kaset magnetofonowych, które są do odebrania w siedzibie redakcji - Siedlce, ul. Pułaskiego 10.

Nagrodzonym serdecznie gratulujemy. W następnym numerze podamy listy laureatów z innych miast, w których znajdują się współpracujące z „VIDEO-MARKETEM” wypożyczalnie kaset.

**WYWROT KOMPLETNY
ALBO KOŻĘ SPRZEDAM...**

„Tu się sprzedaje, tu się kupuje, odejdź szczeniaku, bo cię opluję...”

Lektura ogłoszeń prasowych, tych zwanych drobnymi, to rzecz niekiedy pasjonująca! Nic bowiem nie oddaje ducha czasów jak treść gazetowych anonsów. Zaś język owych ogłoszeń - to składowa naszego współczesnego folkloru. Poniżej, kilka „perełek” wybranych ze świąteczno - wielkanocnych wydań naszych lokalnych tygodników (a jest ich, na siedleckim rynku prasowym dokładnie cztery):

„Świeży pokarm dla psa i kota w postaci wątroby oferuje sklep...” - ileż piękna i romantyzmu w tym krótkim zdaniu, ileż treści w tych prostych słowach...

Oferują nam nie tylko pożywienie dla ssaków. Również same czworonogi są przedmiotem handlu. Kupić sobie możemy np.: psa rasy basset, następnie: młode owczarki, doberman (ostre), sznauclery bez rodowodu... Ale nie tylko pieska z ogłoszenia możemy sobie zafundować. Jeśli ktoś lubi - może sobie sprawić innego towarzysza (kę), np. coś niesczekającego, a w dodatku... dającego mleko. Wystarczy zareagować na nieśmiałe ogłoszenie o konfidencjonalnej treści: „Kozę dojną sprzedam...”. Obok czworonogów - pełno też i „dwunogów”, co kto lubi, braci - przebrać: „kurki pięcioletniogodniowe”, „kokoszki selekcyjonowane”, a więc lekka przewaga pierzastych...

Oprócz zwierząt, w rubrykach „sprzedam - kupię”, znajdujemy oczywiście przeróżne, niekiedy o egzotycznych wręcz nazwach, maszyny. I tak: „gniotownik, sternik, przenośnik - żmijka”... Przebojem jest tu ogłoszenie z pogranicza psychologicznego - psychiatrycznego o treści: „Wywrot kompletny - sprzedam”, dopiero dopisek wyjaśnia, że (to) do „Stara”...

Pojazdy. Jest ich zatrzęsienie, „do wyboru, do koloru”. Najczęstsze ogłoszenie - to „Sprzedam malucha - cena do uzgodnienia”. Z dwusładow o niekonwencjonalnym napędzie zaplątał się tu jedynie „wóz ogumiony do sprzedania”... Przy okazji: dygresja. Parę lat temu, gdy rodzima złotówka nie warta była „złamanego szeląga” - większość transakcji dokonywano za pomocą walut obcych. Była to, oczywiście, czynność nielegalna. W gazetowych ogłoszeniach drobnych dokonywano istnych ekwilibrystyk słownych, aby nie nazwać rzeczy po imieniu. I tak, gdy ktoś chciał sprzedać samochód za dolary - pisał: „Powracającemu z zagranicy odstąpię...”. Czy do wyobrażenia jest dziś anons „Powracającemu - wóz ogumiony...”?

Wydawałoby się, że w niepamięć odeszła też epoka saturatorów i syfonów. A jednak nie! Oto ktoś obwieszcza: „sprzedam saturator z bitłą”, inny poleca „napelnianie syfonów szklanych wodą sodową”. Pachnie latami 60-tych lub 70-tych. Brakuje tylko krzyku „pyzy, pyzy, gorące kluski...” rodem z bazaru Różyckiego, a mielibyśmy folklor kompletny (nie mylić z „wywrotem kompletnym”!! Kończąc przegląd rubryk „kupno - sprzedaż” - mały, ale groźnie brzmiący cymesik: „sprzedam pieniek i topór...” Dalibóg, dla kogo? Nie! Okazuje się... dla masarza!

Przejdźmy do kolumny z ofertami pracy. Kogóż to poszukują dzisiaj na podlaskim rynku zatrudnienia? Poszukują otóż... snyderzy (rzemieślnika strugającego w drewnie)! Mało tego, poszukują: „wiertacza naftowego”! Jeszcze chwila, a ukaże się anons o pracy dla... powiedzmy „poganiacza mułów”, czemu nie? Jakże „normalnie” wygląda w tym poszukiwanym towarzystwie pocziwa „bufetowa” czy nawet „organizator koncertów”...

Szczególny smaczek, a może nawet powiedzmy smrodek, towarzyszy ogłoszeniom, które określa się jako „towarzyskie” (tylko niektóre gazety idą na całość i dodają: „erotyczne”). No bo cóż tu mamy: „Samotne panie założą rodziny” - to jeszcze delikatne. „Bezkonkurencyjni, męscy dla pań, panów, par. Czynnici całą dobę” - no, tu już bez owijania w bawełnę... Kiedyz, ach kiedyz dotarło to na naszą Ścianę Wschodnią???

„Profesjonalne szpachlowanie poleca zakład...” - pardon, to nie ta rubryka... P.S.

Ogłoszenia drobne - to delikatna sprawa! O ich interpretacji decydować może jedna mała pomyłka drukarska. No bo cóż byśmy mieli, gdyby choćliki drukarski, w rubryce „towarzyskie” zestawili takie na przykład oferty: „wiertacza zatrudnię”, „malucha sprzedam”, „gniotownik do wynajęcia”, „sprzedam pieniek i topór masarski” (brll), „profesjonalne szpachlowanie”, „kożę dojną...” No nie! Dość... (pebe)

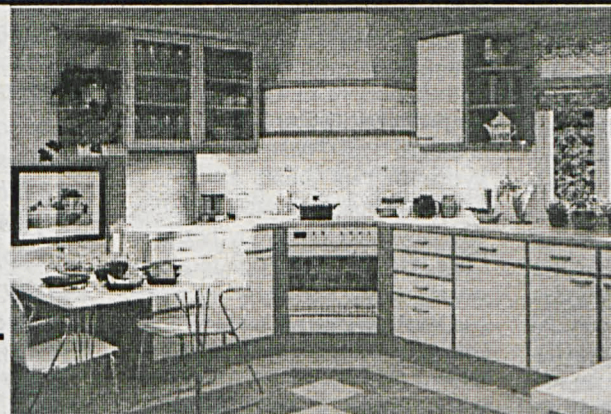
H.D. GERO

Spółka z o.o.

08-110 Siedlce, ul. Kleeberga 2
tel. (025) 252-51 w. 376; fax 261-53

Sklepy: Siedlce, ul. Piłsudskiego 51 tel. 249-79
czynne w godz. 10.00 - 18.00
Biała Podlaska, Plac Wolności 1
tel. (057) 44-30-05
czynne w godz. 9.00 - 17.00

**POLAR
MIŃSK
ARDO
SNAIGE
BOSCH
SIEMENS
MONTE
BIANCO
WHIRLPOOL
MOULINEX
PHILIPS**



**ŚWIATOWID
HAJDU
ROMO
AMICA
MASTERCOOK
POLMETAL
ARGOS
MORS
ZELMER
AQUAVAK**

Wymyśl sobie kuchnię - my ją wykonamy i zabudujemy sprzętem AGD

- ★ LODÓWKI ★ ZAMRAŻARKI
- ★ PRAŁKI AUTOMATYCZNE
- ★ PRAŁKI WIRNIKOWE I WIRÓWKI
- ★ KUCHNIE GAZOWE
- ★ ODKURZACZE PIORĄCE I ZWYKŁE

Sprzedaż ratalna bez żyrantów
Transport gratis

now

PRAWA NIE ZŁAMALIŚMY



RADA MIEJSKA
W SIEDLCACH

URZĄD MIASTA
SIEDLCE

Niektórzy nazywają to „zbiorem pobożnych życzeń”. Czy uważa Pan, że jest możliwa pełna realizacja zadań zapisanych w programie?

- Uważam, że ten program można zrealizować w 100 procentach. Uchwała jest prawem miejscowym, zobowiązującym zarząd do działania. Będziemy starać się zrealizować w pełni ten program, a może zrobić jeszcze więcej. Oczywiście wszystko to pod warunkiem, że nie zmienią się wskaźniki finansowe, które mam na dzisiaj.

* Czy budowa przebiecia ulicy Monte Cassino i kryty basen też są możliwe?

- Oczywiście, że tak. Ja mogę dać tylko przykład z poprzedniej kadencji. Budowa ulicy 3 Maja ciągnęła się 10 lat. Nikt nie wierzył, że ją dokończymy i odwołaliśmy most garwoliński, a jednak to zrobiliśmy. Oczyszczalnia ścieków też była niemożliwa. Teraz działa już nowa oczyszczalnia, modernizujemy starą i w tym roku całość będzie ukończona. To też były rzeczy niemożliwe. Basen jest jak najbardziej

to ludzie, którzy nie patrzą przez pryzmat partyjnych interesów, tylko chcą pracować dla dobra miasta - czy z lewicy, czy z prawicy - to już obojętne. W tamtej kadencji też były podziały polityczne. Zatarły się one, bo problemy merytoryczne wzięły górę nad innymi kwestiami. W tej chwili podziały polityczne w Radzie są widoczne. One zawsze dominują przez pierwszy rok pracy Rady, myślę jednak, że na jesieni zjedną na dalszy plan.

* Sesja absolutorium się zbliża. Uważa Pan, że zarząd dostanie absolutorium od Rady?

- Nie wiem, co zrobi rada. Absolutorium udzielane jest przede wszystkim za wyniki finansowe. Znamy bilans roku 1994. Jest bardzo dobry. Budżet został wykonany tak po stronie dochodów, jak

głem odejść w gorli i chwale. Jednak ja tego poglądu nie podzielam. Uważam, że dopiero teraz jestem naprawdę przygotowany do pełnienia funkcji prezydenta. W tamtej kadencji musiałem wiele się uczyć, w związku z tym mniej miałem czasu na pracę koncepcyjną. W tej chwili mam zorganizowany urząd, dobrze pracujące spółki komunalne, cały miejski organizm sprawnie funkcjonuje. Dopiero teraz mogę wykorzystywać atuty zdobyte w pierwszej kadencji.

* Urząd prezydenta sprawuje Pan już piąty rok. Czy nie czuje się Pan już zmęczony tą pracą?

- Gdybym się czuł zmęczony, to bym zrezygnował z tej pracy. Każda praca jest świadomie wybierana przez ludzi. Skoro się podjąłem pracy, która jest nienormalna i trwa 10 i 12 godzin dziennie, to zrobiłem to świadomie. A że jest męcząca, to jest. Nie ukrywam tego. Szczególnie psychicznie jestem zmęczony. Ale staram się szybko regenerować siły i w momentach najważniejszych być przygotowanym na każdą ewentualność.

* Mówi Pan, że świadomie wybrał tę pracę. Niektórych jednak do pełnienia takich funkcji zmusza historia - są wynoszeni na jej falach na szczyty władzy.

- Ja w to nie wierzę. Jesteśmy ludźmi wolnymi. Ja nie jestem zwolennikiem powiedzenia naszego prezydenta, który stwierdził: „nie chcę, ale muszę”. Ja miałem możliwość podjęcia się pełnienia tej funkcji i podjąłem się tego w pełni świadomie.

* Rektor WSRP prof. Lesław Szczurba podejmując się kierowania uczelnią stwierdził: „Uniwersytet mój widzę ogromny”. A jak prezydent Siedlec widzi swoje miasto w perspektywie najbliższych lat?

- Gdyby wszyscy podchodzili do sprawy tak jak prof. Szczurba, to Siedlce byłyby jednym z najlepszych miast na świecie. To ludzie tworzą miasto. Jeśli ktoś zawiesi sobie poprzeczkę na wysokości jednego metra, to całe życie ten metr będzie skał. Jeżeli będzie ją zawieszal coraz wyżej, to może i dzięsić raz ją stracić, ale za jedenasty przeskok. Ja również stawiam sobie wysokie cele. Oczywiście Siedlce nigdy nie będą metropolią, natomiast chciałbym, by były wśród średnich miast europejskich i nie odstępowały klasą i poziomem od podobnych miast na kontynencie. To jest realne i możliwe, zwłaszcza że Siedlce leżą na skrzyżowaniu szlaków komunikacyjnych prowadzących ze wschodu na zachód i z północy na południe. To jest możliwe i to jest mój cel. Jednak, by to osiągnąć, musimy przyjąć wieloletni plan rozwoju - wybudować hotele, restauracje, ośrodki sportu i rozrywki. Teraz budujemy podwaliny pod przyszły rozwój miasta. Jeśli Siedlce będą się rozwijać w takim tempie co teraz, to te perspektywiczne plany są też możliwe.

* Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiał Stanisław Jastrzębski



że my tych gruntów nie sprzedaliśmy - nie jest on własnością miasta - tylko zbyliśmy prawo wieczystego użytkowania i to pod określony cel.

* W ostatnim czasie zbiegły się dwie sprawy prokuratorskie. Jakle są w związku z tym Pana odczucia?

- Ja bym powiedział nie dwie, ale trzy sprawy. Prokurator zaskarżył uchwałę zabraniającą picia alkoholu w miejscach publicznych w mieście. Rozstrzygnięcie sądu jest w tym przypadku na naszą korzyść.

* Ale ta sprawa jest sprzed roku, albo dwóch.

- Sprawa jednej działki pod zajazdem Hetman też jest sprzed roku. Wychodzi teraz, bo jest absolutorium i lewica wnosi różne sprawy. Radni lewicy szukają poparcia w Komisji Rewizyjnej, a gdy tu im nie wychodzi, szukają go w prokuraturze. Prokuratura jest od tego, żeby postawić zarzuty, albo nie. Cóż mogę więcej powiedzieć? Jest to normalna walka polityczna - tak jak to odbieram. Szkoda tylko, że prowadzona jest w takim stylu, kosztem zdrowia i nerwów wielu ludzi.

* Uważa Pan, że prokuratura została wciągnięta do tych rozgrywek?

- To jest problem prokuratury - czy daje się wciągnąć w taką walkę polityczną, czy nie. Natomiast jeśli jest spór, to każdy rozstrzyga się w sądzie. A sądy są niezależne i ja mam zaufanie do sądu. Wiem, że prawa nie złamaliśmy w żadnym wypadku i wyrok sądu w przyszłości może być tylko jeden. Kiedy ten spór się rozstrzygnie - nie wiem. Może to trwać nawet dwa lata. Natomiast jestem pewny co do jednego: prawa nie złamaliśmy.

* Przez 4 lata urzędowania zyskał Pan sympatię siedlczan, co w wyborach samorządowych przełożyło się na ilość oddanych na Pana głosów. Czy teraz nie czuje Pan, że powoli traci tę popularność?

- Czy tracę popularność?! To trudno powiedzieć. O to trzeba by zapytać moich wyborców, a nie sądzić na podstawie tego, co pisze jeden dziennikarz, który pała do mnie osobistą nienawiścią. To są dwie różne rzeczy. Tylko jedni mają dostęp do massmediów, a inni nie mają. Tu o popularności trudno coś mówić. Ta kadencja dopiero się zaczęła i jeżeli uda mi się ją ukończyć, to dopiero wtedy okaże się, czy ta popularność jeszcze bardziej wzrośnie, czy też spadnie. Ja jestem wychowany przez sport i wiem, w którym momencie zawodnik powinien odejść. Jeżeli przestanie być użyteczny dla tego miasta, to nie musi mnie nikt ponaglać przy moim odejściu. Natomiast, gdy weźmiemy wszelkie wskaźniki krajowe, to niemal w każdej dziedzinie życia województwo siedleckie plasuje się na ostatnich miejscach. Miasto Siedlce, które leży w tym województwie ze swoimi wskaźnikami plasuje się w środku lub w czołówce polskich miast. Biorąc to pod uwagę, właściwie można ocenić wysiłek rady, zarządu i pracowników urzędu. Nasze miasto funkcjonuje, nie ma długów i harmonijnie rozwija się.

* W styczniu Rada Miasta przyjęła program działania na drugą kadencję.

to normalnie funkcjonowało. Natomiast nowi członkowie zarządu, którzy w poprzedniej kadencji nie byli nawet radnymi, bardzo szybko dopasowali się poziomem do tempa pracy pozostałych. W zarządzie nie ma grup i koterii. Wszystkie sprawy są demokratycznie i kolegiąlnie rozstrzygane. Jestem zadowolony ze współpracy z tym zarządem.

* Czy dopuszcza Pan myśl, że w zarządzie przez Pana kierowanym mogliby się znaleźć dzisiejsi opozycjoniści - ludzie lewicy?

- Czy mogliby się znaleźć? Zawsze mogą się znaleźć. To jest kwestia wyboru dokonanego przez Radę. Rada wybrała taki zarząd, któremu ja przewodniczę i staram się to robić jak najlepiej. Jeśli Rada wybrałaby teraz inny zarząd i jeśli bym nie potrafił przewodniczyć takiej grupie ludzi, to wtedy bym zrezygnował. Natomiast jeśli byłaby możliwość kierowania zarządem w innym składzie, to dalej byłbym prezydentem. Uważam, że zarówno po lewej, jak i po prawej stronie są ludzie bardzo rozsądni, i odwrotnie. Jeśli byłby

i wydatków. Wszystko się bilansuje, zadania inwestycyjne zostały zrealizowane. Nie widzę więc merytorycznych podstaw do nieudzielenia absolutorium. Natomiast jeżeli górę wezmą ambicje polityczne, to może być różnie. Mam nadzieję, że górę weźmie rozsądek. Że by się stało dla miasta - nie dlatego, że jestem prezydentem - gdyby rada zaczęła coś zmieniać. Mam przykład Plocka, gdzie już dwa miesiące miasto funkcjonuje bez prezydenta i zarządu, i praktycznie w tej chwili należałoby to miasto zamknąć, bo nawet nie ma komu podpisywać rachunków i realizować budżetu. Na ewentualnym odwołaniu zarządu straciłoby głównie miasto i jego mieszkańcy. Moim zdaniem w tej chwili trudno byłoby wybrać nowy zarząd miasta. Jeśli zarząd wyczerpie swoje możliwości, ja pierwszy podam się do dymisji. Wiem kiedy trzeba się wycofać i nie trzeba mnie będzie ponaglać. Zawsze ja rezygnowałem - może czasem za wcześnie - a nie ze mnie rezygnowano.

Powiedział Pan, że w poprzedniej kadencji zyskałem popularność. Wtedy mo-

PANIE REDAKTORZE

Z wielkim zdziwieniem przyjąłem publikację redaktora Piotra Nowickiego zamieszczoną w Waszym Tygodniku z dnia 7-8 kwietnia br. pod tytułem „Korszeń krewki wojewodzie”. Zawiera ona bowiem szereg faktów, które nie miały miejsca - są po prostu nieprawdziwe.

W związku z tym oświadczam, że:

- nieprawdą jest, iż posiedzenie, o którym mowa w publikacji, miało miejsce 3 grudnia 1994 r. Wyjaśniam, że Wojewódzki Komitet Obrony na wyjazdowym posiedzeniu w Wisznicach obradował 12 grudnia ub.r.,

- nieprawdą jest, że w związku z zakłóceniem spokoju i porządku publicznego przez pana Franciszka Osypiuka wojewoda Tadeusz Korszeń wezwał policję. Przedstawiciele policji z urzędu uczestniczyli w tych obradach,

- nieprawdą jest, że wojewoda kiedykolwiek traktował pana Osypiuka w sposób opisany w w/w publikacji.

Pragnę przy tym nadmienić, że pan Franciszek Osypiuk jest stałym interesantem i w sposób systematyczny odwiedza Urząd Wojewódzki oraz Wojewódzki Zespół Pomocy Społecznej, przedstawiając za każdym razem te same sprawy, a więc zasilku z opieki społecznej i problemy mieszkaniowe.

Chcę wyjaśnić, iż państwo Osypiukowie korzystają z pomocy społecznej świadczonej przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Wisznicach, mimo że sami zdecydowali o niepozbieraniu przyznanych im przez ZUS świadczeń rentowych.

Aktualnie otrzymują miesięcznie dwa stałe zasiłki pieniężne oraz zasiłek pielęgnacyjny z tytułu inwalidztwa pana F.Osypiuka, a także dodatek pielęgnacyjny z tytułu inwalidztwa pani Wiktorii Osypiuk. Ponadto państwo Osypiukowie korzystają też ze świadczeń w formie zasiłków okresowych, m.in. na pokrycie wydatków związanych z leczeniem. Łącznie miesięczny dochód netto obojga stanowi zupełnie przyzwoitą sumę, porównywalną ze średnimi zarobkami w województwie.

Jednocześnie pragnę przy tym poinformować, że od trzech miesięcy pan F.Osypiuk, z niewiadomych powodów, nie odbiera przyznanych mu świadczeń. Podobna sytuacja miała również miejsce w przeszłości.

Natomiast w celu poprawy sytuacji mieszkaniowej służby socjalne wojewody wielokrotnie proponowały rodzinie Osypiuków umieszczenie w Domu Pomocy Społecznej. Pomimo zaangażowania pracowników Urzędu Wojewódzkiego i Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej, umożliwienia oględzin warunków życia mieszkańców domu, do chwili obecnej F. i W. Osypiukowie nie wyrazili zgody na tę propozycję.

Jak zatem widać artykuł został napisany w sposób tendencyjny, nie mający nic wspólnego z dziennikarską rzetelnością.

W trosce o obiektywne przedstawienie powyższego problemu proszę Pana Redaktora o zamieszczenie moich wyjaśnień w jednym z najbliższych wydań Waszego Tygodnika.

Rzecznik Prasowy Wojewody Białskopodlaskiego
Henryk Sudewicz

DROGA REDAKCO

Wszyscy narzekamy na działalność Poczty, a tymczasem otrzymałam pocztówkę świąteczną od znajomych, gdzie zamiast adresu był liścik do Poczty, następującej treści: „Kochana pocztu, nie znamy adresu, bardzo prosimy o doręczenie! Dziękujemy”. Proszę sobie wyobrazić, że pocztówka doszła. Ktoś zadał sobie trud odnalezienia mojego adresu. Składam serdeczne podziękowania Kochanej Poczcie.

Anna Doręgowska

OŚWIADCZENIE

Organizacja wojewódzka Ruchu Trzeciej Rzeczypospolitej w Siedlcach w pełni popiera apel wybitnego działacza NSZZ „Solidarność”, Senatora RP - Zbigniewa Romaszewskiego o przeprowadzenie we wszystkich strukturach Związku i regionach oraz środowiskach patriotyczno - niepodległościowych ugrupowaniach i partiach politycznych o jednoznacznie antykomunistycznej proveniencji, dążeniach i programach - prawyborców, które byłyby nie tylko rzetelnym i wiarygodnym sondażem, barometrem nastrojów politycznych przed wyborami prezydenckimi 1995 roku, ale które także pozwoliłyby wyłonić takiego, wspólnego i niekwestionowanego kandydata naszych środo-

wisk i ugrupowań, który mógłby w sposób niepodważalny pokonać podczas zbliżającej się elekcji - reprezentanta starego, skompromitowanego układu postkomunistycznego rozkradającego kraj. Układ ten, jak wiadomo, do dzisiaj dominuje w niemal wszystkich strukturach władzy i gospodarki Polski. Siedlecki RTR proponuje, aby w prawyborach tych wzięli udział tak wybitni, znani i szanowani przedstawiciele sił i ugrupowań patriotyczno - niepodległościowych i antykomunistycznych jak: senator Piotr Andrzejewski, senator Alicja Grześkowiak, Maciej Jankowski, Marian Krzaklewski, Janusz Korwin - Mikke, Leszek Moczulski, Jan Olszewski, senator Zbigniew Romaszewski, Wojciech Łączkowski, Adam Strzembosz.

Zarząd Wojewódzki
Ruchu Trzeciej Rzeczypospolitej

Telefoniczny sygnał czytelnika

W centrum miasta Biała Podlaska w grudniu ubiegłego roku wprowadzono zmiany dotyczące kierunków ruchu na niektórych ulicach. Z tego powodu w godzinach szczytu (14-16) na ulicy Artyleryjskiej tworzą się „korki” przy skrzyżowaniu jej z ulicą Janowską. Bardzo często w w/w godzinach tworzy się kolejka pojazdów przy czerwonym świetle od budynku straży na ul. Artyleryjskiej do skrzyżowania jej z ul. Zamkową. Bywają przypadki, żeby przejechać skrzyżowanie przy cmentarzu trzeba 2-3 razy zatrzymać samochód na odcinku skrzyżowanie - ul. Zamkowa. Żeby tego uniknąć, wystarczy na ul. Janowskiej, od ul. Pocztowej wprowadzić ruch dwukierunkowy. Ulica Janowska jest dość szeroka, obecnie, przy ruchu jednokierunkowym nie jest wykorzystana w około 70 proc. W obecnej sytuacji jest również zatłoczona ul. Piłsudskiego (szczególnie w okresie deszczów, gdzie kałuże od krawężnika sięgają prawie do jej środka) z powodu jednokierunkowej ul. Janowskiej.

Stały czytelnik „Nowin” z Białej Podlaskiej

Puk, Puk, Puk...

Trwający od ponad dwóch miesięcy spór w sprawie kotłowni gazowej, przy ul. Piłsudskiego 45 w Siedlcach, w moim przekonaniu zaczyna być żenujący.

W ostatnich artykułach prasy lokalnej („Tygodnik Siedlecki”, „Nowiny Podlaskie”) znalazło się szereg nieścisłości, a wręcz opinii subiektywnych, co skłania mnie do ponownego ustosunkowania się do stawianych mi zarzutów. W lipcu 1994 r. otrzymałem od PUK w Siedlcach zlecenie na przygotowanie dokumentacji technicznej i wykonanie kotłowni gazowej w budynku przy ul. Piłsudskiego 45 w Siedlcach. Umowę zawarto w dniu 5 października 1994 r. W czasie wstępnych rozmów z p.Dyr. E.Borysiakiem ustaliliśmy technologię, w której należy wykonać kotłownię i jej zakres. Upowiedziałem wówczas p. Dyr. Borysiaka o konieczności wykonania wsadu kominowego formy SELKIRK, ponieważ uważam, że są to najlepsze wsady i kminy. Pan Dyr. Borysiak wykonanie tego zakresu robót odłożył na okres późniejszy.

Pomimo braku zgody ze strony inwestora i braku przepisów nakazujących stosowanie tego typu rozwiązań, czułem się w obowiązku umieścić w projekcie technicznym sposób rozwiązania zabezpieczenia przed erozją istniejącego kominu. Uczyniłem to w opracowanej i przekazanej inwestorowi dokumentacji technicznej kotłowni. W związku z tym podałem inwestorowi sposób, w jaki należy zabezpieczyć komin, natomiast podjęcie decyzji o terminie wykonania stosownego zabezpieczenia kominu przed erozją było w gestii inwestora.

W mojej dotychczasowej praktyce często spotykam się z tym, że użytkownicy kotłowni gazowych czy olejowych dopiero wówczas decydują się na zamontowanie wkładów kominowych, gdy na ścianach pojawiają się plamy lub gdy z części kominu wysuniętej ponad dach odpada tynk. Uważam, że p. Dyr. Borysiak został dostatecznie przeze mnie poinformowany o skutkach eksploatacji kotłowni bez zamontowania wsadu kominowego. W związku z czym nie powinien mieć do mnie żadnych z tego tytułu pretensji. Nie może również tłumaczyć się swoją nieświadomością w tym zakresie, ponieważ pracownikowi PUK p. inż. A.Uziębło w ramach reklamy przekazałem folder firmy SELKIRK, producenta wkładów kominowych (niestety bez pokwitowania).

Ten materiał poglądowy również informuje o skutkach, gdy zostanie zlekceważona sprawa zabezpieczenia kominu murowanego. O świadomym w tym zakresie podjęciu decyzji przez inwestora świadczy fakt, że podczas odbioru wykonanej przeze mnie kotłowni przedstawiciel inwestora p.inż. Agnieszka Uziębło z własnej inicjatywy i własnoręcznie wpisała uwagę, że w trybie pilnym należy zamontować wsad kominowy do przewodu spalinowego kotła - poza zakresem umownym. Przy pomnie, że komisja odbioru odebrała wykonaną przeze mnie kotłownię bez żadnych uwag natury technicznej, wystawiając mi najwyższą z możliwych ocen. Pragnę zwrócić uwagę, że p. inż. Uziębło jest inżynierem sanitarnym, a nie np. odrobórką drewna. Tę właśnie osobę p. Borysiak wskazał w zawartej ze mną umowie jako kompetentną i reprezentującą inwestora (PUK) i ta właśnie osoba również odbierała wykonaną przeze mnie kotłownię, nie wnosząc żadnych zastrzeżeń. Dlatego nie rozumiem tłumaczenia się p.Dyr.Borysiaka, że nie był świadomy skutków eksploatacji kotłowni bez odpowiednio zabezpieczonego kominu. Decyzja podjęta przez Dyr.Borysiaka o odłożeniu na termin późniejszy wykonania wsadu kominowego w tym wypadku okazała się nie trafna. Plamy z kondensatu wystąpiły na ścianach znacznie wcześniej niż przypuszczał. Wo wystąpieniu plam na ścianach w pomieszczeniach budynku nie zostałem nawet o tym poinformowany przez p. Dyr. Borysiaka. Dowiedziałem się o zaistniałym fakcie w momencie, kiedy na zlecenie p. Dyr. Borysiaka firma ALTER wykonała już wsad kominowy i pojawiły się problemy z pracą kotła. Wówczas Dyr.Borysiak zaprosił mnie do siebie na spotkanie. Okazało się, że do wykonania przez firmę ALTER wsadu kominowego Spółdzielnia Kominarska w Siedlcach miała zastrzeżenia. W związku z tym nie wydano inwestorowi pozytywnej opinii, dopuszczającej do eksploatacji przewodu kominowego. Zgodnie z obowiązującymi przepisami bez pozytywnej opinii kominarskiej kotłownia nie może być eksploatowana. Nieodpowiedni przewód kominowy często jest przyczyną awarii kotła (co miało miejsce w tym przypadku), jak również może być przyczyną wydosławiania się większej ilości dwutlenku węgla, przedostającego się do pomieszczeń. Poinformowałem inwestora, że z chwilą gdy uzyska pozytywną opinię od kominarzy, a przebudowany przez niego komin zapewni właściwy ciąg, wówczas wyreguluję pracę kotła. Pan Dyr. Borysiak zlekceważył moje stanowisko, przyjął inne rozwiązanie, a regulację kotła powierzył innemu serwisantowi. Jednak ta droga nie przyniosła oczekiwanych rezultatów, gdyż po dokonanej regulacji kotła i odjechaniu serwisanta w dalszym ciągu kotłownia nie pracowała prawidłowo. Na ponowne wezwanie przez PUK od producenta kotłów przyjechało dwóch przedstawicieli, poprzedni serwisant i specjalista do spraw kontroli i uruchomienia. Ponad 4 godziny trwały próby, badania i pomiary pracy kotła na specjalistycznych urządzeniach komputerowych i stwierdzono jednoznacznie, że wykonany system kominowy nie zapewnia warunków do prawidłowej pracy kotła a serwisant zaproszony wcześniej przez p.Dyr. Borysiaka przyznał się, że wydał błędną opinię stwierdzając wcześniej, że przyczyną złej pracy kotła było wadliwe jego wyregulowanie przez moją firmę. Nieprawdą jest, jak informuje p.Dyr. Borysiak, że wsad kominowy został przez niego wykonany zgodnie z projektem. W przygotowanym przeze mnie projekcie kotłowni przyjęto system kominowy firmy SELKIRK, natomiast p.Dyr. Borysiak podjął decyzję o wykonaniu zupełnie innego rozwiązania, o ile dobrze wiem, bez dokonania wcześniejszej analizy, czy zastosowanie rozwiązania będzie odpowiednie. Tłumaczenie się Dyr. Borysiaka, że miał trudności ze skontaktowaniem się ze mną od 17 grudnia 1994 r. do 4 stycznia 1995 r. jest przynajmniej niepoważ-

ne i absurdalne. Pragnę poinformować, że podczas moich codziennych, telefonów również dzwonił do mnie codziennie, automatyczna sekretarka jest cały czas do niego w święta również, a i fax jest czynny non stop.

W jednej z otrzymanych korespondencji p.Dyr. Borysiak zwraca mi uwagę, że ma prawo przyjąć moje rozważania. Otóż nie mam nic przeciwko temu, proszę, ażeby - za podejmowane przez siebie decyzje p.Dyr. Borysiak ponosił osobistą odpowiedzialność, a wówczas unikniemy nieporozumień.

Uporczywe wmawianie mi, że przyczyną nieprawidłowej pracy kotłowni tkwi w niewłaściwym wyregulowaniu przeze mnie pracy kotła, jest kolejną nieprawdą. W argumentacji swojej dyr. Borysiak uparcie powołuje na opinię serwisanta, który przyjechał na prośbę moją. Owszem, serwisant ten podczas pierwszego powołania w kotłowni wyraził taką opinię, lecz przy ponownym przyjeździe stwierdził, że pomylił się i wycofał z pierwszej opinii jako błędnej. Pan Dyr. Borysiak nie ujmuje tego do wiadomości i w dalszym ciągu bazuje na korzystnej dla siebie opinii, wprowadzając zaiste nieprawdę w tę sprawą w błąd. Drugim argumentem p. Borysiaka, uporczywie powtarzanym, jest niska temperatura spalin (100 stopni C), którą zastał serwisant tego zaproszony. Wyjaśniam, że przebudowa kotłowni na własną odpowiedzialność dokonał pan Borysiak, automatycznie spowodowała zmianę parametrów pracy kotła. Jak wspominałem wcześniej, brak opinii pozytywnej od kominarzy i przebudowa kominu było przyczyną, że w tym momencie wstrzymałem pracę kotłowni, mogłem przecież dopuścić do eksploatacji kotła w warunkach, które groziły, w tym i dla ludzi. Zaznaczam, że po ponownym wyregulowaniu kotła nie regulowałem, ponieważ nie chciałem, aby w tym czasie serwisant, który przyjechał, miał prawo wyregulować przy tak wykonanym kominie. W związku z tym temperatura niezgodna z wymogami. Dziwi mnie mierzona przeze mnie temperatura spalin przed przebudową kotłowni, która wynosiła 140 stopni C, a nie 100 stopni C, jak twierdzi p. Borysiak.

Idąc dalej tym rozumowaniem śmiem twierdzić, że ktoś przy kotle manipulował. Do takiego stwierdzenia upoważnia mnie fakt, że przed dwoma miesiącami p. A.Uziębło poprosiła mnie o odłączenie części kotła (programatora) informując mnie, że zabiera go do biura, ponieważ ktoś dostał się do pomieszczenia kotłowni, a programator jest w nim. W związku z tym, że programator zainstalowany był programator i rozregulował go, co miało być do stwierdzenia p. Dyr.Borysiaka, że nie tylko ja miałem dostęp do pomieszczenia kotłowni, ale i ktoś inny, zwrócić uwagę na jeszcze jedną nieprawidłowość w wypowiedziach p. Dyr. Borysiaka, a mianowicie ciągłe pisywanie mi, że p. Drygiel jest ekspertem w dziedzinie kotłowni. Otóż pan Drygiel jest właścicielem mojej firmy, specjalizującej się w wydawaniu opinii kominarskich. Rola p. Drygla w tej sprawie jest taka sama, jak każdej innej Spółdzielni Kominarskiej i proszę o traktowanie.

Na prośbę firmy kierowanej przez p. Borysiaka producent kotłów „I.M.P. Wagner” wydał orzeczenie o nieprawidłowości pracy kotłowni (pismo z dnia 21.03.1995 r. znak TPP/1379/95). Oczekiwałem, że p. Borysiak, który tego orzeczenia opublikuje w całości. Ponieważ do dzisiaj tego nie uczynił, a wręcz stosownie do treści orzeczenia na prośbę moją, uważam za stosowne pisać na prośbę moją, uważam za stosowne opublikować to orzeczenie jako w pełni autorytatywne opinii kominarskiej. Wynika z niego bowiem, że wykonany na zlecenie p. Borysiaka wsad kominowy jest niewłaściwy, co jest przyczyną awarii kotłowni.

Reasumując stwierdzam, że p.Dyr. Borysiak w swoim przednim jak i ostatnim artykule pominął bardzo istotną okoliczność, a mianowicie, że w początkowym etapie wykonanej przeze mnie usługi zrezygnował z wykonania wsadu kominowego i zlecił dalsze prace jako wykonawcy wsadu kominowego i zlecił dalsze prace jako wykonawcy usługi firmie ALTER, której właścicielem jest p. Zawisłak, a ponadto zaangażował innego serwisanta. Z tą chwilą wg. przepisów kodeksu cywilnego odpowiedzialność za wykonanie tej usługi przeszła na wykonawcę wymienioną firmę, a tymczasem zostałem zwolniony z odpowiedzialności cywilnej za dalsze wykonanie robót.

Dziwi mnie, że p. Dyr. Borysiak wielokrotnie powraca do tematu jego zdaniem źle wykonanej usługi, co jest nie do zaakceptowania. W tym miejscu chciałbym przypomnieć, że w sprawie tej zmieniał wykonawcę tych robót. Czując się dotknięty treścią artykułów prasowych p. Borysiaka, nie tylko jako właściciel firmy, ale również jako działacz społeczny, zmuszony zostałem do opublikowania niniejszego artykułu, przyczyniając się do ujawnienia prawdy.

Zakład Usługowy Instalatorstwa Sanitarnego
LESZEK SZYMAŃSKI

Załącznik - Pismo IMP Wagner, z dn. 21.03.1995 r. W nawiązaniu do sprawy eksploatacji kotła przy ul. Piłsudskiego 45 w Siedlcach, uprzejmie informujemy, że w dniu 9.03.95 r. przeprowadziliśmy ekspertyzę pracy kotła przy udziale pracowników IMP - WAGNER, pana Leszka Szymańskiego i przedstawicieli PUK w Siedlcach. W wyniku zmiany palnika na sprawdzony i przetestowany u wytwórcy. Dokonano prób i badań z pomiarami i przeanalizowano wyniki.

Na tej podstawie stwierdzamy, że system kominowy zapewnia warunków do prawidłowej pracy kotła przy głównej przyczyną wyłączeń awaryjnych palnika jest ruch. Szczególnie istotnym jest meandryczność kominowej.

W związku z powyższym prosimy o wykonanie zmian zgodnie z projektem technicznym kotłowni i współpracy z panem Leszkiem Szymańskim. Po zapewnieniu właściwego odcięcia spalin, w celu poprawy pracy kotła, ustalimy parametry pracy kotła i wyjazd naszego serwisu do tego kotła jako niecelowe.

Prosimy powiadomić nas pisemnie o wykonaniu naprawczych drogi kominowej.

Z poważaniem Dyrektor inż. Aleksander
(tytuł pochodzi od Redakcji)

**ŻYJ KOLOROWO
CZYTAJ „NOWINY”**

W kolejnych wydaniach „NOWIN PODLASKICH” drukować będziemy nowo przybyłe numery telefonów rejonu siedleckiego stanowiące uzupełnienie książki telefonicznej.

W następnych numerach „NOWIN” podamy także numery kierunkowe do wybranych miast w Polsce oraz usługi dodatkowe z jakich mogą korzystać abonenci posiadający 6-cyfrowe numery telefonów.

Abonenci przyłączeni do centrali w **ŁOCHOWIE I SĄDOW-**
NEM korzystając z usług telekomunikacyjnych, takich jak:
zamawianie rozmów międzymiastowych, numer tel. 900,
reklamacje rozmów międzymiastowych, numer tel. 909,
Informacja miejscowa, numer tel. 913 łączą się z centralą
międzyimiastową w Siedlcach. Abonenci w/w miejscowości
dzwoniąc pod następujące numery służb specjalnych:
997 - POLICJA
998 - STRAŻ POŻARNA
999 - POGOTOWIE RATUNKOWE
914 - INTERWENIE NAPRAW TELEFONÓW
łączą się ze służbami specjalnymi działającymi na terenie
Węgrowska.

ŁOCHÓW

Instytucje

Bacchi Piekarnia, WZGS Sch Bacchi	Barchów Szkoła Podst. I Sołtys Barchów Urząd Gminy, Sołtys Barchów	Birzózka Ochotnicza Straż Poż. Birzózka PGR, Zakład Birzózka U. Gminy, Sołtys, OSP Birzózka	Budziska Ochotnicza Straż Poż. Budziska Parafia Rzymsko Kat. Budziska SKR, Miszczuk Józef Budziska	Burakowskie Urząd Gminy, Sołtys Burakowskie	Gwizdały Leśniczówka, Gwizdały Ochotnicza Straż Poż. Gwizdały Szkoła Podst. I OSP Gwizdały	Jasiorówka Urząd Gminy, Sołtys Jasiorówka	Jerzyska Leśniczówka, Jerzyska Parafia Rzymsko Kat. Jerzyska Urząd Gminy, Sołtys Jerzyska	Julin Państw. Dom Dziecka, Julin	Kaliska Urząd Gminy, Sołtys Kaliska Koszelanka Ośr. Kolonijny, MWG Koszelanka Ośrodek Wczasowy, Koszelanka	Kępa Kaliska Ośr. Wyp-y, Zdrań. DSP Kępa Kaliska	Łazy Ośr. Kol. SUS Wa-wa Łazy
---	---	---	--	---	--	---	---	--	--	--	---

Polaczenie z abonentami przyłączonymi do centrali sied-
leckiej odbywa się poprzez wybranie żądanego numeru w Sie-
dlcach. Zestawienie połączeń wewnątrzwojewódzkich odby-
wa się poprzez wybranie następujących numerów kierunko-
wych:

81 - ŁUKÓW
83 - SIEDLCE
84 - WĘGRÓW
85 - MIŃSK MAZOWIECKI
86 - GARGOLIN

Polaczenia zestawiane w ruchu automatycznym do róż-
nych miejscowości naszego kraju uzyskuje się poprzez wy-
branie odpowiednich numerów kierunkowych.

Urząd Gminy, Sołtys Łochów	751262	OSP Remiza	751298
Agronomówka, UMIG Świerkowa Łochów	751218	OSP, UMIG	751254
Apteka, Piskorska T. Pokoju 75	751111	OPOLZ, Baza	751178
Bank Spółdzielczy, Długa	751227	OPOLZ, Transport	751315
BS, Główny Księgowy Długa 9	751363	OPOLZ Spichlerz	Gabriela Narutowicza 3751145
BS, Krasnodębski K. Spacerowa 3	751343	OZLP Burzyński T.	Jana Kazimierza 3 751345
BS, Kredyty Długa	751364	Ośrodek Kultury,	1 Maja 751216
BS, Księgowość Długa 4	751138	Parafia Rzymsko Kat.	
BS, Miesz. Służbowe Długa 9	751366	-ks Domański Michał	Łochowska
BS, Punkt Kasowy Łochów	751338	Pawilon H. GS	Łochów
BS, Seta Operacyjna Długa 9	751385	PKP Dyżurny Ruchu	Łochów
CPN Węgrowska	751192	PKP Zawiadowca Stacji Lipowa	751185
Dom Towarowy GS Armii Krajowej	751183	Postój Taksówek	751249
Dzielnarstwo Maszyn.		Prac. Cukiernicza	751346
Bartosiewicz Renata Węgrowska	751410	PGK	751311
FSO, Zakład Montaż. Fabryczna 1	751396	PHZ Mibiko,	751386
FSO, Zakład Obróbcz. Łochów	751276	PHZ Mibiko	
GS Sch, Łochów	751412	PPHU Trambo Sp z o. Łochowska 2	751191
GS Biuro Sprzedaży Łochów	751136	Przedsiębiorstwo Nr 1 Kolejowa	751164
GS Dział Transportu Łochów	751240	Przychodnia Rej.	751229
GS Główny Księgowy 1 Maja 1	751144	i Urząd Gminy	
GS Księgowość 1 Maja 1	751190	Przychodnia Rejon-	751234
GS Księgowość 1 Maja	751213	wa, Urząd Gminy	Łochów
GS Dozory 1 Maja	751279	Rejon Dróg Publicz-	
GS Prezes 1 Maja	751129	nych, Obwód Nr 1	Łochów
GS Prezes 1 Maja 1	751236	Rejon Energetyczny,	Przemysłowa
GS Prezes 1 Maja	751292	Restauracja Kierownik 1 Maja 1	
GS Rzeźnia Przemysłowa	751148	SPPA Jersey,	Łochowska
GS Skup Łochów	751135	Szkola Podst. Nr 1,	751122
GS Zaopatrzenie 1 Maja	751274	Tartak,	Łochów
Internat LO Szkołna 4	751270	Trambo PUH Sp z oo, Łochowska	751159
KMB Bumar, Łochów	751273	Urząd Gminy	751198
KMB Bumar, Fabryczna	751107	Referat Ośw. i Wych.	Pokoju
Komenda Policji, Łochów	751143	Urząd Miasta i Gminy	Łochowska
Komenda Policji, Łochów	751108	UMIG	Łochów
Lecznica dla Zwierząt Łochów	751143	UMIG	Łochowska
LO Dyrektor St. Wypielńskiego	751205	Jw Biuro Dowodów	Łochów
Masarnia GS Łochów	751134	Jw Komunikacja	751267
MIBIK PHZ		Jw Podatki	751361
- Bielek Mirosław Ba czkowska 49	751414	Jw Kier.Roll.IGŻ	751359
Młyn Nr 64, Łochów	751167	Jw Kier. Geod.IGG	751362
Nadleśnictwo, Wy szkowska	751124	Jw Księgowość	751358
Nadleśnictwo, Wy szkowska 14	751126	Jw Naczelnik	751242
Nadleśnictwo, Wy szkowska 8	751299	Jw Sekretarz	751278

Jacek Kocoń

MÓWI TWOJE SERCE!

Proszę mi wybaczyć, ale traktuję Cię okrutnie! Stale popędzasz i gonisz. Dajesz jedzenie nie to, które jest mi potrzebne, ale takie, które mi szkodzi. Pracuję dzień i noc. W czasie godziny biję około 4320 razy, na dobę blisko 103.600 razy. W czasie tygodnia... no, to już policz sobie sam. Ty zaś zamiast mi pomóc, zatrudniasz mnie nikotyną. Może nie wiesz o tym, ale serce, leżące koło Twoich zadymionych płuc, czerpie z nich krew żyłą płucną, w której jest największe stężenie tej trucizny. Jestem co prawda głównym motorem Twojego układu krążenia, ale muszę mieć również drobne tętniczki, które dostarczają mi z krwią potrzebnego odżywienia. Otaczają mnie w koło jak wianuszek i dlatego nazywają się: „naczynia wieńcowe”. Otóż po każdym wypaleniu przez Ciebie papierosa naczynia te kurczą się gwałtownie, co powoduje niedokrwienie moich włókien mięśniowych. Jest to pierwszy krok do choroby wieńcowej, a może nawet i do zawału mięśnia sercowego!

Nie masz zielonego pojęcia o sztuce wypoczywania! Ciągłe kładziesz się do łóżka bardzo późno, dopiero wtedy, gdy skończy się program telewizyjny. A do tego na noc objadasz się! Nic dziwnego, że potem Ci „duszo” i cierpisz na bezsenność. Bieda obżartuchom! Rozepchany jedzeniem żołądek rozdyma się nie tylko do przodu, ale także do góry, uciskając mnie - Twoje serce. Prócz tego jesz zbyt dużo. Od jakiegoś czasu okrywa mnie płaszcz utworzony z Twojego sadelka. To tak, jakbyś w szlafroku starał się pływać. Medycyna stwierdziła, że nadwaga 11 kg w wieku 40-50 lat powoduje wzrost śmiertelności o 25 procent!

Ani Ty, ani ja nie chcemy mieć miażdżycy. Całe moje życie zależy od stanu naczyń wieńcowych. Jeżeli

one stwardnieją i zatkają się cholesterolami - życie nasze będzie wisiało na włosku. Zamiast więc tłuszczy zwierzęcych i słodczy, jedz chude mięso, białe twaróg, jarzyny i owoce, małe ilości masła i duże ilości olejów roślinnych.

Prócz tego, za mało zażywasz ruchu. Serce, jak wiesz, jest mięśniem i tak jak każdy mięsień pozbawiony należyte dawki wysiłku, traci swoją siłę i dawną sprawność. Musisz mieć czas na spacer, na gimnastykę, na uprawianie sportów! Nie mów, że jest Ci trudno, gdyż są to rzeczy konieczne. Nie tłumacz się, że musisz pracować, gotować, pracować po godzinach. Najwyższy czas zadbać o siebie, pójść do kina, na spacer. Porozmawiać z przyjaciółmi.

Oprócz tego, bardzo Cię proszę, nie przejmuj się drobiazgami. Naprawdę to, że ktoś na Ciebie krzywo spojrzal, że autobus uciekł Ci sprzed nosa, czy że ktoś wkręcił się nieprawie do kolejki, nie jest w życiu aż tak ważne, żebyś przez to miał tracić zdrowie! Zresztą o sprawach nerwowych będzie jeszcze mówił Twój żołądek, który już upomina się o głos.

MÓWI TWÓJ ŻOŁĄDEK!

Przypominam nieco skórzany worek, ale zlituj się, to nie powód, żeby traktować mnie jak worek bez dna czy kubeł na odpadki! Jestem chory przez Twoje grzechy: zostało coś z obiadu - zjadasz, bo grzech wyrzucić; poprosili Cię na kolację, znów grzech odmówić... Jesz łapczywie, ledwo co przeżuwasz. Pamiętaj i miej trochę litości: ja przecież nie posiadam zębów! Potrawy ciężko strawne i źle pogryzione zalegają we mnie nawet i 6 godzin. Jeżeli wymawiasz się, że masz już przerzedzone zęby, to wstaw sobie gąsienicę zębów nylonowych; będziesz wyglądał o 20 lat młodziej i oszczędzisz mi bezustannego zmartwienia! Wstawaj o 5 minut wcześniej i jedz śniadanie

spokojnie. Jeżeli dawne nawyki nadal przeważają - jedz chleb bez popijania kawą, to zapewni ci rozdrobnienie pokarmu i należyte wymieszanie ze śliną.

Czy zastanawiałeś się kiedykolwiek nad tym, że posiadam w swoim soku żołądkowym kwas solny i fermenty trawiące tkankę mięsną? Jeżeli np. zjesz danie sporządzone z żołądka cielęcego, to przetrawię je bez trudu. Zachodzi więc pytanie, dlaczego ten sok nie działa na ściany własnego żołądka i nie powoduje samostrawienia? Przecież tego soku produkuję na dobę około półtora litra! Tak, tak. Zazwyczaj samostrawienie nie następuje, gdyż posiadam znakomitą błonę śluzową, chroniącą tkankę żołądka przed żującym działaniem mojego soku. Jednakże w przypadkach, gdy nie dbasz o mnie: jesz nieregularnie, nie zwalczasz długotrwałych napięć nerwowych, powodujących podrażnienie śluzówki żołądka i dwunastnicy, a do tego nie gardzisz kieliszkiem alkoholu - moja śluzówka nie jest taka odporna jak dawniej i mój własny sok żołądkowy zaczyna nadżerać moją własną ściankę. Tworzy się nadżerka, czyli nieogłębiona rana, zwana wrzodem trawiennym żołądka lub dwunastnicy.

Nawet nie zdajesz sobie sprawy, jak niesłychanie jestem wrażliwy na Twoje zdenerwowanie, przemęczenie, pośpiech. Czasem najlepszy pokarm spożywany w przykłej atmosferze może spowodować ból brzucha. Unikaj więc sytuacji wymagających dużego napięcia nerwowego. Ułóż sobie tak zajęcia, żebyś nie musiał wykonywać ich w pośpiechu i zdenerwowaniu. Nie przemęczaj się niepotrzebnie. Jeżeli jesteś zmęczony, nie chodź na przyjęcia, nie urządzaj imienin. Wyślij bilecik... że niestety musisz wyjechać do rodziny i pojedź na wycieczkę do lasu.

Kończąc, ale jeszcze raz pozwól sobie przypomnieć moje główne postulaty: jadaj zawsze o tych samych godzinach, posiłki muszą być przygotowane ze świeżych produktów; jedz pomalutku, dobrze przeżuwaj; w czasie jedzenia nie zajmuj się przeglądaniem korespondencji, czytaniem książek czy prasy; unikaj picia napojów alkoholowych, szczególnie na pusty żołądek; nie pal tytoniu - papieros nie tylko w ubraniu, ale i w żołądku potrafi wypalić dziurę; nie przejadaj się i nie zmuszaj swoich gości do nadmiernego jedzenia; pamiętaj, że wypoczynek nie jest luksusem. Śmieję się - jeżeli będziesz pogodny, nie będziesz chorować. Zapewnia Ci o tym Twój żołądek.

W kolejnym numerze: „Tu Twoje Płuca”.

PSYCHOZABAWA

KWIATY

Kwiaty - symbol sympatii, szacunku, uznania - tym razem posłużą nam jako „pomoc naukowa” do psychozabawy. Stoisz przed wystawą pełną kwiatów, gama kolorów ogromna. Jaki wybierzesz - chodzi o jego kolor - ten powie Ci, jaka jesteś.



Jeśli kolor kwiatu, który Ci się najbardziej, jest:

ciemnoczerwony - znaczy, że jesteś osobą energiczną, optymistą, ufasz własnym siłom, masz impulsywną, czasem leniwa.

niebieski - największymi atutami są: spokój, zrównowagowość, jesteś uczynna i dobra. Ale łatwo się obrażasz, unikasz kontakty z otoczeniem.

zielony - w ocenie postępowania Twoich bliskich potrafisz być na tolerancję. Lubisz spokój, nie lubisz dek. Stronisz od plotek, nie wścibiska. Twoja słabość to: niecierpliwość, kłopoty z podejmowaniem decyzji.

żółty - jesteś bardzo Cierpliwa, wytrwała. Potrafisz dzielić się z trudnymi ludźmi, nie masz lęku. Jesteś leniwa, żadna wiedza. Masz tylko jedno wyzwanie: dla Ciebie mało wyrozumiałości dla bliskich.

lila - takt i dyplomacja. Jesteś największe życiowe atuty: chłliwa, masz dobry refleks, trochę za bardzo gadatliwa, ko lekkomyślna.

różowy - należysz do chłych i spokojnych. Jesteś leniwa, dla otoczenia pobłażliwa, chasz dom i dzieci. Ale masz swoje kaprysy.

biały - patrzysz na życie. Jesteś szlachetna, do otoczenia stosunek serdeczny. Pracujesz, łatwo wpadasz w zapał, bko on mija. W miłości bywasz myślna.

jasnoczerwony - jesteś entuzjastką. Masz ogromną miłość. Lubisz marzyć. Jesteś i uprzejma, zawsze mile usłyszysz.

pomarańczowy - jesteś kimś za każdą cenę. Jesteś bezwzględna. Jesteś agresywna, rozumiała i bardzo pewna siebie. Masz dostatek, a z raz obawiasz się go stracić. Nie łatwo nie ustępujesz.

brązowy - jesteś praktyczną, sadną, rzeczową. Ale jesteś leniwa, lubisz się spóźniać, bywasz kłótniwa.

CO MÓWIĄ KWIATY

Kwiecień jest tym miesiącem roku, w którym pojawiają się kwiaty. Później rozkwita ich coraz więcej i więcej...

Kwiaty nie tylko zdobią, zachwycają i pachną, ale również... mówią.

Obdarowując bliską osobę kwiatami, można przekazać jej okazywanie miłości. Należy tylko odpowiednio dobrać gatunek kwiatów. Oto myśli, które wyrażają za pomocą kwiatów:

- RÓŻA** - Kocham Cię i chcę, by wszyscy o tym wiedzieli.
- BEZ** - Nie zapominaj o mnie, kiedy będę daleko.
- STOKROTKA** - Najlepiej czuję się blisko Ciebie.
- KROKUS** - Przepraszam, ale jeszcze nie nadszedł nasz czas.
- GOŹDZIK** - Często o Tobie myślę, musimy się wkrótce zobaczyć.
- NARCYZ** - Przepraszam za kłótnie.
- DALIA** - Jutro o mnie usłyszysz.
- TULIPAN** - Chcę Cię pocałować i przytulić.
- HIACYNT** - Jesteś po prostu wspaniała! Czy możemy się spotkać?
- RUMIANEK** - Lubie przeżywać coś nowego, może masz coś dla mnie?
- KONWALIA** - Myślę tylko o Tobie. Nocami śnię o naszym spotkaniu.
- NIEZAPOMINAJKA** - Zawsze pozostanę Ci wierny.
- IRYS** - Kiedy jesteś przy mnie, świat nabiera innych kolorów.
- FIOLEK** - Nasza miłość jest tajemnicą.

Danuta Koszółko

SKARANIE BOSKIE Z TYM BACHOREM

Dwunastolatek od dwóch lat ucieka od szkolnych obowiązków. Protestując w ten sposób przeciwko niesprawiedliwemu potraktowaniu. Uważa, że nie zasługiwał na trzy dwójki, jakie otrzymał na półroczu. W dodatku rodzice zachowują się wysoce niepedagogicznie, twierdząc, że nie mają zamiaru, by dzieciaki codziennie kontrolować i żądać dla niego dodatkowej klasyfikacji.

Co by było, gdyby znalazło się więcej takich jednostek? Co by było, gdyby dzieci dowiedziały się, że co czwarte z nich nie nadają za programem szkolnym i wymaga specjalnej pomocy? Co trzeci uczeń ma tzw. trudności adaptacyjne, a co roku więcej dzieci przejawia chroniczne przemęczenie. Dobrze jednak, że ekstremalne zachowania są naprawdę nieliczne, ale niepokojącym zjawiskiem jest liczba ujawnionych uczniów pijących alkohol, nie mówiąc już o „cpaniu”, bo to moda, znak czasu.

Pedagog z kilkunastoletnim stażem pracy twierdzi, że w miarę zdrowa, normalna sytuacja jest w przedszkolach. Z chwilą pójścia dziecka do szkoły dzieje się coś dziwnego, niedobrego. Szkoła stawia przed nim trudne zadania do wypełnienia, na skutek warunków obiektywnych. Przeladowane programy, tłok w szkołach - i tak dalej. Wszyscy wiedzą o co chodzi. Tymczasem z naukowego punktu widzenia, dziecko nie powinno poświęcać na szkolne obowiązki więcej niż 6 godzin dziennie.

Podobnie rodzice rozliczają córki i synów z tego, co w szkole i według tych kryteriów oceniają. Jeśli uczy się dobrze, to znaczy, że jest wszystko w porządku. Szkoła jest przez dorosłych traktowana jako warsztat pracy, w którym dziecko ma się spisywać dobrze. Mało kto z rodziców i nauczycieli potrafi się zdobyć na następujący sposób myślenia: *Z przedmiotów ścisłych mało, ale za to historia, jakich mało. Pomóc mu z tą historią, niech robi to co lubi. Po co ten stres? Wyrwą do odpowiedzi, nie wyrwą? Przeżyje się dzień bez "siadaj niuku, jednynka", czy nie? Czy uda się ściągnąć na klasówkę?*

Psycholog z poradni wychowawczej, o Maćku mówi, że jest bardzo inteligentny, ale od kiedy zaczął sprawiać trudności, nie doczekał się w szkole ani jednej pochwały, udzielonej choćby na kredyt. Nawet, kiedy na skutek próśb matki starał się - przyjmowano jego wysiłki obojętnie. Wiadomo, że tak długo nie wytrzyma. I rzeczywiście nie wytrzymał. Więcej - przez dwa lata wypracował sobie doskonały system uciekania od szkolnych problemów. Oto skutki permanentnego braku sukcesu.

Maciek nie jest wyjątkiem. Z badań wynika, że niepokojąco wzrasta grupa młodzieży pozbawionej poczucia sukcesu, a w związku z tym pełnej rezygnacji, bierności, mało aktywnej. Szkoła jaka jest, każdy widzi i najczęściej, niestety, także reaguje rezygnacją. Są oczywiście i takie, w których warunki są świetne, a klimat wycho-

wawczy wspaniały, ale najczęściej nasze dzieci do nich nie chodzą.

Pozostaje jeszcze grupa rówieśnicza. Tu jesteśmy dobrzy, mamy szeroko rozbudowany system zajęć pozalekcyjnych, mamy dużą ilość placówek kultury i organizacje wychowujące o wspaniałych tradycjach, jak na przykład harcerstwo. Co więc jest, że psychologowie upierają się, że nasze dzieci nie mają żadnych grup odniesienia? Żadnych wzorców życia w zespole, co potem fatalnie odbija się w dorosłym życiu. Nie jest modelowym zespołem klasa, rada pedagogiczna najczęściej też nie, a organizacje młodzieżowe i placówki kultury wypełniają swoje funkcje w sposób wysoce niezadawalający. Mimo to nasi milusińscy rosną, rozwijają się i nabierają doświadczenia. A nabierają go obserwując pilnie nasz dorosły świat i porównując to, co powiedziała pani w klasie, a co tata w domu. Co się mówi o polityce w telewizji, a co powiedział dziadek, który niejedno w życiu przeżył i nie ma powodów, żeby mu nie wierzyć.

Wiele powiedziało się o potrzebie zrozumienia młodych, ich frustracji, ale trzeba chcieć i wtedy można pokonać wszystkie trudności. Miłość do dziecka nie powinna osłabiać niską pensją nauczyciela i pedagoga, czy wreszcie brak czasu z powodu pogoni za pieniądzem. Nie wiadomo jednak, czy dziecko będzie jeszcze wiedziało, o co nam chodzi, kiedy zwrócimy na nie uwagę.

TAPEX

Siedlce
ul. Ceglana 39
tel. (025) 240-75

INFORMUJE KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH I HURTOWYCH,
ŻE PROWADZIMY SPRZEDAŻ TAPET ANGIELSKICH I KRAJOWYCH

DLA ODBIORCÓW HURTOWYCH:

- tapety winilowe pokojowe - cena 19,70 netto
- tapety winilowe kuchenne - cena 19,70 netto
- tapety papierowe „Duplex” - cena 12,30 netto

DLA KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH STOSUJEMY
UPUSTY CENOWE DO CEN DETALICZNYCH:

- 10% przy zakupie powyżej 200 zł.
- 5% przy zakupie powyżej 100 zł.

Posiadamy sklepy firmowe:

1. BIAŁA PODLASKA, ul. Moniuszki 17, tel. 0-57 44-38-17
2. SIEDLCE, ul. Piłsudskiego 6, tel. 0-25 44-32-74
3. MIŃSK MAZOWIECKI, ul. Bulwara 1, tel. 85 24-05

Informujemy, że w sklepie w Białej Podlaskiej
prowadzimy sprzedaż hurtową tapet
krajowych, zagranicznych i wykładzin PCV.

*Zapraszamy
i życzymy
udanych zakupów*

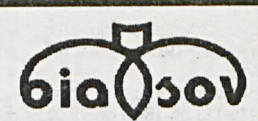
BŁYSKAWICZNA DOSTAWA CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH
do wszystkich typów aut zachodnich i japońskich

SERWIS NA MIEJSCU!!!

BIAŁA PODLASKA, ul. Burzyńskiego 4,
Bebko Aleksander, tel. 44-22-71 CAŁODOBOWO!!!

REKLAMA PASKOWA

BIASOV Ltd



ARANŻACJE I WYPOSAŻENIE BIUR I BANKÓW

Salony meblowe:
Biała Podlaska, ul. Narutowicza 19
tel. 43-24-68
Siedlce, ul. Mieszka I 24
tel. 200-98

„REDIS”



Siedlce
ul. 10 Lutego 15
tel. 44-12-23
44-27-47
tel./fax 44-25-95

HURTOWNIA PAPIERNICZA

Oferuje PAPIER DO DRUKAREK „DRESZER”
Pełny asortyment artykułów szkolnych i biurowych
Zapraszamy w godz. 8.00-16.00 (soboty 8.00-14.00)
Sklep firmowy:
Siedlce, ul. 11 Listopada 12, tel. 44-39-69
Największy wybór - najniższe ceny

BEZPIECZNA RODZINA, FIRMA, DOM, MAJATEK
PROPONUJEMY KOMPLEKSOWE
ZABEZPIECZENIE TWOJEGO MIENIA:

SYSTEMY ALARMOWE

- ☐ przewodowe
- ☐ bezprzewodowe

Atesty „TECHOM” i Min. Łączności

INSTALACJE SYGNALIZACJI POŻAROWEJ

- ☐ projekty
- ☐ wykonawstwo
- ☐ serwis

Atest Centrum Naukowo-Badawczego
ochrony Przeciwpowodziowej w Józefowie

Jeżeli nasza oferta zainteresowała
Państwa prosimy o kontakt.

tel. (025) 220-95 tel./fax (025) 287-56
tel.kom. 090 270133

PAWILON HANDLOWO-USŁUGOWY
„MAJSTER”
ŁUKÓW, UL. KOŚCIUSZKI 9

oferujemy: usługi
w zakresie układania

boazerii
parkietów
mozaiki
korka
paneli
montażu schodów, poręczy, tralek

procedzimy sprzedaż: boazerii, listew wykończeniowych,
drzwiczek meblowych drewnianych, parkietów oraz
okładzin elewacyjnych i szeregu innych
materiałów wykończeniowych.

WYKONUJEMY REKLAMY NA SAMOCHODACH

tel. **44-28-70**
(TAKŻE PLANDEKI) **44-28-60**

DOM HANDLOWY
„MORSZKÓW”
Siedlce, ul. Wojska Polskiego 25
tel. 256-84, tel./fax 283-24

OFERUJE:

- * artykuły spożywcze
- * napoje
- * wyroby monopolowe

PONADTO:

- * chemię
- * kosmetyki
- * pościel * koce
- * ręczniki
- * koldry * sprzęt AGD

ZAPRASZAMY

REMEX

08-110 Siedlce
ul. Kilińskiego 20
tel. 44-32-22
fax 44-32-23

ELEKTRONARZĘDZIA RENOMOWANYCH FIRM
• CELMA CIESZYN • BOSCH • HITACHI •
* STIHL - PILARKI SPALINOWE
* NARZĘDZIA RĘCZNE
* MATERIAŁY SPAWALNICZE

ELEKTRODY • DRUT SPAWALNICZY • DRUT DO
MIGOMATÓW •
* SILNIKI ELEKTRYCZNE
* SPAWARKI
* KOMPRESORY
* ZAMKI
Pily spalinowe STIHL

AUTORYZOWANY SERWIS
„CELMY” CIESZYN
U nas najtaniej! Zapraszamy
w godz. 8.00-18.00

OKUCIA MEBLOWE
otwarcia
18.00

- ▷ zamki ▷ śruby ▷ nakrętki ▷
- ▷ klamki ▷ gałki ▷
- ▷ wkrety ▷ galanteria metalowa ▷

FAKTURY
VAT

Siedlce, ul. 11 Listopada 10
tel. 44-23-21

HURTOWNIA PATRONACKA AGD

MAGAZYN I SKLEP FIRMOWY

08-110 Siedlce, ul. Starzyńskiego 15
tel. 44-64-99, tel./fax 44-54-99.

OFERUJE W CENACH FABRYCZNYCH ZA GOTÓWKĘ I NA RATY:
ZMECHANIZOWANY SPRZĘT GOSPODARSTWA DOMOWEGO
PRALKI * ŁODÓWKI * ZAMRAŻARKI * KUCHNIE GAZOWE I ELEKTRYCZNE
INNY SPRZĘT GOSPODARSTWA DOMOWEGO

PATRONAT: POLAR * WROZAMET * ZAMEX * ŚWIATOWIT * ZELMER *
NA TERENIE WOJEWÓDZTWA TRANSPORT GRATIS
PRZY ZAKUPIE SPRZĘTU NA KWOTĘ 5 mln zł - NIESPODZIANKA
PONADTO KAŻDY KLIENT BIERZE UDZIAŁ W LOSOWANIU ATRAKCYJNYCH NAGRÓD

Sp. z o.o.
Neptun

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW PRZEMYSŁOWO BUDOWLANYCH

HAP-B
SIEMIATYCZE

17-300 Siemiatycze, ul. Annopolska 11
tel. 55-36-00, tel./fax 55-54-73

OFERUJE W KONKURENCYJNYCH CENACH:

Płyty wiórowe i pilśniowe
Suchy tynk
Parapety z marmuru
Żywicznego
Elewacje zewnętrzne
Okładziny wewnętrzne
Panele boazerijne
Blachy dachówkowe
RAUTARUUKI POLSKA
Blachy trapezowe
SIDING 16zł/m kw. brutto
Papę, lepek
Drzwi garażowe podnoszone
inne materiały budowlane

NIE PŁAĆ
WIĘCEJ
NIŻ MUSISZ!

**PRZYJEDŹ
DO NAS!**

PRZEDSTAWICIEL FIRMY
STOLBUD SOKÓŁKA" S.A.

Przeład stolarki 4% poniżej cen fabrycznych

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ

Siedlce, ul. Pułaskiego 10
tel. 44-28-70, tel./fax 44-28-60
Biała Podlaska, ul. Pocztowa 2
tel./fax 43-54-88

**KOMPUTERY
OSOBISTE
IBM PC**

**AKCESORIA
I PODZESPOŁY
KOMPUTEROWE**

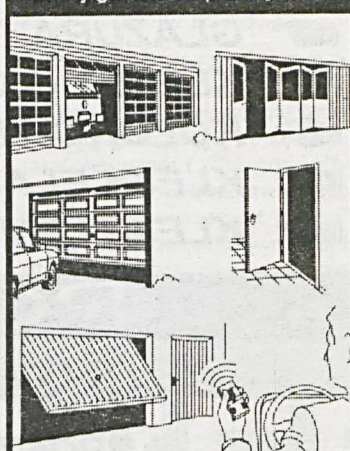
SIEDLCE, TEL. 44-31-62

SPRZEDAŻ RATALNA ZESTAWÓW, SPRZĘTU
I PODZESPOŁÓW DO IBM PC
(kredyt PKO BP)

**NAJNIŻSZE CENY
ODBIORCÓW INDYWIDUALNYCH**

FAKTURY VAT * SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY
BEZPŁATNY TRANSPORT

HÖRMANN
Bramy garażowe i przemysłowe



IGAHADEL 08-103 Iganie 21B
025/268-39
Bramy wjazdowe
samonośne

Klienci z Siemiatycz i okolic
transport bezpłatny



TAPETY i WYKŁADZINY

dla rozrzućnych i oszczędnych!!!

**Piękno w Twojej kuchni,
wytworność w salonie
i romantyzm w sypialni...**

mogą Ci zapewnić TYLKO!!!

**KASETONY, KLEINY,
TAPETY i WYKŁADZINY**

ze sklepu

Zapraszamy do
sklepu „KRIS”



Siedlce, ul. Kilińskiego/róg 3 Maja

Level

**Przedsiębiorstwo
Geodezyjne**

mapy, nieruchomości, wyceny

SIEDLCE, UL. 3 MAJA 28 tel. 246 63 fax 225 69

Biura:
SIEDLCE ul. 3 Maja 28 tel. 223-17
GARWOLIN ul. Nadwodna 17 tel. 28-39
WĘGRÓW ul. Mickiewicza 6 tel. 45-58

ŁUKÓW ul. Piłsudskiego 29 tel. 23-08
MIŃSK MAZ. ul. Kościuszki 3 tel. 41-26
SOKOŁÓW PODL. ul. Wolności 21 tel. 32-25

SPÓŁDZIELNIA PRACY OBSŁUGI ROLNICTWA



SIEDLCE

ul. Karowa 5
tel. 229-21
241-24
tlx 084290

OFERUJE W SPRZEDAŻY HURTOWEJ:

- CIAGNIKI ROLNICZE - wszystkie typy
- MASZYNY ROLNICZE ORAZ CZĘŚCI ZAMIENNE
Zapewniamy serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- NAWOZY MINERALNE - tel. 279-14
* Z.A. PUŁAWY * Z.CH. POLICE *
- ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN - tel. 414-316, 279-14

CENY FABRYCZNE

NASIONA
WARZYW
I KWIATÓW

OFERTA SPECJALNA

Folie ogrodnicze

Hurtownia Gręzów

tel. **414-316**

NASIONA ROŚLIN
ROLNICZYCH

- * motylkowe
- * strączkowe
- * pastewne, oleiste

NASIONA I MIESZANKI
TRAW - tel. 269-61

- MATERIAŁY BUDOWLANE I INSTALACYJNO - SANITARNE - tel. 236-39
- DODATKI I KONCENTRATY PASZOWE „POLFA” KUTNO - tel. 236-39

NASZE PUNKTY SPRZEDAŻY:

Gręzów k. Siedlec, tel. 414-316
Sokołów Podlaski, ul. Tartaczna 4, tel. 36-84
Kłoczew, Zakład Zaopatrzenia Rolnictwa Stefan Grzelak, tel. 32 lub 74
Kałuszyn, Baza GS
Łosice, Pl. 1000-lecia 11, tel. 573-352

Zapraszamy codziennie w godz. 7.00 - 15.00

FIRMA HANDLOWA INAD

SIEDLCE, UL. 3 MAJA 20 TEL. 274-15

OFERUJE

- > KOMPUTERY PC
- > INSTALACJE SIECIOWE
- > Drukarki:
(IGŁOWE, ATRAMENTOWE, LASEROWE)
- > AKCESORIA KOMPUTEROWE
- > Kserokopiarki
- > TELEFAXY

PONADTO:

- > URZĄDZENIA DO OPRAWY DOKUMENTÓW:
(BINDOWNICE, TERMOBINDOWNICE, GILOTYNY)
- > NISZCZARKI DOKUMENTÓW
- > PAPIER:
(Kserograficzny, komputerowy)

NOWOŚĆ

- > OSOBISTE ODBIORNIKI PRZYWOŁAWCZE
OGÓLNOPOLSKIEGO SYSTEMU
PRZEKAZYWANIA INFORMACJI

DAGID

ZAWSZE W ZASIĘGU RĘKI

**REIFEN-POL
OPONY**



08-110 Siedlce, ul. Brzeska 134
tel./fax 0-25/278

Zapewniamy montaż i serwis
Zapraszamy w godz. 8.00 - 18.00

Oferujemy:

OPONY do samochodów ciężarowych TIR
(NOWE) * OPONY do samochodów ciężarowych TIR * bieżnikowane systemem firmy KRAIBURG (NIEMCY)

**CENY NIŻSZE NIŻ
U KONKURENCJI**

**HURTOWNIA
ZABAWEK**

oferuje

*szeroki asortyment
zabawek
krajowych i
zagranicznych*

**ZAPRASZAMY SKLEPY
I HANDLOWCÓW JARMARCZNYCH**

SIEDLCE, UL. WARSZAWSKA 10 (wjazd od Szkolnej)
tel. domowy 293 - 10

czynna
od 9.00 do 17.00

**UDZIELAMY
RABATÓW**

NOWE BIURA OGŁOSZEŃ

nowiny

ŁUKÓW, ul. Piłsudskiego 29 - siedziba PG Level, tel. 23-08
MIŃSK MAZOWIECKI, ul. Kościuszki 3 - siedziba PG Level, tel. 23-08

RADZYŃ PODLASKI, ul. Ostrowiecka 44 - siedziba PHU „MAR-CHIP”

SIEDLCE, ul. Morska 4 - DH ATLAS, na parterze

WĘGRÓW, ul. Mickiewicza 6 - siedziba PG Level, tel. 45-58

nowiny

NOWE BIURA OGŁOSZEŃ

JUŻ CZAS!

POMYŚL O ODNOWIENIU SWOJEGO DOMU

FARBY, LAKIERY



- WYKŁADZINY PODŁOGOWE "REKORD"
- GLAZURA, TERAKOTA * PANELE BOAZERY
- KLEJE DO GLAZURY I TERAKOTY
- KOLOROWE ZAPRAWY DO FUGOWANIA
- KLEJE ELASTYCZNE I EMULSYJNE
- KLEJE I EMULSJE DO TAPET

PONADTO

CHEMIA GOSPODARCZA

* PROSZKI * SZAMPONY * PASTY * MYDŁA *

**ŚRODKI HIGIENY OSOBISTEJ
KOSMETYKI**

NAJNIŻSZE CENY NAJWYŻSZA JAKOŚĆ



**HURTOWNIA
CHEMICZNA
"SED-CHEM"**

ZAPRASZA DO SWOICH SKLEPÓW:

- SIEDLCE, UL. SIENKIEWICZA 16
- SIEDLCE, UL. ARMII KRAJOWEJ 21
- WĘGRÓW, UL. RYNKOWA 4
- WĘGRÓW, RYNEK 21
- SOKOŁÓW PODL., UL. DŁUGA 62
- ŁUKÓW, UL. WYSZYŃSKIEGO 49
- MIĘDZYRZEC PODL., UL. JATKOWA 18

Przedsiębiorstwo Handlowe
**HURTOWNIA ZABAWKARSKO
- PAPIERNICZA**

- * zabawki importowane z Czech i Dalekiego Wschodu w cenach niższych niż u importera
- * zabawki renomowanych firm polskich
- * zeszyty i art. szkolne w cenie TOP-2000
- * papier do drukarek komputerowych, ksero, fax,

- druki samokopiujące
- * segregatory szkolne i biurowe, skoroszyty, teczki, koszulki
- * spinacze, dziurkacze, zszywacze, zszywki
- * chusteczki higieniczne, ręczniki, serwetki, papier śniadaniowy, letowy, papier ozdobny.

SPRZEDAŻ HURTOWA

Żelków Kol. 66 tel./fax 241-98
08-110 Siedlce

SPRZEDAŻ DETALICZNA

08-110 Siedlce
ul. Kurpiowska 1

wystawia
faktury
VAT

W tym roku mija 50 rocznica powstania Zrzeszenia **Wolność i Niezawisłość**, organizacji założonej we wrześniu 1945 roku przez grupę pułkowników Armii Krajowej, na czele z płk. Janem Rzepeckim, która to organizacja - aczkolwiek w początkowych założeniach mająca charakter wychowawczy, ideowo - polityczny, jako ruch oporu bez walki i dywersji, wskutek rozpetanego przez NKWD i UB terroru, zmuszona została do samoobrony czynnej. W ramach jubileuszu, Oddział WiN - Podlasie z siedzibą w **Międzyrzecu Podlaskim** postanowił uczcić monumentalnie, niektóre ze szczególnie dramatycznych miejsc walki i męczeństwa, jak akcje oddziałów WiN na więzienie UB w **Radzynie**, zamordowanie przez

UB por. "Greka" w **Brzozowicy**, etc. Jednym z tych zamierzeń jest wmurowanie tablicy pamiątkowej w kościele parafialnym w **Hadynowie** ku czci księdza kapelana AK i WiN - **Lucjana Niedzielaka**, tutejszego parafianina, zamordowanego przez UB w **Polskowoli**. Z tej okazji godzi się przypomnieć szczegóły tamtej ponurej zbrodni sprzed półwiecza, tym bardziej, że winę za ten mord Urząd Bezpieczeństwa starał się utartym zwyczajem przerzucić na organizację WiN, co wobec milczenia tej organizacji kształtowało ową kłamliwą wersję władz przez dziesięciolecia. Jeszcze dziś w niektórych kręgach zbliżonych do czerwonego "kombatanctwa" lansuje się oszczerce opinie na ten temat i WiN-u w ogóle.

dza z plebanii do kościoła miało nastąpić w niedzielę. Po nabożeństwie żalobnym brat księdz, Tadeusz, miał trumnę z ciałem przewieźć saniami do swego domu w Pietrusach, by następnie pochować go na parafialnym cmentarzu w Hadynowie. Tak zaplanowano.

Jednak w sobotę niespodziewanie rozegrały się w Polskowoli nowe wydarzenia, wyprzedzając żalobne uroczystości. Sprowokował je oczywiście sam Szczęśniak. Tym razem na własną zgubę. Spodzielając się miejscowej placówki WiN, w związku z pogrzebem księdza, urządził na skrzyżowaniu dróg we wsi zasadzkę. Z trójką swoich kompanów przyczał się w kępie bżów koło przydrożnego krzyża. I rzeczywiście miał nosa. Wkrótce po zapadnięciu nocy nadszedł od Brzozowicy dwuosobowy patrol WiN. Byli to **Tadeusz Sójka**, ps. "Czarny" i **Jullan Woch**, ps. "Biały", który już poprzedniego dnia w miejscowym sklepie zapowiedział wobec zebranych ludzi, że pomści śmierć księdza. Teraz przypadek miał ułatwić to zadanie. Tymczasem jednak Szczęśniak i jego zgraja bez ostrzeżenia ostrzelali nadchodzących z odległości kilkunastu kroków. Wywiązała się gwałtowna wymiana ognia, bowiem "Czarny" i "Biały" mieli broń w pogotowiu. Ukrytych w krzaku ubowców obdzielili seriami skutecznie. Jeden dostał w kolano i schował się między opłotkami, drugi - też ranny - zdołał jeszcze dotrzeć do Kąkolewnicy, ale osłabł z upływu krwi, usiadł w przydrożnym rowie i zamarł w nim na śmierć. Tylko Szczęśniak został na miejscu, miał kilkakrotnie przestrzelony brzuch. Wyczółgał się spod krzyża, pełził jeszcze kilkanaście metrów drogą i wykrwawiony, jak pies, skonał w kolejnie.

W niedzielę rano, kiedy ludzie tłumnie podążali do kościoła na nabożeństwo żalobne swego proboszcza, Szczęśniak jeszcze leżał na drodze, zeszytniały w śniegu, tak jak się czołgał, z pazurami wbitymi w zlodowaciałą skorupę drogi, którą dał gorączkowo w ostatnich rozpaczyliwych skurczach bólu. Miał na sobie zrabowany księdzu kożuszek i buty. Nie służyły mu długo.

DŁUGIE RĘCE BEZPIEKI

Ksiądz Lucjan Niedzielak spoczywa na parafialnym cmentarzu w Hadynowie koło Łosic, niedaleko rodzinnych Pietrus, dokąd zabrała go rodzina.

Wówczas na pogrzebie, mimo siarczystego mrozu i zawiei, obecne były niezliczone tłumy ludzi z całej okolicy, a nawet sąsiednich powiatów. Miejscowa placówka Armii Krajowej umieściła potem na grobie dębową ramę z białą - czerwoną flagą, a na krzyżu tablicę z napisem, że **zginął śmieleńca męczeńską, zamordowany przez czerwonych ślepaczy, co rozwścieczyło "bezpiekę"**. Nachodziła ona wielokrotnie dom Niedzielaków w Pietrusach, szantażem i groźbą zmuszając do usunięcia z krzyża niewygodnej dla siebie inskrypcji. Ale bezskutecznie. Sama "bezpieka" także jej nie tknęła. Dopiero w kilka lat później, kiedy brat zamordowanego księdza, Tadeusz, wybudował na cmentarzu kaplicę z katakumbą, do której przeniesiono trumnę z ciałem kapelana, tabliczka z drażniącą UB inskrypcją, umieszczona na zewnątrz tej kaplicy, przepadła.

Jak pisze ks. kapelan **Stanisław Karwowski**, millerowiec, kolega seminarysty zamordowanego, który sam także omal nie padł ofiarą "bezpieki" w **Kocku**, wskutek fałszywych oskarżeń jeszcze w roku 1945: **każdy okupant usiłuje odciąć różnymi sposobami ujarzmione pokolenie od jego historii, zniszczyć w nim pamięć po to, aby go łatwiej obezwładnić i przystosować do swolch celów, posługując się najgorszymi elementami, zboczeńcami, nlerobami i pijakami**. W taki też sposób zamordowano księdza Niedzielaka.

chłopcy z lasu. Reszta w rękach Opatrzności. I został w Polskowoli.

TRAGICZNA ŚRODA

Rok 1946 miał się ku końcowi. Dla organizacji był to kolejny rok utraconej wiary i zdruzgotanych nadziei, kolejny rok bezprawia i zniewalania. Tymczasem resort z wyrafinowaną kalkulacją realizował swój bandycki plan pacyfikowania terenu.

domowa. Zastępowała ją gospodyni dochodząca z zewnątrz, która jeszcze krzątała się akurat przy kuchni, czekając na księdza. Ubowcy wygasili światła, wpychając ją do komórki. Zdażyła jednak w głównym herszcie rozpoznać Szczęśniaka. Po zaprowadzeniu swego porządku ubowcy założyli "kocioł". Tak doczekali się księdza.

Całą grupą rzucili się na kapłana,

ŚMIERĆ KAPELANA

Jan Kołkowicz

Przed wszystkim Polskowola z uwagi na osobę księdza Niedzielaka znalazła się teraz w centrum zainteresowania. Plebania była ciągle pod obserwacją Urzędu Bezpieczeństwa, który teraz niemal już codziennie, na czele ze Szczęśniakiem, węszył po wsi. Ubowcy swoją obecnością zakłócili wigilię Bożego Narodzenia, potem parafialny opłatek, zorganizowany przez komitet kościelny. Ustawicznie też na plebanie przychodziły listy z pogrozkami pod adresem księdza, w których UB nieudolnie podsywał się pod organizację WiN. Ktoregoś z owych dni "nieznani sprawcy" obrzucili w nocy plebanie kamieniami, wybijając szyby.

Tak nadeszła tragiczna środa 5 lutego 1947 roku. Za dnia ksiądz Niedzielak pomagał jeszcze majstrowi przy stolarcie wewnątrz plebanii, akurat bowiem dobudowywał jej skrzydło. O zmierzchu pożegnał go kolacją. Ksiądz Lucjan jeszcze za widna, bo wiejska się zrobiła, przekopał się przez zasypy do sklepu. W drodze powrotnej wstąpił do sąsiada na pogawędkę, jak to było u niego w zwyczaju, ale się śpieszył na dziennik w radiu. Już na plebanie trochę się zdziwił, że drzwi na zewnątrz nie są zaryglowane, jak to ostatnio czyniono. Przypisał to roztargnieniu gospodyni. Rozpiął już kożuszek, chcąc zapalić światło i wtedy sparaliżował go krzyk z ciemnego wnętrza - *Nie ruszać się, bo strzelam!*

STRZAŁY ZA STODOŁĄ

Ubowcy, jak się okazało, wdarli się na plebanie, kiedy ksiądz wyszedł do sklepu po zakupy. Wewnątrz znajdowały się dwie kobiety. W łóżku leżała chora na gripę pomocnica

Szczególną aktywność w tropieniu poakowskiego podziemia w tym terenie wykazywał niejaki **Edmund Szczęśniak**, mieszkaniec Polskowoli, miejscowy obibok i pijaczyna. Do Urzędu Bezpieczeństwa w **Radzynie Podlaskim** zaciągnął się niemal od pierwszych chwil zainstalowania się tej placówki. Z fanatyczną też gorliwością służy przystąpił do "utrwalania władzy ludowej" w rejonie Kąko-

lewnicy. Znał tu każdy kąt i każdego niemal mieszkańca, toteż wkrótce zalał tego sadła za skórę całej okolicy. Na karczemnych popijawach przechwalał się, ku zgrozie przygodnych świadków, że wszystkich akowców i ich sympatyków powystreła. Rychło okazało się, że nie były to tylko czcze przechwałki. W krótkim czasie zastrzelił własnoręcznie niejednego członka konspiracji.

"KSIĘDZA TEŻ SPRZĄTNIEM"

Na czarnej liście UB obok "Białego" i "Czarnego", członków miejscowej organizacji WiN, ściganych już w tym czasie listami gończymi, był ksiądz Niedzielak. Wprawdzie bezpośredniego oskarżenia wobec księdza nie wysunęto, ale przyklepiono mu etykietkę "wroga ludu", będącego w znowie z "reakcyjnym podziemiem". Urząd Bezpieczeństwa wiedział już o nim prawie wszystko. Szpicle dawno donieśli o jego kontaktach z "Millerem". Poza tym ksiądz Niedzielak niebezpiecznie otarł się o tajemnicę sowieckich mordów w Kąkolewnicy, zbierając zupełnie zbrodni. O nim to także, zupełnie jawnie, przechwalał się Szczęśniak - *Ksiądz też sprzątnięm, święty krucyfiks nie pomoże*.

Kapelana "Głóg" czuł więc, że ziemia zaczyna mu się palić pod nogami. Zwrócił się do Kurii Biskupiej w **Siedlcach** z prośbą o zmianę parafii. Ale propozycje były raczej skromne. Dawano mu dwie parafie, jedną w niedalekiej **Szóstce** i drugą nieco dalej, w **Mostowie** koło Łosic, blisko rodzinnych Pietrus. Ksiądz Niedzielak czuł się tu jednak nadal osaczony - *Z dymu wylecę w ogień. To już wolę nie ruszać się z miejsca. Tutaj mam przynajmniej obstawę. Bezpieka nie będzie miała łatwego chleba. Obronię mnie*

PSUDONIM - "GŁÓG"

Jeszcze przed wojną sufragan siedlecki, ksiądz biskup **Henryk Przebecki**, pasterskim poleceniem tymczasowo skierował nowo wyświęconego księdza **Lucjana Niedzielaka** na parafię w **Łosicach**. Ten tymczasowości trwał dość długo. Dopiero w latach okupacji otrzymał kolejny, duszpasterski przydział na parafię w **Huszwlewie**. Parafia ta z okolicznymi wioskami jak **Powłoki**, **Krzywoń** czy **Bachorza**, wóczas gniazdem partyzan- tów. Właśnie w Bachorzy ksiądz Niedzielak trafił w dobre żołnierskie ręce. Tutaj "Zenon", wówczas jeszcze pułkownik, zakładał podwaliny swe- go oddziału bojowego, którego sławę już wkrótce rozniósł się poprzez okoliczne miasteczka Podlasia echem partyzanckich.

W długie, jesienne wieczory w **Lęborku**, miejscowych młynach, na poddaszu starego młyna, gdzie malinował "Zenon", spotykali się przy brydżowym stoliku. Wówczas byli zapalonymi brydżystami. Przy brydżowej liturgii przybył ksiądz Lucjanem a "Zenon" innymi oficerami zawiązywały się przyjaźni. Tak zaczęła się droga księdza Niedzielaka do Armii Krajowej, której został kapelanem, przy- jęcie pseudonim "Głóg". Jako za- łączony członek konspiracji nie-legalnie już teraz spełniał posługi duszpasterskie w lesie, a plebania w **Huszwlewie** stała się stałym miejscem spotkań huszlewskiego Rejonu WiN. W roku 1943 ks. Niedzielak powrócił do **Polskowoli**, gdzie przejął parafię, a "Zenon" nowo-żyjący proboszczą rekomen- dował "Millerowi" jako kapłana. W **Polskowoli** zresztą ks. Niedzielak utrzymywał kontakt z przyrodzonym bratem **Tadeuszem**, a kiedy wybuchła bitwa z Niemcami w **Łosicach**, pod koniec czerwca 1944 roku, "Zenon" przeszedł z oddziałem w lasy turowieckie, przez które biegła na plebanii w **Polskowoli**. Nie obeszło się oczywiście z tamtego brydża.

UTRWALACZ Z POLSKOWOLI

W zakorzenieniu działali wojen- nicy, wólk lasów kąkolewnicko-tych, jak zresztą na całym Podlasiu, narastał terror UB. W **Polskowoli**, do Kąkolewnicy i **Pol-łosic** dalej, makabryczną paleczkę "bezpieki" przejęła od **WiN** i informacji Wojskowej LWP, w **Polskowoli** wstawili się tutaj swoimi- niemi. Zaczynały się ponure do tamtych. W **Polskowoli** przez Sowietów, 35 pul- kownika **Kąkolewnicy** i are- stacji oficerów "Millera" oraz czę- stość nadawione sily. Po leśnych- niemi, nie "bezpieki" już deptała im

